

TYGODNIK

Ziemia
SOCHACZEWSKA

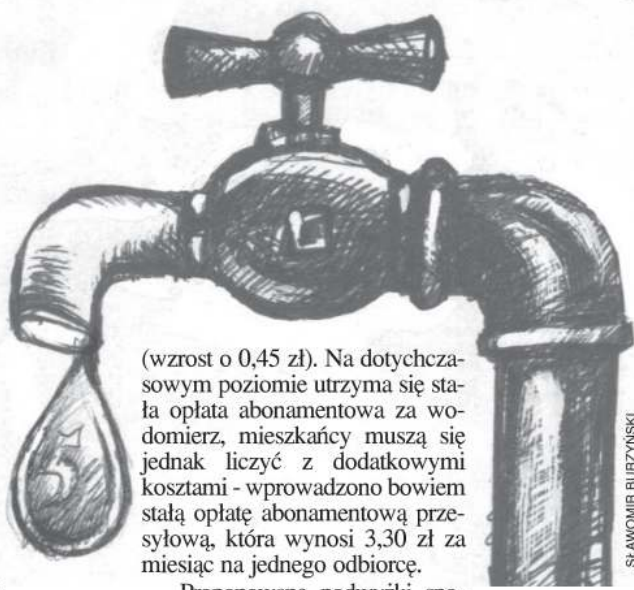
Szajka oszustów w Sochaczewie
Firma ochroniarska w opałach

24.01.2006 r.
Nr 4 (759) Rok XVII
Cena 1.50 zł (0% VAT)
ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006
www.esochaczew.pl/ziemia
E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

NIKT NIĘ CHCIAŁ, PODWYŻKI BĘDĄ

Co roku powta-
rza się scena-
riusz zatwierdza-
nia przez Radę
Miasta nowych tar-
yf za wodę i ścieki.
W zeszłym roku,
na wniosek Danu-
ty Radzanowskiej,
radni postanowili
zdjąć uchwałę
z porządku obrad,
tak też uczyniono
podczas ubiegłoty-
godniowej debaty.
Przewodnią rolę
w dyskusji pełnił
tym razem And-
rzej Olejnik, któ-
rego wniosek
o zdjęcie uchwały
z porządku obrad
przyjęli wszyscy radni.

Taki przebieg debaty nad no-
wymi taryfami nikogo z pew-
nością nie dziwi, zwłaszcza, że
nowe zazwyczaj oznacza wyższe.
Zgodnie z projektem uchwały
opłaty za wodę mają w tym roku
wynieść 2,47 zł/m³ (wzrost o 16
gr) oraz 3,02 zł/m³ w przypadku
opłaty za odprowadzanie ścieków



(wzrost o 0,45 zł). Na dotychcza-
sowym poziomie utrzyma się sta-
ła opłata abonamentowa za wo-
domierz, mieszkańcy muszą się
jednak liczyć z dodatkowymi
kosztami - wprowadzono bowiem
stałą opłatę abonamentową prze-
syłową, która wynosi 3,30 zł za
miesiąc na jednego odbiorcę.

Proponowane podwyżki spo-
tkały się ze zdecydowanym sprze-
ciem radnych. Co roku funduje-
my mieszkańcom kolejne podwyżki.
Nie możemy dopuścić do jeszcze
większej eskalacji ubóstwa w na-
szym mieście - mówiła Danuta Ra-
dzanowska. Podobnego zdania
była Elżbieta Matuszew-
ska-Woźnica, która tłumaczyła, że

nie ma chyba
radnego, do któ-
rego nie dotarli-
by zbulwersowa-
ni tym faktem
mieszkańcy.

Radny An-
drzej Olejnik pró-
bował z kolei
zwrócić uwagę
na to, kto za pod-
wyżki jest odpo-
wiedzialny. Od 3
lat toczy się swo-
isty spór - mówił.

- Obowiązek za-
twierdzenia no-
wych taryf prze-
rzucą się na rad-
nych, ale przepi-
sy są takie, że na-
wet gdy powiemy
"nie", burmistrz
może je wprowadzić. Zupełnie nie-
rozumiałe jest zatem to, że po raz
kolejny przedstawia się nam propo-
zycję regulacji stawek. Skoro mamy
reprezentować interesy mieszkań-
ców, a wiemy, że podwyżki są ponad
ich możliwości, to powinniśmy zdjąć
uchwałę z porządku obrad - przekon-
ywał radny.

Wyjście awaryjne w postaci
obniżenia wielkości nowych staw-
ek zaproponował w związku
z tym burmistrz Bogumił Cz-
backi. Przewidywało ono zmniej-
szenie wielkości podwyżki z pla-
nowanych 16 do 9 gr za wodę
oraz z 45 do 28 gr w przypadku
opłat za ścieki. Podwyżki mogły-
by być wtedy mniejsze, a straty
Zakładu Wodociągów i Kanaliza-
cji miały zostać wyrównane 170
tys. zł dotacji z nadwyżki
budżetowej, a także zwolnieniem
zakładu z opłat za zajęcie pasa
drogowego.

Andrzej Olejnik apelował
jednak mimo wszystko o zdjęcie
uchwały z porządku obrad. Cho-
dzi jedynie o to, czy Rada chce
wziąć na siebie odpowiedzialność
za podwyżki, czy nie. Jeśli uchyl-
my się od zajęcia stanowiska, to
tak jak dotychczas, burmistrz za-
twierdzi nowe stawki. Mam jedyn-
nie nadzieję, że w życie wejdą te
zaproponowane przez burmistrza,
a nie przedstawione w uchwale -
mówił radny.

Wiceburmistrz Jerzy Że-
lichowski przekonywał z kolei, że
nawet w przypadku wprowadze-
nia stawek przedstawionych przez
burmistrza, radni muszą przyjąć
stosowną uchwałę. Propozycja
burmistrza zmniejsza obciążenie
mieszkańców i pokazuje, że bra-
kujące środki znajdziemy
w budżecie miasta. Nie da się jed-
nak jej wdrożyć bez zgody rad-
nych, w końcu chcemy przekazać
ZWiK-owi pieniądze z rezerwy
budżetowej - argumentował wice-
burmistrz.

Dokończenie na str. 2

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1
tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11
e-mail: sochaczew@kim.home.pl.
00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114
tel. (022) 559-62-00

ART. BUDOWLANE
ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00

DACH-MIX

Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- POLECAMY FACHOWE EKIPY

“DACH-MIX”
Sochaczew, ul. Łowicka 16
Tel./fax (0-46) 863-55-73
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

radio Victoria
103,5 FM

DACH-LAND
Rok zał. 1972

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DROGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ, 9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNIK: 27,00zł/arkusz
POWLEKANA: 38,00zł/arkusz

BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNIK: 28,00zł/arkusz
POWLEKANA: 40,00zł/arkusz

BLACHY T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA
20,00zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!

GWARANCJA 10 LAT !!!
CENNY NETTO - VAT 22%

Mandaty za ośnieżone chodniki

Często mówi się, że zima za-
skakuje drogowców, oka-
zuje się jednak, że nie tylko
ich. Co roku wraca problem
chodników nie oczyszczanych
ze śniegu przez wiele dni, a na-
wet tygodni. Od 1 stycznia po-
wołana przez burmistrza Ko-
misja ds. Czystości odwiedziła
73 właścicieli lub zarządców
domów i wręczyła 8 mandatów
karnych. Komisja pracuje
nadal i odwiedza wszystkie
dzielnice miasta.

Szczególnie o tej porze
roku właściciele nierucho-
mości mają obowiązek utrzy-
mać ją w należytym stanie.
Przepisy mówią wyraźnie, że
odsnieżony musi być chodnik
wzdłuż posesji, środek bramy
i podwórka, a miejsca śliskie
i oblodzone posypane pias-
kiem.

- Oprócz tego właściciel
lub zarządca domu powinien
usuwać z dachu zwisające so-

ple lodu oraz śnieg tak, aby nie
zagroził on konstrukcji budyn-
ku oraz nie zsuwał się na przy-
ległe tereny. Przechodnie mu-
szą mieć zapewnione bezpie-
czeństwo. W myśl przepisów,
w sytuacji, gdyby doszło do
wypadku na przylegającym do
nieruchomości chodniku lub
podwórku, a poszkodowany
udowodniłby, że chodnik był
oblodzony, wówczas będzie
miał możliwość domagania się
odszkodowania od właściciela
- wyjaśnia Agnieszka Kupryja-
niuk, Naczelnik Wydziału Go-
spodarki Komunalnej UM.

Warto jeszcze podkreślić,
iż identyczne obowiązki ciążyą
na samorządach, spółdziel-
niach mieszkaniowych oraz
zarządach Wspólnot. Muszą
one w takim samym zakresie,
jak osoby prywatne, zapewnić
na swojej nieruchomości
ochronę przed skutkami zimy.

Koniec uwag

Tadeusz Krysiak, Naczelnik
Wydziału Gospodarki Prze-
strzennej i Architektury poin-
formował, że 16 stycznia minął
termin składania uwag do pro-
jektu nowego planu zagospoda-
rowania przestrzennego pól
czerwonkowskich. Do UM
wpłynęły trzy uwagi złożone
przez wnioskodawców oso-
biście, kolejne mogą dotrzeć
pocztą (decyduje data stempla
pocztowego). Wszystkie uwagi
do planu będą rozpatrzone
przez burmistrza w najbliższym
czasie.

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku





MARCIN HUGO-BADER

To nie fatamorgana

Mimo że na zdjęciu w jednej z naszych lokalnych gazet, pod którym podpis głośno, że prezentuje ono dyrektora ZGM Andrzeja Nagłowskiego na tle nowego ciągnika, który będzie odśnieżał i sprzątał nasze miasto widniała pusta, zasypana śniegiem ulica, zapewniamy, że dyrektor wraz z pojazdem nie wyparował. Zarówno on jak i traktor istnieją nadal i będą jeszcze pracować dla dobra miasta.

Na naszej fotografii widzimy nie fatamorgane, lecz ciągnik czeskiej produkcji "Zetor", jak twierdzi dyrektor Nagłowski, sprzęt najnowszej generacji, jeszcze rzadko stosowany w naszym kraju. Posiada 80 KM, dobrze przestylowaną, funkcjonalną kabinę i, co najważniejsze, pług do odśnieżania, który za pomocą sterowania hydraulicznego może, w zależności od sytuacji, zmieniać swój kształt. Może być ustawiany w lewą lub prawą stronę, albo centralnie w kształcie litery "V". Ciągnik posiada również

urządzenie do rozsypywania piasku z solą, a także takie do przycinania latem trawy i niskich chaszczki.

Dyrektor Nagłowski załuje, że nie udało się pozyskać tego sprzętu w połowie grudnia, bo na pewno ulice Sochaczewa po atakach śnieżycy, wyglądałyby zupełnie inaczej. Jednak dopiero teraz dostaliśmy go w leasing, ale potem, gdy śnieg został zmrożony, był zbyt twardy, aby skutecznie ten dość delikatny jednak sprzęt sobie z tym poradził. Były z tym duże kłopoty. Pod koniec ubiegłego tygodnia znów jednak zaatakowała zima i "Zetor" ruszył do akcji. Czy wart jest swojej ceny, niech osądzą mieszkańcy.

Leasing na trzy lata kosztował nas będzie 70 tys. zł plus 22 proc. VAT. Wszystko jednak rozłożone na niezbyt uciążliwe dla zakładu raty. Potem będzie można go oddać lub, dopłacając pewną kwotę, kupić.

bus

Jestem z miasta

Bezpieczny sztuczny

Dawno nie mieliśmy zimy z takimi śniegami i mrozami. Śnieg potrzebny, żeby wyrównać bilans wodny, chociaż utrudnia nam życie. Ale nam to nam, a co mają powiedzieć zwierzęta? Śnieg jest twardy, więc dotarcie do jakiegokolwiek pokarmu, szczególnie tym dzikim, które ranią sobie o niego kopyta i pyski, jest bardzo utrudnione. Dlatego też apeluję: na wszystkie sposoby dokarmiajmy je, tak w lesie, jak i w mieście.

Z kolei jak jest mróz, to jest i lód dla rozrywki i sportu. Jest w Sochaczewie sztucznie mrożone lodowisko, które cieszy się sporym zainteresowaniem, ale ten lód wg niektórych jest miękki, więc jeździ się jak po śniegu. W tej sytuacji prócz wylanych lodowisk przy niektórych szkołach proponuję, nie Staw Czerwonkowski, gdzie jest stały dopływ ciepłej wody, co grozi zimą kapielą, ale... zwłaszcza dla dorosłych Zalew Boryszewski. Na nim jest gruby lód i można śmiało się ślizgać, omijając slalomem wędkarzy łowiących spod lodu. Nie proponuję Bzury ani innych lokalnych rzek, bo, mimo że są zamrożone, to jednak zdradliwe, z powodu ścieków, które bezpośrednio z naszych domów, poprzez kanalizację deszczową do nich wpływają. Dlatego przy brzegu lód jest cienki lub nie ma go wcale. Chwila nieuwagi i tragedia gotowa, bo woda bardzo szybko wciąga pod lód.

Teraz, kiedy trwają ferie, trzeba to dzieciom wytłumaczyć i przestrzec przed konsekwencjami nawet chodzenia po niby zamrożonych rzekach, żeby potem nie było rwania włosów z głowy. W tej sytuacji więc, jaki by nie był, to jednak ten sztuczny jest najbezpieczniejszy i mimo niewielkiej opłaty wart polecenia.

FAN

Uwaga na oszustów

Kupił to państwa syn

Od pewnego czasu w naszym mieście działa zorganizowana grupa przestępcza, która najpierw zdobywa dokładne informacje o swojej przyszłej ofierze i jej najbliższych, a później przystępuje do działania. Oto trzy przypadki "działalności" owych oszustów i finansowych naciągaczy.

Do pewnego mieszkania przyszła kobieta, która przedstawiła się, że jest dobrą znajomą synowej tych państwa. Podała jej imię oraz jak nazywają ją zdrobniale w rodzinie. Powiedziała, ile synowa ma dzieci, wymieniła ich imiona i wiek. Tymi informacjami zyskała zaufanie rodziców. Następnie oznajmiła, że sprzedaje na targowicy miejskiej i synowa kupiła u niej spódnicę i swetry dla siebie i córki i kazała przynieść je pod ten adres. Dała też 100 zł zaliczki, obiecując, że jak dostarczy zakupione rzeczy, otrzyma resztę pieniędzy, to jest 350 zł. Dodała jeszcze, posługując się zdrobniałą formą imienia synowej, że ta udała się do lekarza neurologa, gdyż zaczęła jej drętwieć prawa strona ciała. Rodzice, zaszokowani stanem zdrowia synowej, zapłacili kwotę, którą podała oszustka. Ona zaś zostawiła reklamówkę z rzekomo zakupionymi rzeczami i wyszła, życząc wszystkim zdrowia. Gdy przyszła synowa i obie kobiety zająłły do reklamówki, okazało się, że są w niej używane rzeczy pochodzące prawdopodobnie z ciuchlandu. Zastanawiające jest, skąd oszustka tak dokładnie znała całą rodzinę.

Kolejny przypadek. Do starszego małżeństwa przyszedł młody mężczyzna, który powiedział, że sprzedaje na targowicy olej do silników samochodowych i u niego ich syn, tu podała imię, wzrost, jak był ubrany, markę i kolor samochodu, którym jeździ, kupił 5-litrową butelkę oleju do samochodu. A ponieważ nie miał przy sobie więcej

pieniędzy, prosił, aby dostarczyć pod ten adres jeszcze dwie butelki. Małżonkowie, nic nie podejrzewając, wyjęli pieniądze i zapłacili. Gdy wieczorem syn wrócił z pracy, okazało się, że nie zamawiał żadnego oleju, w butelkach zaś był zużyty, stary olej samochodowy. I tu znowu nasuwa się pytanie, skąd osobnik, który przyniósł olej, znał adres rodziców, imię ich syna, markę i kolor samochodu, oraz to, że w ciągu dnia syn przebywał w pracy i nie zostanie go w domu.

Trzeci przypadek. Do jednego z kiosków Rucho przyszła kobieta, która przyniosła reklamówkę z firankami i powiedziała kioskarkce, że przysłała ją, tu podała imię, nazwisko, wiek, jak była uczesana i jak ubrana kobieta, z prośbą, aby pozostawić u niej torbę z zakupionymi firankami, a ona je odbierze, gdy wróci od lekarza. Jest tylko mały problem, ta pani, która kupiła u niej firanki, nie miała przy sobie pieniędzy, ale powiedziała, że kioskarka na pewno zapłaci te kilkaset złotych, a ona odda jej, jak tylko przyjdzie do kiosku. Sprzedawczyni, nic nie podejrzewając, dała oszuste pieniądze. Gdy następnego dnia jej koleżanka przyszła do kiosku, okazało się, że nie zamawiała żadnych firanek. I znów rodzi się pytanie, od kogo oszuści wiedzieli o serdecznej przyjaźni obu pań i znali adres i nazwisko koleżanki kioskarki.

Być może podobnych przypadków było na terenie miasta więcej, ale osoby pokrzywdzone z różnych względów nie chcą ich ujawniać. Chociażby bojąc się ośmieszenia wśród najbliższych i rodziny, że zostały oszukane. Jest to bardzo poważny błąd, gdyż oszuści czują się bezkarni i mogą kontynuować swoją "działalność".

J.W.

Mniejsza komisja

Komisja Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej została zmniejszona. W ubiegły wtorek radni przychyliłi się do wniosku swojej koleżanki, Danuty Radzanowskiej o skreślenie jej z listy członków tej komisji. Radna, dziękując za dotychczasową współpracę, tłumaczyła, że, ze względu na dużą liczbę zajęć, nie może uczestniczyć w czterech stałych komisjach Rady Miejskiej.

(m)

Bilety dla dzieci

Burmistrz zdecydował o przekazaniu dzieciom z Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Ziemowita kilkudziesięciu biletów na basen Orka i sztuczne lodowisko. Z bezpłatnych wejściówek dzieci będą korzystać podczas ferii zimowych.

Emerytalny exodus nauczycieli

Na razie mamy tęgą zimę Ni studniówki, ale, tylko parzyć, jak nadejdzie Wielkanoc i matury, a potem już z góry do wakacji. Do wakacji, po których zapewne wielu nauczycieli nie powróci już do sochaczewskich szkół.

W samych tylko szkołach ponadgimnazjalnych, podlegających władzom oświatowym Starostwa, odejście na emeryturę w tym roku wstępnie zadeklarowało około 50 nauczycieli, na 360 zatrudnionych. To bardzo duży procent. Decyzje te, zdaniem dyrektora Wydz. Oświaty Marka Fergińskiego, wiążą się ściśle z pogłoskami o planowanej przez rząd zmianie kryteriów naliczania wysokości emerytur, mniej korzystnych niż te obecne. Na same odpłaty w powiecie będzie musiało się znaleźć ok. 200 tys. zł

Szefowa miejskiego Wydziału Oświaty, Teresa Przybylska, również jest zaskoczona planowanymi przez podległe jej placówki zmianami odpływu starszej kadry na emerytury. Z siedmiu sochaczewskich szkół ubędzie prawdopodobnie w ten sposób 27 osób, z 259 obecnie zatrudnionych. W latach ubiegłych były to zazwyczaj 3-4 osoby ze wszystkich szkół.

Niewykluczone jednak, że ta sytuacja jeszcze się spotęguje, zwłaszcza, gdyby jakiś niekorzystny dla emerytów przepis był blisko. Nie muszą oni bowiem zgłaszać swego odejścia z wyprzedzeniem, choć byłoby dobrze, zważywszy chociażby na konieczność zabezpieczenia w budżecie miasta środków na odpłaty.

bus

NIKT NIĘ CHCIAŁ, PODWYŻKI BĘDĄ

Dokończenie ze str. 1

Ostatecznie jednak żadnej uchwały w sprawie nowych taryf za wodę i ścieki radni nie podjęli. Na wniosek Andrzeja Olejnika projekt dokumentu zdjęto z porządku obrad. Tak więc stawki zaproponowane przez burmistrza wejdą w życie na początku marca.

Martyna Mikulska

Stanie się tak, jeśli na kolejnej sesji, planowanej na lutego, radni miejscy nie przegłoszą uchwał, które zaproponował zamierza burmistrz. Jak nam powiedział wiceburmistrz Jerzy Żelichowski, będzie to druga już próba zminimalizowania podwyżek opłat za wodę i ścieki. Radni będą musieli wypo-

wiedzieć się w głosowaniu o projektach uchwał zakładających 170 tys. zł dotacji dla ZWiK-u z nadwyżki budżetowej i zwolnienie zakładu z opłat za zajmowanie pasa drogowego (np. w przypadku remontów sieci), co szacunkowo powinno przynieść zakładowi ok. 90 tys. zł oszczędności, lub, rezygnując z tego ostatniego, o projekcie dofinansowania ZWiK sumą 260 tys. zł. Zabiegi te, co podkreślał wiceburmistrz Żelichowski, pozwolą obniżyć planowane podwyżki za wodę i ścieki o ok. 50 proc., co spowoduje, że będą one znacznie mniej odczuwalne.

Pragnę podkreślić - mówi wiceburmistrz - że to nie bur-

mistrz jest autorem nowych taryf na wodę i ścieki, a dyrektor ZWiK. Burmistrz jedynie ma obowiązek je zweryfikować. Jeśli jego służby uznałyby, że kalkulacja jest nieprawidłowa, to wówczas sugerowałby ich skorygowanie i na tym w tym przypadku polega rola burmistrza. W tym roku ocena tych kalkulacji ZWiK trudna byłaby do zakwestionowania, zwłaszcza, że zakład w swym budżecie nie przewiduje zysków. Środki uzyskane z podwyżki wykorzystane zostaną na amortyzację i budowanie nowych odcinków wodociągu, co ma zostać, po ich wykonaniu, zbilansowane. Nie ma mowy o przeznaczeniu tych kwot na konsumpcję, np. na podwyżki płac. Również Wydział Rozwoju Miasta nie miał zastrzeżeń do kalkulacji ZWiK. Zaproponowane w tej sytuacji rozwiązanie obniżenia podwyżek, nie jest więc autopoprawką burmistrza i automatycznie nie wejdzie w życie, bez akceptacji przez radnych źródeł jego finansowania.

bus

Nieczystości pod kontrolą

Powołano trzyosobową komisję, która będzie cyklicznie kontrolować firmy zajmujące się wywozem nieczystości stałych i płynnych. W tej chwili zezwolenia takie posiadają cztery przedsiębiorstwa, a ponieważ Unia Europejska szczególną wagę przykłada do ochrony środowiska, należy sprawdzać, czy zakłady działają tak, jak powinny. Zezwolenie na odbiór i utylizację nieczystości wydaje burmistrz, ma zatem prawo kontrolować, czy prace są wykonywane prawidłowo i zgodnie z przepisami.

Bank wybrany

Znamy już bank, w którym Zmiasto zaciągnie pożyczkę na rozbudowę i modernizację sieci kanalizacji sanitarnej i oczyszczalni ścieków. Zgodnie z przyjętą uchwałą pożyczki udzieli nam Bank Gospodarstwa Krajowego, a zostanie ona zwrócona po otrzymaniu zagwarantowanych miastu na to zadanie środków z Unii Europejskiej.

(m)

Podwyżka dla burmistrza

Nad wzrostem wynagrodzenia dla burmistrza miasta, Bogumiła Czubackiego debatowali radni na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta. Po długiej dyskusji, dotyczącej wysokości planowanej podwyżki, radni jednogłośnie ustalili, że miesięczne wynagrodzenie burmistrza wrośnie o 10 proc. brutto.

(m)

Wybrali imię dla szkoły

Gimnazjum nr 2 ma już imię. Tydzień temu jednogłośnie radni przychyliłi się do wniosku dyrekcji, nauczycieli i uczniów szkoły, nadając jej imię króla Władysława Jagiełły. Wybór patrona nie był przypadkowy. Szkoła Podstawowa nr 6, której absolwenci w większości kontynuują naukę w Gimnazjum nr 2, od początku istnienia nosiła właśnie imię króla Władysława Jagiełły.

(m)

POGODA

Na początku tegorocznej zimy Sochaczew miał szczególne szczęście w omijaniu negatywnych skutków aury - opadów śniegu i niskich temperatur. Ale niestety szczęśliwa karta o czasie pamiętnych opadów śniegu odwróciła się. Zima również da o sobie znać w ostatnich dniach stycznia. Od wtorku do czwartku zachmurzenie duże z opadami śniegu. Temperatura "przeskoczy" od -12 aż do -2 stopni, w nocy od -10 do -4 stopni. Później, od piątku do poniedziałku większe przejaśnienia i rozpozgodzenia. Temperatura ponownie od -14 do -18 stopni, w nocy od -20 do -24 stopni. We wtorek i w środę ponowny wzrost zachmurzenia. We wtorek może popadać śnieg, w środę może wystąpić mgła. Ocieplenie, temperatura od -6 do 0 stopni. Warunki biometeorologiczne od wtorku do czwartku będą bardzo niekorzystne, przede wszystkim ze względu na gwałtowne i bardzo duże skoki ciśnienia atmosferycznego. Później, do poniedziałku, ulegną znacznej poprawie. We wtorek i w środę będą obojętne.

Cumulus

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

ul. Chopina 101,
tel. 863-27-7724.01. godz. 18.00 "36"
dramat sensacyjny prod. francuskiej, od 15 lat, 110 min, bilety 11/13 zł

25.01. godz. 10.00 "Zebra z klasą" przygodowy prod. USA, dubbing, 94 min, bilety 8 zł

27.01. godz. 10.00 "Rekin i lava: przygoda w 3D" familijny/przygodowy prod. USA, dubbing, 94 min, bilety 8 zł

27-31.01. godz. 17.00 "Rozdziny dom wariatów" komedia romantyczna prod. USA, od 15 lat, 102 min, bilety 11/13 zł

godz. 19.15 "Serce nie słucha" komedia romantyczna prod. USA, od 12 lat, 100 min, bilety 11/13 zł

Polonez

ul. Wita Stwosza 2/4, Skier-
niewice, tel. 833-44-89

24.01. godz. 9.30, 12.15, 15.00 "Opowieści z Narnii: Lew, Czarownica i stara szafa" film prod. USA, bo wieku, 145 min, bilety 11/12 zł

godz. 17.30, 21.30 "Tylko mnie kochaj" film prod. Polska, od 15 lat, 93 min, bilety 12 zł

DKF "Eroica" godz. 19.30 "Zakochani widzą słońce" film prod. Dania, Islandia, od 15 lat, 109 min, bilety 10 zł

25-26.01. godz. 9.30, 12.15, 15.00 "Opowieści z Narnii: Lew, Czarownica i stara szafa"

godz. 17.30, 19.30, 21.30 "Tylko mnie kochaj"

Łowicki

Ośrodek Kultury,

ul. Podrzeczna 20,
Łowicz, tel. 837-40-01

24.01. godz. 11.00, 16.00 i 19.30 "King Kong" akcja/fantasy prod. Nowa Zelandia, USA, 188 min

25.01. godz. 16.00 i 19.30 "King Kong"

APTEKI

24-25 - ul. Warszawska 21
26-28 - ul. Staszica 52
29-30 - ul. Traugutta 3a
31 - ul. Warszawska 21

Walka o rynek

Nadal trwa techniczny odbiór sklepu Kaufland przez powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Jak mówi Waldemar Orliński, ujawniono w międzyczasie drobne nieścisłości, które trzeba będzie wyjaśniać, dlatego, na moment ostatecznego wydania decyzji o oddaniu obiektu do użytku, trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Jednocześnie, niezależnie od tego o czym informowaliśmy, w wyniku wniesienia sprzeciwu przez Prokuratora Okręgowego w Płocku, Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie rozpoczął postępowanie administracyjne w sprawie stwierdzenia nieważności pozwolenia na budowę Kauflandu, które 28 października 2004 r. otrzymała firma "Varia". Z informacji, jakie otrzymaliśmy od rzecznika prasowego Urzędu Wojewódzkiego wynika, że służby wojewody mają dwa miesiące od momentu wszczęcia postępowania na wydanie decyzji. A ponieważ wojewoda wydał zawiadomienie o wszczęciu postępowania 27 grudnia 2005 r., może ono potrwać jeszcze do końca lutego.

Pisaliśmy również o tym, że sochaczewscy kupcy bardzo liczą na jasną wykładnię dotyczącą definicji "powierzchni sprzedaży", bowiem tu dopatrują się złamania prawa przez supermarket. Jak nas poinformował wspomniany rzecznik prasowy urzędu, definicję taką zawiera "Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym" z dnia 27 marca 2003 r., która w art. 2 pkt 19 mówi: "Ilekoć w ustawie jest mowa o "powierzchni sprzedaży" - należy przez to rozumieć

tę część ogólnodostępnej powierzchni obiektu handlowego stanowiącego całość techniczno-użytkową, przeznaczonego do sprzedaży detalicznej, w której odbywa się bezpośrednia sprzedaż towarów (bez wliczania do niej powierzchni usług i gastronomii oraz powierzchni pomocniczej, do której zalicza się powierzchnie magazynów, biur, komunikacji, ekspozycji wystawowej itp.)".

Czy taka wykładnia zadowoli sochaczewskich kupców? Jak nam powiedział Zbigniew Bogdan, jest ona wystarczająca, pod warunkiem, że właściwie zinterpretuje się pojęcie komunikacji wewnątrzsklepowej, do której, ich zdaniem, nie można zaliczać ciągów między regałami z towarami, bo jest to ewidentne obchodzenie prawa.

Co stanie się jednak, jeśli powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wyda w końcu pozytywną decyzję, dopuszczając sklep do użytku i ten otworzy swoje podwoje, potem zaś (zakładam hipotetycznie) Urząd Wojewódzki stwierdzi nieważność pozwolenia na budowę wydanego przez starostwo? Na to pytanie nie potrafiono odpowiedzieć nam ani w powiecie, ani w Urzędzie Wojewódzkim.

Tymczasem, jak słyszymy od pracowników sochaczewskiego Kauflandu, jego kierownictwo uprzedziło ich, że jeśli nie uda się otworzyć sklepu w lutym, będą musieli większość zwolnić i przekształcić obiekt przy 600-lecia w magazyn dla swych marketów w Warszawie.

Sławomir Burzyński

Dopłata na kanalizację

Nowe rozwiązanie w związku ze zmianą ustawy o zamówieniach publicznych, dotyczące remontu i konserwacji kanalizacji deszczowej, przyjęto na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta.

Jak tłumaczyła skarbnik Jolanta Brzóska, nowe przepisy nie pozwalają miastu, aby to zadanie zlecać własnej spółce, czyli w naszym przypadku ZWiK-owi, który za każdym razem musi stawać do przetargów.

Aby ominąć skomplikowane procedury, postanowiono w związku z tym przekazać zakładowo dopłatę w wysokości 70 tys. zł z jednoczesnym nałożeniem obowiązku remontu i konserwacji kanalizacji deszczowej w Sochaczewie. Działania ZWiK-u nadzorować będzie Wydział Rozwoju UM.

Kary za brud i nieporządek

Prawie gotowa jest już szczegółowa baza danych zawierająca m.in. informacje - kto ma umowę na wywóz śmieci lub opróżnianie szamba, kto ją rozwiązał, kiedy podpisał nową i z jaką firmą, kto nie ma żadnej umowy...

Ustawa o odpadach, która weszła w życie pod koniec ubiegłego roku, zobowiązuje burmistrza do prowadzenia rejestru wszystkich nieruchomości na terenie Sochaczewa, a firmy śmieciowe do dzielenia się z urzędem danymi na temat wszystkich zawieranych umów. Jeśli osoba prywatna, sklep czy Wspólnota rozwiązała umowę na wywóz nieczystości, sygnał w tej sprawie trafia do Urzędu Miejskiego.

1 grudnia Rada Miasta ustaliła w Regulaminie Utrzymania Czystości górne stawki za sprzątanie cudzych podwojek, działek czy zieleńców. Przypominamy też, że w sierpniu ub. roku ustalono wysokość grzywnien za nieprzestrzeżenie Regulaminu Utrzymania Czystości. Specjalna komisja, powołana dwa lata temu przez burmistrza, może ukarać:

- za brak koszy lub brak umowy na wywóz śmieci - 100 zł
- za brak rachunków lub innych dokumentów potwierdzających legalne pozbywanie się śmieci - 100 zł
- za brak rachunków lub innych dokumentów potwierdzających legalne pozbywanie się nieczystości płynnych - 150 zł
- za brak szamba na terenie nieruchomości - 500 zł
- za nieprzyłączenie się do istniejącej kanalizacji sanitarnej - 500 zł
- za niezlikwidowanie nielegalnego przyłącza umożliwiającego zrzut ścieków do kanalizacji deszczowej - 200 zł
- za nieuporządkowanie nieruchomości - 100 zł
- za nieuporządkowanie chodnika przylegającego do nieruchomości (śnieg, lód itp.) - 50 zł
- za bałagan i brud w pasie drogowym, kara dla zarządcy drogi - 2.500 zł

dw



Lodowisko przy Gimnazjum nr 1



Lodowisko przy SP nr 3

Lodowisk coraz więcej

Informowaliśmy tydzień temu obszernie o otwarciu pierwszego w Sochaczewie krytego lodowiska na stadionie Orkana. Jednak wyjątkowa zima sprawiła, że i inne placówki postanowiły zapewnić nam wszystkim, a w szczególności młodzieży, swoje ślizgawki.

I tak przy Szkole Podstawowej nr 3 oraz Zespole Szkół w Chodakowie już od paru dni można jeździć na łyżwach. Co prawda w trójce, lód pod koniec tygodnia miał już asfaltowe prześwity, za to przy ZS można jeździć nawet wieczorem, bowiem tam lodowisko zostało oświetlone. Niezła tafla jest przy Gimnazjum nr 1 i, mamy nadzieję, będzie na stadionie Bzury w Chodakowie, gdzie przygotowano już pod nią teren. A wszystko za sprawą uprzejmości sochaczewskiej straży pożarnej, która bezinteresownie załaza wodą te otwarte lodowiska.

Największym jednak powodzeniem cieszy się obiekt kryty na Orkanie, może częściowo za przyczyną istniejącej tam wypożyczalni łyżew, bowiem z powodu ciepłych zim w ostatnich latach, wielu, zwłaszcza młodych ludzi, sprzętu takiego nie posiada. Niestety silne mrozy nie zachęcają w ostatnich dniach do szaleństw na łyżwach, a szkoda, bo na pewno jesteśmy tego spragnieni.

bus



Polish Open University
WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA

Czego pragną młodzi ludzie?

Pieniądzy? Podróż? Jachtu i jaguara?

Okazuje się, że nie. Badania wskazują, że młodzi ludzie chcą przede wszystkim skończyć studia, znaleźć dobrą pracę i wieść szczęśliwe życie.

Jak to zrobić?

Na szczęście wykształcenie jest jedną z niewielu rzeczy, na które mamy w życiu wpływ. Stare przysłowie "jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz" jest tu jak najbardziej na miejscu. Zdobycie dobrej i satysfakcjonującej pracy jest możliwe, ale najpierw trzeba skończyć studia i to dobre studia!

Wiadomo przecież, że wysoką jakość kształcenia zapewniają jedynie prestiżowe uczelnie, z dostępem do najnowszych światowych rozwią-

zań w dziedzinie edukacji, najczęściej zlokalizowane w dużych ośrodkach akademickich.

Co zatem powinien zrobić absolwent liceum w Sochaczewie, aby zdobyć dobrą pracę i zrealizować swoje marzenia?

Wybrać uczelnię na europejskim poziomie, która nie tylko wystawi prestiżowy dyplom, ale również nauczy praktycznych umiejętności, oczekiwanych przez pracodawców.

Łatwo powiedzieć? Kogo na to stać?

Aby studiować w Warszawie, trzeba wynająć w stolicy mieszkanie albo dojeżdżać codziennie tam i z powro-

tem. Trzeba mieć dodatkowe pieniądze na utrzymanie, bo w Warszawie generalnie jest drożej...Można wymienić jeszcze wiele innych przeszkód.

Czy to na pewno takie trudne i kosztowne?

NIE!

Warto się przyjrzeć, jak zorganizowana jest nauka w Wyższej Szkole Zarządzania / Polish Open University:

■ Zajęcia warsztatowe z danego przedmiotu obejmują 5 lub 6 spotkań w ciągu jednej sesji warsztatowej. Odbywają się średnio raz w tygodniu i trwają 4 godziny lekcyjne. W ramach każdego przedmiotu studenci mają prawo do nieograniczonej liczby godzin konsultacji u wszystkich pracowników dydaktyczno - naukowych Szkoły oraz do udziału w repe-

tytoriach organizowanych przed każdą sesją egzaminacyjną.

■ Większość zajęć ma formę warsztatów, a nie wykładów. Dzięki temu studenci zdobywają nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również praktyczną.

■ Warunkiem zaliczenia przedmiotu w Wyższej Szkole Zarządzania / Polish Open University jest napisanie sprawdzianu oraz zdanie egzaminu. W POU obowiązuje przejrzysty system oceniania, dzięki czemu studenci mogą mieć pewność, że ich praca jest obiektywnie oceniana.

A może e-learning?

Wyższa Szkoła Zarządzania / Polish Open University umożliwia studiowanie na odległość z wykorzystaniem Internetu. Studiujący w systemie e-learning uczestniczą w multimedialnych zajęciach, przekazywanych przez Internet w czasie rzeczywistym, tj. w określonym dniu i godzinie. Studenci słuchają wykładu, śledząc jednocześnie na monitorze komputera jego treść, ilustrowaną schematami, animacjami, filmami - wszystko to ułatwia zrozumienie i zapamiętywanie. Zajęcia są interaktywne, co oznacza, że ich uczestnicy na bieżąco komunikują się z wykładawcą oraz innymi studentami za pomocą czatu oraz rozwiązują zadania, które są na bieżąco sprawdzane przez wykładawcę.

Świetnie, ale co z dyplomem?

Studenci Wyższej Szkoły Zarządzania / Polish Open University mogą uzyskać dwa prestiżowe, szanowane przez pracodawców na całym świecie dyplomy: otrzymują polski tytuł licencjata, nadawany przez Wyższą Szkołę Zarządzania / Polish Open University oraz brytyjski BA, nadawany przez Oxford Brookes University.

Czy na pewno znajdą pracę?

98% absolwentów Wyższej Szkoły Zarządzania / Polish Open University pracuje. To chyba o czymś świadczy?

Co więcej, ponad 80% studentów ostatniego roku już pracuje i studiuje równocześnie. Kończąc studia, nie muszą szukać pracy. Już ją mają.

Wielu mieszkańców Sochaczewa i okolic ukończyło studia w POU, z powodzeniem robiąc kariery nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Dla absolwentów POU nie ma barier.

Więcej informacji o studiach na www.pou.pl lub pod numerem telefonu (22) 843 76 92.

Zapisy na sesję letnią trwają do 13 lutego 2006r.

Realizacja projektu Rozbudowa i modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków w Sochaczewie



Studium Wykonalności *Pracowni Gospodarki Ściekowej Miasta Sochaczew*, opracowane w marcu 2004 roku, przewiduje kompleksowe skanalizowanie naszego miasta. Analiza możliwości finansowych i technologicznych projektu pozwoliła wyłonić pierwszy etap tego ogromnego przedsięwzięcia obejmujący:

- rozbudowę istniejącej oczyszczalni ścieków w Trojanowie poprzez zwiększenie jej przepustowości o 3.000 m³ na dobę,
- renowację istniejącej kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 6,5 km,
- budowę nowej kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 8,3 km.

Szacunkowy, przyjęty w Studium, całkowity koszt realizacji tego etapu wynosi 11.753.900 złotych. Władze miasta wystąpiły o dofinansowanie projektu z funduszy unijnych. Złożony w 2004 roku do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) projekt został rozpatrzony pozytywnie. 6 stycznia br. burmistrz Bogumił Czubański podpisał z Wojewodą Mazowieckim umowę o dofinansowanie, w ramach ZPORR, projektu pod nazwą "Rozbudowa i modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków w Sochaczewie". W ten sposób sukcesem zakończyła się długotrwała i pracochłonna procedura po-

zyskania refundacji 75% kosztów tej inwestycji z pieniędzy unijnych. ZPORR dofinansuje tę inwestycję kwotą 8.815.425 złotych. Wkład własny miasta to 2.938.475 złotych, a pochodząca będzie z dochodów własnych miasta oraz kredytu.

Budowa kanałów sanitarnych obejmie ulice: Warszawską, Buczką, Kwiatową, 17 Stycznia, Nowowiejską, Żłotą, Żytnią, Samodzielną, Piłsudskiego, M.C. Skłodowskiej, Willową, Różaną, Kochanowskiego, Długą, Trojanowską, Okrężną, Słowiańską, Jaracza, Muszkieterów i Targową.

Renowacja i modernizacja kanalizacji sanitarnej poprzedzona zostanie inspekcją telewizyjną sprawdzającą stan techniczny kanałów. Na tej podstawie wybrane zostaną najbardziej zniszczone fragmenty kanalizacji, które poddane zostaną bezwzględnej renowacji. Badaniu poddana zostanie kanalizacja sanitarna na ulicach: Staszica, Traugutta, 15 Sierpnia, Warszawskiej, Żeromskiego, Mieszka, Kusocińskiego, Licealna, Narutowicza, Broniewskiego, Zwirki i Wigury oraz Lotników. Ze zgromadzonych do dziś informacji wynika, że w najgorszym stanie technicznym są kanały w ulicach: Staszica, Traugutta, 15 Sierpnia, Warszawskiej i Licealnej.

Władze Miasta uruchomiły procedurę przetargową na realizację tej inwestycji, która wy-

łoni jednego wykonawcę odpowiedzialnego za wszystkie elementy projektu. Takie działanie zapewni wykorzystanie całej dotacji, bowiem rozbięcie inwestycji na trzy procedury przetargowe mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której jedne składowe inwestycje wycenione byłyby taniej, niż wynika to z szacunkowych obliczeń, a wtedy, zgodnie z zasadami obowiązującymi w dotacjach unijnych, pokrywane jest 75% realnie poniesionych kosztów.

By inwestycja mogła być zrealizowana jak najbardziej efektywnie, władze miejskie rozpoczęły ją od centrum miasta i Trojanowa. Stopniowo obejmie ona cały Sochaczew.

Po wyłonieniu wykonawcy sporządzone zostaną projekty organizacji ruchu, których celem będzie zminimalizowanie trudności dla mieszkańców miasta, związanych z prowadzonymi pracami.

Realizacja wszystkich założeń przyjętych w "Studium Wykonalności Poprawy Gospodarki Ściekowej Miasta Sochaczew", czyli całkowite skanalizowanie Sochaczewa, będzie jeszcze kosztować miasto około 117 milionów złotych i potrwa 6-7 lat. Burmistrz Bogumił Czubański wystąpił z wnioskiem do Funduszu Spójności, na dalsze dofinansowanie ze środków UE całej inwestycji przynajmniej na takim samym poziomie, tj. 75%.

Daniel Wachowski

POWIATOWY TYGODNIEN Liceum bliżej końca

Z udziałem Jana Kopcia, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu i przewodniczącego komisji oświaty, oraz dyrektora Wydziału Oświaty Marka Fergińskiego, Zarząd Powiatu analizował 17 stycznia kolejne etapy działania i warianty dotyczące istnienia Liceum Profilowanego w Iłowie. Od dwóch lat istnieje zamiar likwidacji tej szkoły ze względu na ograniczony nabór uczniów. Aktualnie w klasie trzeciej - maturalnej uczy się 14, w klasie II - 16 uczniów. Ponieważ we wrześniu było tylko 7 chętnych, naboru do pierwszej klasy nie przeprowadzono. Zgodnie z intencjami władz gminnych dotyczącymi przejęcia szkoły, Rada Powiatu od dwóch lat odkładała decyzję o likwidacji lub przekazaniu tego zadania gminie. Jednak ponoszone koszty w żadnym stopniu nie uzasadniają istnienia i utrzymania takiej szkoły z powiatowych pieniędzy, a rocznie do otrzymywanej subwencji oświatowej na tę szkołę powiat dokłada ponad 160 tysięcy złotych.

Wyłoniło się w związku z tym kilka wariantów dalszego postępowania, które przekazane zostały gminnym władzom. Jednym z nich jest utrzymanie dalej tej szkoły w ramach gminnego zespołu szkół, który musiałby powstać - (gimnazjum + liceum ogólnokształcące). Wymagałoby to przejęcia tych obowiązków przez gminę, a powiat przekazałby wówczas nieodpłatnie nieruchomości i majątek szkoły. W przypadku odmowy gminy Rada Powiatu do końca lutego musi podjąć decyzję o likwidacji szkoły, w której od września pozostałaby jedynie trzecia klasa. Jak wynika z opinii rodziców, nie można bowiem raczej liczyć na nabór co najmniej 28 uczniów, bo tytuł jest wymagany, do klasy pierwszej. 16 pozostałym uczniom umożliwiono by dokończenie nauki w szkołach sochaczewskich, refundując np. koszty dojazdu.

Stanowisko powiatu jest jednoznaczne, jakie wyście wybiorą radni gminni, powinno być wiadome w najbliższych dniach.

Andrzej Wach

Wicewojewoda zrezygnował

Wicewojewoda Mazowiecki Cezary Pomarański, który 11 stycznia otrzymał tę nominację z ramienia PiS, już 13 stycznia złożył rezygnację z pełnienia funkcji radnego Powiatu Sochaczewskiego. Jeżeli na najbliższej sesji Rady Powiatu, która wstępnie planowana jest na 10 lutego, radni przyjmą tę rezygnację, przewodniczącą Rady Andrzej Grabek wystąpi do płockiego oddziału Państwowej Komisji Wyborczej o podanie następnego na liście Komitetu Wyborczego "Prawa i Samorządności" kandydata, który uzyskał kolejno największą ilość głosów. Po otrzymaniu oficjalnych danych PKW, zostanie on zaprzysiężony na radnego Rady Powiatu.

Będzie to już piąta zmiana 21-osobowej rady w tej kadencji. Dotychczas miejsca Czesława Chodakowskiego, Janusza Szostaka, Marcina Kubiaka



i Włodzimierza Chmielewskiego zajmowali Tadeusz Koryś, Włodzimierz Gerasik, Tadeusz Gluchowski i Jan Buczek.

Jak wynika z nieoficjalnych danych, następnym radnym powiatowym powinien zostać Marek Guzik z Teresina, który w wyborach z tej samej listy uzyskał 93 głosy.

aw

Izba na Ziemowita

W związku z przeniesieniem wydziałów rolnictwa oraz promocji na ul. Piłsudskiego, Zarząd analizował możliwość modernizacji opuszczonych pomieszczeń. Jednocześnie rozpatrzono prośbę nowo powstałej Powiatowej Izby Gospodarczej o udostępnienie pomieszczenia na działalność statutową. Podjęta została decyzja, że po zakończeniu przenosin, jeżeli pojawi się taka możliwość, część z wygo-

spodarowanych pomieszczeń przy ul. Ziemowita może zostać po kosztach własnych przeznaczona na ten cel. Łącznie jest to 85 mkw. zajmowanych obecnie przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, planowanych do zwolnienia w pierwszym kwartale tego roku. Starosta Józef Gołębiowski już dwa lata temu był inicjatorem powstania izby na terenie powiatu.

aw

Uchybień nie było

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Sylwester Szymański, przedstawił wyniki planowej kontroli przeprowadzonej przez PCPR w Domu Pomocy Społecznej w Gawłowie i Domu Dziecka w Giżycach. Po dwóch kontrolach nie stwierdzono uchybień w zakresie usług świadczonych przez te placówki. Zalecenia dotyczyły jedynie drobnych niedociągnięć administracyjno-technicznych, które zostały usunięte po rozmowach kontrolnych z dyrekcjami placówek.

Rada w 2006

Powiatowi radni przyjęli na ostatniej w 2005 roku sesji harmonogram pracy rady w roku 2006. W pierwszym kwartale planowane jest przyjęcie sprawozdań z prac komisji problemowych rady za rok 2005; zatwierdzenie planu podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych; przyjęcie informacji o sytuacji na powiatowym rynku pracy, o realizacji inwestycji drogowej - mostowych oraz sprawozdania Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów; uchwalenie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi; zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym Powiatu Sochaczewskiego.

W II kwartale radni dyskutować będą nad przyjęciem sprawozdania rocznego z wykonania

Kto jeszcze na Fabryczną?

Tylko do końca lutego rodziny zajmujące mieszkania socjalne mogą ubiegać się o przeniesienie do lepszych warunków w nowym bloku przy ul. Fabrycznej 4. Szansę na przeprowadzkę do 35-metrowego, dwupokojowego mieszkania z aneksem kuchennym i łazienką mają rodziny systematycznie placące czynsz i choć jedno, ale stałe źródło dochodu.

Przed świętami Bożego Narodzenia, podczas publicznego losowania zorganizowanego w sali konferencyjnej UM, rozdzielono 21 mieszkań w bloku przy Fabrycznej. Pozostało jeszcze 9 lokali (w tym jeden przystosowany dla niepełnosprawnych) czekających na rodziny spełniające określone przez Radę Miejską kryteria: maksymalne dochody miesięczne przypadające na 1 osobę w rodzinie nie mogą przekroczyć 703,23 zł brutto; w chwili składania wniosku o zamianę najemcy nie mogą mieć żadnych długów wobec Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej; chcą przejść do lepszego mieszkania zobowiązani są do oddania miastu obecnie zajmowanego lokalu socjalnego.

Wnioski o zamianę mogą składać rodziny mieszkające w budynkach przy ulicy Długiej 21, 23, 25, 27, 29, 31; alei 600-lecia 84A, 84B, 84C, 84D, 84E, 84F; Korczaka 20, 20A i 20B; Towarowej 6; Grunwaldzkiej 10; 15 Sierpnia 81; Okręży 21; Fabrycznej 1; Staszica 72 i 72A; Staszica 50, Farniej 13.

Zainteresowani zamianą powinni się zgłaszać do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM (pok. nr 5, tel. 0-46 862-22-35 wew. 366.). Projekt listy lokatorów zostanie wywieszony 4 marca, natomiast ostateczna lista osób zakwalifikowanych do przeprowadzki wywieszona będzie 10 kwietnia.

Ryczałt czy wodomierz?

W ostatnim okresie kierownictwo ZWIK stara się uporządkować problem przyłączy do kanalizacji sanitarnych i dokonuje wymiany starych wodomierzy. W 2005 r. wymieniono ich na terenie miasta ponad 1000 szt. Zdarzają się jednak przypadki, że niektórzy mieszkańcy Sochaczewa odmawiają instalowania wodomierzy, oświadczając, że wolą płacić ryczałt. Tymczasem na jedną osobę miesięcznie wynosi on 4 m³ wody. Gdy w domu jest zameldowanych na stałe 5 osób, placą one co miesiąc za 20 m³ wody. Gdyby zainstalowały u siebie wodomierz, płaciłyby dużo mniej. Dlaczego wobec tego bronią się przed ich instalowaniem?

Można domniemywać, że używają wody o wiele więcej

niż wynosi ów ryczałt. Sprawa jest poważniejsza, gdy okazuje się, że prowadzi oni na przyłączy chałupniczą działalność gospodarczą, jak choćby produkcję elementów betonowych do ogrodzeń lub pomników na cmentarz, do których potrzebne są spore ilości wody. Przypadek inny to mieszkańcy bez melnków. Bywa, że zameldowane są tylko dwie osoby, właściciele posesji, a przebywa u nich po kilkanaście osób. Często są to obcokrajowcy handlujący na targowicy miejskiej, którzy też muszą korzystać z toalety, umyć się, czy przeprać swoje rzeczy. Nie ma się więc czemu dziwić, że właściciele domu nie chcą montować u siebie wodomierzy i wolą płacić ryczałt.

J.W.

Nieruchomość za długi

Nad rozwiązaniem sprawy zadłużenia Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" przyszło debatawać radnym na ubiegłotygodniowej sesji.

Zadłużenie Spółdzielni wobec miasta z tytułu podatku od nieruchomości wynosi ponad 170 tys. zł. Wyjściem zaproponowanym przez dłużnika i zaakceptowanym przez miasto było przejęcie ponad 57 proc. udziałów w tej nieruchomości, czyli części działki i budynku biurowca.

Zdaniem prezesa GS Jana Pachowiaka, ewentualny

kompromis będzie korzystny zarówno dla miasta, jak i dla samej Spółdzielni, gdyż będzie dla niej po prostu honorowym wyjściem. "Od 5 miesięcy regularnie płacimy podatek od nieruchomości. Myślę, że jeśli Rada poprze tę uchwałę, to Spółdzielnia jeszcze wiele dobrego wniesie do naszego miasta" - zapewniał.

Jak się okazało, wypowiedź prezesa Spółdzielni przekonała radnych, którzy przychyliłi się do prośby i zagłosowali za proponowanym rozwiązaniem.

(m)

Sprawa goni sprawę

W ostatnich miesiącach sochaczewski sąd pęka w szwach. Dzieje się tak w związku z kilkoma sprawami, które pod względem organizacyjno-technicznym mogą przerastać możliwości naszego wymiaru sprawiedliwości. W szczególności chodzi tu o warunki lokalowe niezbędne do prawidłowego prowadzenia rozpraw. Oto kilka przykładów.

Praca mocno chroniona

W tej sprawie dotyczącej dużych zakładów chemicznych w Sochaczewie jest siedmiu oskarżonych, 633 świadków, 24 tomy akt. Największa sala sochaczewskiego sądu może pomieścić ok. 30 osób i z tym, jak twierdzi przewodniczący wydziału karnego, sędzia Jacek Woźnica, są w stanie poradzić sobie, zrywając po kilkudziesięciu świadków na jeden termin. Gorzej z miejscami dla oskarżonych i ich obrońców. Zeby odczytać akt



MARCIN HUGO-BADER

oskarżenia, trzeba ich zebrać na jednej rozprawie. Tym bardziej, że akt oskarżenia przygotowany przez Prokuraturę okręgową w Płocku mówi o działaniu oskarżonych wspólnie i w porozumieniu. Główne zarzuty dotyczą stworzenia na przełomie

1999 i 2000 roku na terenie Zakładów Chemicznych fikcyjnego zakładu pracy chronionej, co naraziło skarb państwa na straty w wys. ponad 17,5 mln zł.

Rozmiary tego proceduru wydają się dziś nieprawdopodobne. Jak twierdzi sędzia

Woźnica, podpisywanie fikcyjnych umów z osobami niepełnosprawnymi doprowadziło do pozornego zatrudnienia ponad 400 osób i stworzenia zakładu pracy chronionej. Mógł on korzystać m.in. z ulg i zwolnień od podatku dochodowego, od nieruchomości, podatku VAT. Prokuratura postawiła zarzuty byłej prezes Małgorzacie Ż.-P. oraz kilku byłym pracownikom, m.in. Kazimierzowi O. i Jarosławowi P. Oskarżony jest także szef firmy ze Szklarskiej Poręby, który współdziałał z nimi w zakresie organizacji usług rehabilitacyjnych dla pracowników. Prokuratura dopatrzyła się tu nieprawidłowości szacowanych na 987 tys. zł.

Sprawa ta znajduje się już na wokandzie, ale nie można jej rozpocząć z uwagi na postawę obrońcy jednego z oskarżonych. Jak twierdzi sędzia Woźnica, spawa nie odbyła się również w minionym tygodniu, gdyż mecenas ponownie nie stawiał się na rozprawie i nie dostarczył usprawiedliwienia. Zdaniem przewodniczącego wydziału karnego są to niedopuszczalne praktyki i będzie się on skarżył na takie zachowanie w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Jak widać, w tym wypadku sochaczewski sąd próbuje sobie radzić. Gorzej z inną sprawą, która też wzbudza wiele emocji, tym bardziej, że istnieje duży problem z technicznym przeprowadzeniem rozprawy.

Firma ochroniarska w opałach

W tym wypadku jest ponad 320 świadków, 99 tomów akt i 19 oskarżonych. Samo ulokowanie ich, wraz z obrońcami, w ławach dla oskarżonych będzie problemem. Dlatego przewodniczący wydziału karnego, sędzia Jacek Woźnica wystąpił o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Płocku, gdzie znajduje się odpowiednia sala. Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uznał jednak przedstawionych argumentów i rozprawa ma się odbywać w Sochaczewie. Sędzia Woźnica rozważa jeszcze możliwość zamiejscowego organizowania rozpraw w Płocku, ale z udziałem sochaczewskich sędziów. W tym wypadku zarówno oni, jak i świadkowie oraz oskarżeni musieliby dojeżdżać na rozprawy.

Sprawa ta, w której oskarżonych jest m.in. kilku członków rodziny G., właścicieli jednej z sochaczewskich firm ochroniarskich oraz kilku pracowników, jest bardzo złożona. Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie, która przygotowywała akt oskarżenia, po-

stała łącznie 224 zarzuty. Dotyczą one m.in. fałszowania ogromnej ilości dokumentów, łamania praw pracowniczych, stosowania przez kierownictwo firmy gróźb karalnych w stosunku do zatrudnionych pracowników, używania nielegalnego oprogramowania komputerowego, a wreszcie nieprawego uzyskania przez firmę statusu zakładu pracy chronionej, co naraziło skarb państwa na straty w wys. ponad 7 mln zł. Sędzia Woźnica twierdzi, że sprawa ta powinna trafić na wokandę wiosną, może już w marcu.

W obu opisanych sprawach, jeśli sąd uzna winę oskarżonych, najpoważniejsze z zarzutów zagrożone są karą do 8 lat więzienia.

Wciąż na rozpoczęcie czeka kolejna sprawa, nazywana potocznie sprawą Wandy A. Pisałiśmy o niej wielokrotnie. Nową informacją jest fakt, że odbyło się zarządzone przez przewodniczącego wydziału karnego na ubiegły tydzień posiedzenie organizacyjne. W jego wyniku ustalono termin rozprawy na 13 lutego, a doprowadzona do sądu oskarżona wystąpiła o obrońcę z urzędu.

Jolanta Sosnowska

Zjedli łabędzia

Ostatnio, w okolicach mostu na rzece Bzurze w Sochaczewie, mieszkańcy mogli podziwiać 5 pięknych dorosłych łabędzi i jednego młodego, które pływały po niezamarniętej części rzeki. Ptaki były karmione chlebem i bułkami przez wiele osób. W ostatnią środę, 18 stycznia w stadzie brak było jednego ptaka, a pozostałe stały się płochliwe i nieufne w stosunku do ludzi. Niedaleko mostu, nad brzegiem rzeki, były ślady krwi i piór. Wyglądało to, jakby łabędź został schwytyany i stoczył z kimś walkę.

Nie są to jedyne ślady, jakie zostawiają tej zimy kłusownicy. Po zamarnięciu rzeki dzikie kaczkę nie mają żadnego pożywienia i są łapane na kawałek chleba, haczyk i żyłkę. Ostatnio trzy ucięte kacze łebki i sporo krwi można było zauważyć przy kładce łączącej Kuznociń z Boryszewem. Dlaczego zimą nie można nad brzegami rzeki spotkać osób z instytucji zajmujących się ochroną środowiska? Kaczki i łabędzie zdane są tylko na siebie i nie liczących, którzy je zimą dokarmiają.

J.W.

Na drogach bezpieczniej

Na drogach powiatu sochaczewskiego w 2005 r. miało miejsce 79 wypadków drogowych i 1026 kolizji. Śmierć w nich poniosło 19, a rannych zostało 85 osób.

Porównując powyższe dane do 2004 r należy stwierdzić, że następuje powolny spadek wypadków, maleje liczba osób zabitych i rannych. W ubiegłym roku w 82 wypadkach i 1028 kolizjach zginęły na naszych drogach 22 osoby, a rany odniosły 93.

Głównymi przyczynami wypadków było niedostosowanie prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu i nieprawidłowe wyprzedzenie. Z winy pieszych zaistniało 9 wypadków. W dalszym ciągu najbardziej niebezpiecznymi drogami w naszym powiecie są dwa główne szlaki drogowe K-2 i K-50 i na nich zanotowano największą ilość wypadków i kolizji.

Najwięcej wypadków, podobnie jak w latach ubiegłych, notuje się w piątki, kiedy wszyscy wyjeżdżają po pracy na weekend i poniedziałki, gdy wracają do swoich domów. Jeśli zaś chodzi o poszczególne miesiące roku, najwięcej wypadków notuje się we wrześniu i lipcu. Najmniej w lutym kwietniu i czerwcu.

W 2005 r policjanci z sekcji ruchu drogowego ujawnili na naszych drogach 8000 wykroczeń, a więc dziennie ponad 20. Nałożyli 5449 mandatów karnych, o 1076 więcej niż w roku 2004. Sporządzili 213 wniosków o ukaranie do sądu, o 195 więcej niż w ubiegłym roku. W czasie przeprowadzonych kontroli ujawnili 133 osoby kierujące pojazdami po spożyciu alkoholu. Zatrzymali 93 prawa jazdy i 1056 dowodów rejestracyjnych. Na gorącym uczynku popełnienia prze-

stępstwa zatrzymano 14 osób, oraz znaleziono 6 skradzionych i poszukiwanych pojazdów.

Przeprowadzono też wspólne działania kontrolne razem z Inspekcją Transportu Drogowego, Strażą Graniczną, Żandarmerią Wojskową, Inspekcją Celną i Weterynaryjną. Sprawdzano przewożone towary samochodami TIR, trzeźwość kierowców, tachometry i pobierano próbki paliwa z baków. Nie było to jedyne działanie policjantów z SRD. W 2005 r. odbyli oni 69 spotkań z młodzieżą szkolną, której wpajali podstawy bezpiecznego zachowania się w drodze do i ze szkoły. Występowali do Zarządów Dróg z wnioskami o dokonanie napraw, wymianę znaków drogowych i zmian w organizacji ruchu. Dzięki tym działaniom jest bezpieczniej na drogach.

J.W.

Dzwonili

do nas

Chciałem podzielić się z czytelnikami swoimi spostrzeżeniami na temat sztucznego lodowiska. Zanim obiekt pojawił się w Sochaczewie, wszystko było wspaniałe i wyglądało na to, że ten pomysł był strzałem w dziesiątkę. Teraz, kiedy lodowisko już działa, najlepiej widać, że co prawda idea była wspaniała, ale jej realizacja budzi spore zastrzeżenia.

W ostatnim nr "ZS" przeczytałem wywiad z dyr. MOSiR-u, który zachowuje się tak, jakby w ogóle nie wiedział, jak wygląda funkcjonowanie lodowiska. Powiedział m.in., że do dyspozycji jest 100 par łyżew, a w wypożyczalni napisane jest, że 67. Poza tym bulwersujące

jest dla mnie to, że płacimy za godzinę jazdy, a z taflí musimy schodzić po 50 min. Jeśli wykupię 3 godz. jazdy, tracę w ten sposób pół godziny! Lodowisko miało być atrakcją, a nie okazją do okradania ludzi, głównie całkowicie nieorientowanych dzieci.

Czytelnik
(nazwisko znane redakcji)

Przykro mi...

Ten telefon czytelnika wyrządził mi wiele przykrości. Najbardziej zabolalo stwierdzenie, iż nie bardzo wiem, co dzieje się w MOSiRze. Otóż wyjaśniam, że gdyby tak było, to nie miałbym olbrzymiego sukcesu finansowego (bez zagładania do kieszeni klienta a wręcz przeciwnie), to nie pracowałbym ja i kierownictwo po kilkanaście godzin dziennie we wszystkie dni tygodnia, to nie byłoby w ferie ponad 40 nieodpłatnych imprez dla dzieci i młodzieży, nie byłoby też zaplanowanych ponad 260 imprez sportowo-rekreacyjnych w roku 2006. Opinię na ten temat pozostawiam szanownym czytelnikom i klientom.

Poniżej, nie wdając się w polemikę, przedstawiam kilka dalszych uwag.

1. Na lodowiskach, których byłem, czas przebywania na lodzie wynosi 45 minut - u nas 50. Jeżeli, zdaniem czytelnika, ktoś jest okradany, płacąc:

- dzieci i młodzież 1 zł lub 2 zł za 50 min,

- dorośli 4 zł za 50 min, to powinien zrobić rozeznanie, jaka jest cena w innych obiektach tego typu. Po prostu takich cen nie ma. Natomiast 3-godzinne jednorazowe przebywanie na lodowisku jest po prostu niemożliwe.

2. W dużym Płocku, w wypożyczalni jest 100 par łyżew. W momencie przebywania 150 osób na lodzie, na półkach zalegało około 40 par. Kupując 100 par w Sochaczewie uważałem, że tym bardziej wystarczy (Płock - 150 tys. mieszkańców, Sochaczew - ponad 40 tys.). Ponadto kupowanie łyżew w środku zimy jest dużym utrudnieniem, dlatego też 13 stycznia zakupiłem 66 par (maksymalna ilość, którą mogłem załatwić), we wtorek 17.01. dowieziono 14 par i w

czwartek 19.01. - 24 pary oraz w sobotę 21.01. - 25 par. Na dziś jest to liczba może za mała, ale na przyszły sezon, kiedy mieszkańcy się w nie zaopatrzą, będzie to dużo i u nas również mogą być niewykorzystane, nawet jeszcze pod koniec sezonu.

Wiem, że nie wszyscy Państwo jesteście usatysfakcjonowani, zawsze jest tak, gdy chętnych jest więcej niż możliwości obiektu. Jednocześnie proszę o pewne zrozumienie, natomiast, jeżeli macie Państwo uwagi, bardzo proszę o podzielenie się nimi ze mną. Zawsze jestem na nie otwarty. Zapraszam Państwa do korzystania z naszych obiektów.

Z poważaniem i wyrazami szacunku

Mieczysław Głuchowski -
Dyrektor MOSiR

PS Jestem przekonany, że ten telefon sprawił również wiele przykrości moim pracownikom, którzy wykonują z powodzeniem wielką pracę. Zapewniam Państwa, że na to sobie nie zastrzyżę.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie

(tel. /046/ 862-24-58)

ogłasza,

że: **dnia 07.02.2006 o godz. 12.30** w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości** należącej do:

Andrzej Dobrzyński
stanowiącej:

działkę gruntu 230/1 zabudowaną budynkiem mieszkalnym z lokalem sklepowym i budynkiem gospodarczym

położonej:

96-500 Sochaczew, Gawłowska,

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 7083.**

Suma oszacowania wynosi **272.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **204.000,00 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmiej w wysokości **1/10** sumy oszacowania, tj. **27.200,00 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmiej.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik

ZS-176

NABÓR LUTY 2006 Szansa dla Ciebie

Promocyjne ceny - I semestr bezpłatny

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Ekonomiczne dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie

W szkole policealnej i technikum kształcimy w zawodach:

- **technik ekonomista**
specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość
- **technik informatyk**
- **technik elektronik**
- **technik mechanik - technik samochodowy**
specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

Wydajemy zaświadczenia do WKU i ZUS oraz legitymacje szkolne

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godzinach: 7.00-17.00 w Sochaczewie ul. Warszawska 35 tel. (046) 862-34-73.

ZS-2409

Obawy wygrały

Z dużym dystansem, a ostatecznie sprzeciwem ze strony radnych, spotkała się przedstawiona na ostatniej sesji uchwała w sprawie utworzenia spółki operatorskiej. Pod tą nazwą kryje się sposób zarządzania systemem wodno-kanalizacyjnym w naszym mieście.

Aby pozyskać ponad 80 mln zł z UE na rozbudowę i modernizację kanalizacji sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków, miasto musi wyłożyć prawie 30 mln środków własnych. Gmina takimi pieniędzmi nie dysponuje, ale inwestor, który ewentualnie zawrze z nią tę spółkę, wnieść potrzebną sumę poprzez czynsz dzierżawny i dywidendę, w zamian obejmując większość udziałów w ZWiK-u oraz przejmując obsługę i eksploatację sieci wodociągowo-kanalizacyjnej na terenie Sochaczewa.

Jak tłumaczyli autorzy projektu, takie rozwiązanie umożliwi nie tylko pozyskanie środków i zabezpieczenie ich jako udział własny w inwestycji, ale również dzięki partnerstwu z dużą i profesjonalną firmą stworzy możliwość rozwoju dla Zakładu i osiągnięcia coraz lepszych standardów.

Takie argumenty radnych jednak nie przekonały. Jak mówi Dariusz Dobrowolski, proponowane rozwiązanie nie jest jedynym możliwym rozwiązaniem problemu braku

środków własnych w miejskiej kasie. Sposobem pozyskania funduszy może być np. sprzedaż obligacji komunalnych emitowanych przez miasto czy przekształcenie ZWiK-u w spółkę akcyjną i dopuszczenie akcjonariuszy. "Najpierw się zastanówmy, a dopiero potem podejmiemy stosowną uchwałę. To dobry początek do dalszej dyskusji w tym temacie, a nie głosowania" - mówi Dariusz Dobrowolski.

Tego samego zdania byli też Józef Chocian i Danuta Radzanowska. Jak mówił radny, zgodnie z uchwałą, inwestor ma zostać udziałowcem większościowym w ZWiK-u, co oznacza, że to on będzie określał, jakie stawki będą obowiązywać za wodę i ścieki. "Nikt nie zainwestuje w Sochaczewie tylko po to, by mieć z tego satysfakcję, bo inwestor będzie chciał przede wszystkim na tym zarobić" - mówiła z kolei Danuta Radzanowska.

Do dyskusji przyłączył się też radny Andrzej Olejnik, który również wątpił w słuszność zawiązywania spółki. "Kapitał pracuje i kapitał musi zarobić - twierdził radny. - Nie wierzymy zatem, że pieniądze dostaniemy za darmo. Np. w Łodzi powstała taka spółka operatorska i po jej uruchomieniu ceny za wodę i ścieki wzrosły 3-krotnie" - wyjaśniał.

Na argumenty radnych szybko zareagowała naczelniczka Wydziału Rozwoju Mia-

sta, Elżbieta Sidzina, która przyznała, że inwestor będzie miał na uwadze zysk finansowy. Jak jednak dodała, korzyści z utworzenia spółki wyniosą obie strony, dla miasta będzie to profesjonalnie prowadzona działalność i zaspokojenie potrzeb mieszkańców. "Pamiętajmy, że inwestor może wprowadzić w ZWiK-u nowoczesne technologie, systemy energooszczędne itp., które sprawią, że w ogólnym rozrachunku na tej współpracy zyskamy" - przekonywała Elżbieta Sidzina.

O przyjęcie uchwały apelował też burmistrz Bogumił Czubański. "Rozumiem, że możecie mieć państwo wątpliwości, zwłaszcza, że debatujemy nad tym pomysłem po raz pierwszy, ale im wcześniej podejmiemy uchwałę w tej sprawie, tym większe będą możliwości skorzystania z unijnej pomocy. Prawdopodobnie po 2013 roku z takich funduszy już nie będziemy mogli skorzystać" - mówił burmistrz.

Większość radnych postanowiła jednak potraktować uchwałę jako wstęp do dalszej dyskusji i 11 głosami przeciw przy 1 "za" i 4 wstrzymujących projekt odrzucono.

Martyna Mikulska

Pod namiotem

Sesyjne dyskusje na temat lodowiska za każdym razem budzą wiele sporów i kontrowersji. Tak też było w ubiegły wtorek podczas debaty nad przeznaczeniem 50 tys. zł z rezerwy budżetowej na wynajem hali namiotowej dla sztucznego lodowiska.

Umowa z dostawcą zadaszenia wygasa, obowiązują bowiem tylko do 11 lutego i z tą datą zadaszenie zostanie rozebrane. Pieniądze z nadwyżki mają zatem pokryć koszty nowego przetargu i wyłonienia dostawcy nowej hali namiotowej.

Jak tłumaczył wiceburmistrz Jerzy Żelichowski, dyskusji nad uchwałą nie byłoby w ogóle, gdyby nie ubiegłoroczny pośpiech przy podejmowaniu decyzji. "Pieniądze na zadaszenie lodowiska powinniśmy w zeszłym roku zabezpieczyć na ten rok, tak jak w przypadku wielu innych zadań, jako środki niewygasające i teraz nie musielibyśmy szukać ich w rezerwie budżetowej" - mówił.

Wiceprzewodniczący Dariusz Dobrowolski mówił z kolei o krojeniu tortu, z którego jeszcze nie zdmuchnięto świeczek. Przedwczesne jest bowiem według niego przeznaczanie środków na to zadanie z nadwyżki budżetowej za ubiegły rok, która, co zresztą potwierdziła skarbnik Jolanta Brzóska, nie wiadomo jeszcze ile wyniesie. Termin zakończenia roku budżetowego i przyjęcia sprawozdań wpływa bowiem z końcem lutego i dopiero po tym czasie poznamy wysokość zaszczędzonej sumy.

Ostatecznie jednak, po dłuższej debacie i wymianie argumentów, radni przychylił się do uchwały i postanowili przeznaczyć z nadwyżki środki na zadaszenie lodowiska.

(m)



DPS do Brochowa?

Poszukiwania nowej siedziby dla Domu Pomocy Społecznej w Gawłowie trwają. 17 stycznia zarząd powiatu wraz z dyrektorem DPS Justyną Nowak-Sobottą złożył wizytę w Brochowie, by obejrzeć budynek tamtejszej przychodni zdrowia, gdzie na wolnym piętrze i części parteru mogłyby znaleźć miejsce sochaczewski DPS. Przypomnijmy, że z racji nieodpowiednich warunków pałacyku przy Gawłowskiej (choćby strome schody i niemożność zainstalowania windy) dla tego typu instytucji, DPS może pozostać tam już tylko do końca tego roku.

Tydzień temu, jako jedną z ewentualnych nowych siedzib DPS, prezentowaliśmy budynek w Brochowie, teraz okazuje się, że chyba jest to obecnie najbardziej prawdopodobna lokalizacja. Do wykorzystania jest tam 600 metrów kwadratowych powierzchni, na której, po modernizacji, mogłyby się znaleźć 18 pokoi dwu i trzypokojowych z toaletami i umywalkami w każdym pokoju wraz z nie-

zbudną infrastrukturą. Budynek jest wyposażony we wszystkie media, a nawet przygotowany został wstępny projekt koniecznych prac. Miał tam bowiem powstać prywatny dom opieki nad osobami starszymi, ale inwestor ostatecznie się rozmyślił.

Dobrze się również składa, że przychodnię zdrowia prowadzi radny dr Wiktor Gajda, który posiada specjalizację z geriatricy i już teraz zaoferował bezpłatną opiekę dla przyszłych pensjonariuszy DPS. Czy właśnie tam znajdzie nowe miejsce ośrodek z Gawłowa, na razie jeszcze do końca nie wiadomo. Zapewne wiele będzie zależało od kosztów, jakie będzie trzeba ponieść w wyniku modernizacji budynku, a także od tego, ile ostatecznie uda się uzyskać za nieruchomości w Gawłowie. Rzecznik starostwa Andrzej Wach twierdzi, że będą brane pod uwagę tylko oferty tych chętnych, którzy zgodzą się na zapłacenie ustalonej sumy i wstrzymanie się z objęciem kupionej nieruchomości do czasu wyprzedzenia DPS.

Procedurę przetargową na razie wstrzymano, w oczekiwaniu na decyzję konserwatora zabytków, do którego Starostwo wystąpiło z prośbą zgody na wydzielenie z całości parku niewielkiej działki, na której znajduje się budynek zamieszkały przez dwie rodziny. Gdyby tak się stało, po pierwsze, jego mieszkańcy mieliby prawo pierwokupu, po drugie, zmieniłaby się w związku z ubytkiem wartość całości.

Tak czy owak, decyzję co do przyszłości DPS powinny zapaść niebawem, bowiem czas mija, a sprawy proceduralne oraz modernizacja obiektu i przystosowanie go do potrzeb osób starszych i często chorych, musi potrwać.

Sławomir Burzyński



TERESIN

Złote gody w Pałacu

Jednym z najważniejszych wydarzeń rodzinnych są rocznice pożycia małżeńskiego. To ukłon dla jubilatów, to święto dla ich dzieci, wnuków i prawnuków. To przykład dla innych, jak w zgodzie można przeżyć kolejne dekady wspólnego życia.

W gminie Teresin honoruje się jubilatów "Złotych Godów". Tym razem wójt, Marek Olechowski, aby świętować wspólne półwiecze, zaprosił 14 par małoników położonego Pałacu Druckich-Lubeckich w Teresinie.

Szanowni jubilaci otrzymali medale od prezydenta Rzeczypospolitej, dyplomy od wójta, wznawili też swoją przysięgę małżeńską.

Nasza redakcja przyłącza się do gratulacji dla następujących par:

Genowefy i Stanisława Banasiaków Haliny i Mariana Ciurzyńskich Jadwigi i Wacława Domańskich Janiny i Stanisława Dymkowskich Hanny i Jana Goszcz Zofii i Sylwestra Jaroszewskich Marii i Edwarda Klimaszków Ireny i Henryka Kowalskich Emilii i Mariana Pałubów Jadwigi i Henryka Połciów Janiny i Zbigniewa Stangreciaków Anny i Wiesława Więckowskich Krystyny i Stanisława Zielińskich Marianny i Antoniego Polekich.

Zbigniew Bonalski

Nie było miejsca dla Ciebie...

Wśród, 11 stycznia w PSM I i II st. im. F.Chopina odbył się koncert gwiazdkowy dla osób starszych i niepełnosprawnych. Wystąpiły chóry I i II st., mała orkiestra smyczkowa pod kierownictwem p.Iwony Niemyskiej, dwa tria kłarnetowe

przygotowane przez p.Mariusza Sowę oraz soliści.

Dzieci z młodszego chóru przedstawiły jasełka pt.: "Nie było miejsca dla Ciebie", którą towarzyszyły koledy w wykonaniu małej orkiestry i chórów. Usłyszeliśmy rów-

nież koledy na kłarnetach, wiołonczeli i dzwonek.

Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem, o czym świadczyło liczne grono przybyłych gości. Występ dostarczył wielu wrażeń, wzruszeń i wprowadził w niezwykły nastrój zarówno starszych, jak i młodszych słuchaczy.

Uczennice - Kasia i Kinga

Burmistrz Miasta Sochaczewa ogłasza konkurs na stanowisko:

Księgowa ds. funduszy strukturalnych w Wydziale Skarbnika Miasta w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie.

Wymagania:

niezbędne:

- wykształcenie min. średnie ogólnokształcące lub ekonomiczne,
- bardzo dobra znajomość przepisów o podatku VAT, księgowości budżetowej,
- znajomość zagadnień związanych z funduszami strukturalnymi,
- staż pracy na stanowiskach związanych z finansami lub/i księgowością min. 5 lat, w tym 3 lata z księgowością budżetową.

dotatkowe:

- dobra znajomość obsługi pakietu Office, Exel,
- operatywność i odporność na stres,
- doświadczenie w pracy na samodzielnym stanowisku.

Zadania:

Prowadzenie całokształtu spraw związanych z księgowością funduszy strukturalnych w tym rozliczanie i sprawozdawczość.

Wymagane dokumenty:

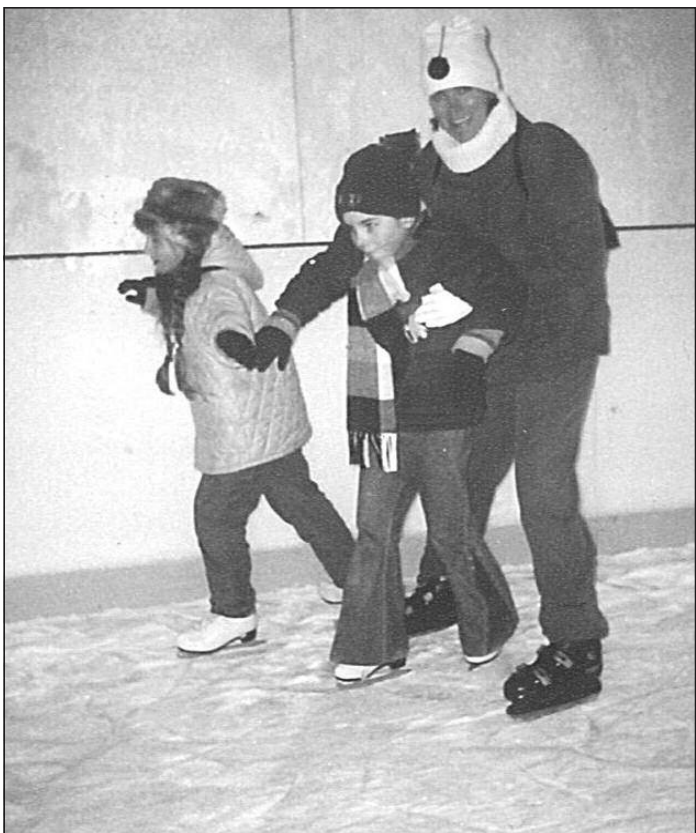
- dokument potwierdzający ukończenie szkoły średniej lub dyplom szkoły wyższej,
- C.V.,
- list motywacyjny,
- dokumenty potwierdzające posiadane uprawnienia i doświadczenie zawodowe pkt 1 a i d.

Kandydaci spełniający powyższe warunki proszeni są o złożenie ofert wyłącznie w zaklejonych kopertach zawierających c.v. ze zdjęciem, list motywacyjny, dokumenty potwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje w terminie do dnia 7 lutego 2006 r. w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16 parter, lub pocztą na adres: Urząd Miasta Sochaczewa, ul. 1 Maja 16 z dopiskiem - Nabór na stanowisko księgowa w WSK.

Dotatkowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim pod telefonem: (46) - 862-22-35 w.334 - Skarbnik Miasta p. Jolanta Brzóska.

Ferie zimowe

Miejski Ośrodek Kultury



Pierwszy tydzień ferii zimowych w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego 8 minął dzieciom miło i przyjemnie. Poza zorganizowanymi zajęciami plastycznymi, teatralnymi, tanecznymi i świetlicowymi dzieciaki obejrzały dwa filmy "Szeregowiec Dolot" i "Madagaskar". Dużą frajdę sprawiło im wyjście na sztuczne lodowisko oraz do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie bardzo ciekawie o minerałach i skamieniałościach opowiadał p. Leszek Nawrocki, a po ekspozycji stałej Pole bitwy 1939-1945 pn. "Gdy bój nad Bzurą wrzał" oprowadził nas p. Andrzej Janiszewski. Wiele atrakcji czeka dzieci w II tygodniu ferii: wyjazd do Kalotówki na kulis, ciekawe filmy, przyjazd teatru krakowskiego z "Królową Śniegu" oraz bal przebie-
rańców.

Mamy nadzieję, że dzieciaki miło będą wspominać spędzony u nas czas.

Biblioteka

Wśród wielu imprez, które dla dzieci w okresie ferii przygotowało miasto, znalazła się też propozycja Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Żeromskiego 39A oferująca, jak corocznie, bogaty zakres zajęć plastycznych, które oprócz miłego spędzenia czasu umożliwiają kształcenie i nabywanie zdolności manualnych oraz pracę w grupie.

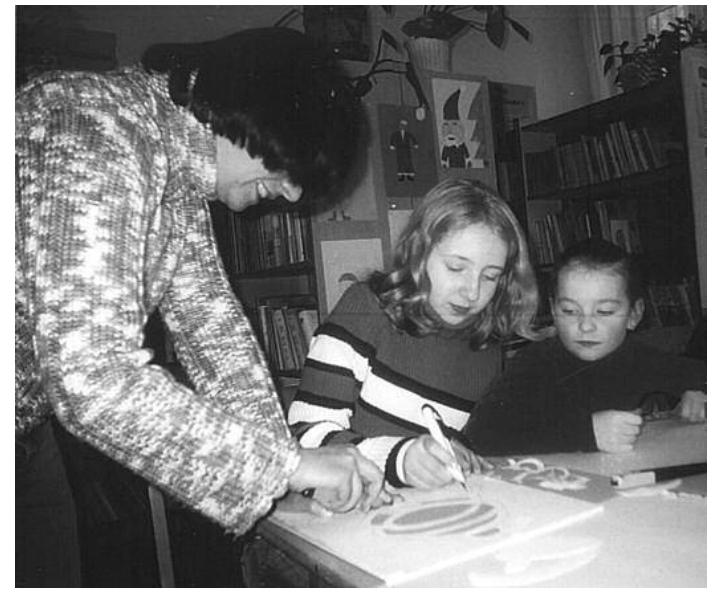
W minionym tygodniu dzieci wspólnie wykonywały duży plakat na temat przygód Kubusia Puchatka, witraże bałwanka, obrazy zimowego pejzażu, ślimaki z kolorowego papieru oraz laurkę dla Babci i Dziadka. Największym zainteresowaniem cieszył się witraż bałwanka, który wciągnął również dorosłych panów z telewizji Marton przybyłych, by nakręcić program z przebiegu tegorocznych ferii w mieście.

I mogłoby się wydawać, że zajęcia plastyczne nie wzbudzą

tak dużego zainteresowania w obliczu absorbującego wszystkich od kilku dni lodowiska. Jednak frekwencja najmłodszych była dość wysoka, a zajęcia zakończył poczęstunek łakociami, który dodał energii i zachęcił do dalszego

uczestnictwa w bibliotecznym programie. Wykonane prace będzie można podziwiać na początku lutego w specjalnie poświęconej tej tematyce galerii.

Malwina Majchrzak



Karnawał w "Kleksie"

Karnawał to czas zabawy i radości. Tę radość pragniemy nieść innym. Tradycyjnie już uczniowie Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza w Sochaczewie wraz z opieku-

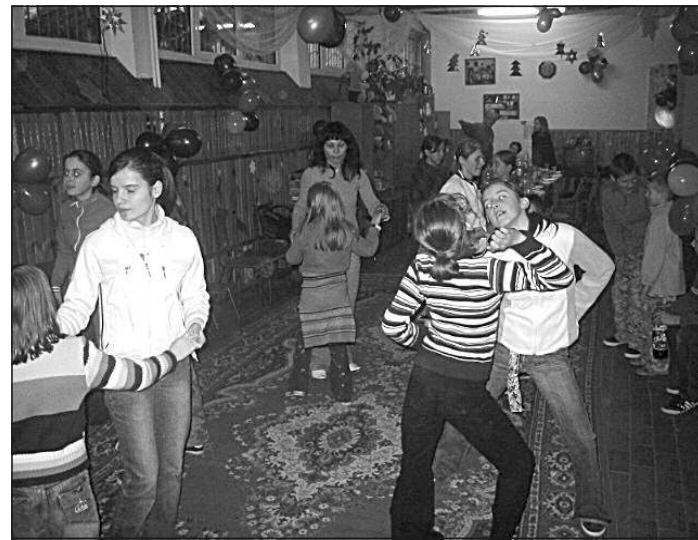
niami p. Lidią Pojawą i p. Urszulą Opasiak zorganizowali zabawę choinkową dla dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej "Kleks" prowadzonej przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom

potrzebującym "Przy-
stań".

Aby pozyskać pieniądze na zorganizowanie imprezy, młodzież przeprowadziła w szkole loterię fantową. Fanty zostały przekazane przez firmę Masterfoods Polska oraz Państwa Renatę i Tomasza Tadeusików.

Zabawę choinkową uświetnił program artystyczny pt. "Zyjesz raz, żyj jak święty" przygotowany przez p. Annę Półkośnik. Młodzież nie tylko wykazała się zdolnościami artystycznymi, ale także zaprezentowała swoje umiejętności kulinarne, przygotowując słodki poczęstunek. Dzieci zostały obdarowane drobnymi upominkami. Miła atmosfera wspólnej zabawy na długo zapadnie w pamięć jej uczestników, dostarczając wspólnych wspomnień.

Organizatorzy imprezy składają serdeczne podziękowania dla Masterfoods oraz dla Państwa Renaty i Tomasza Tadeusików.



Dzwonili

do nas

Zbierają podpisy

Dość piszecie ostatnio o Kauflandzie i opóźniającym się otwarciu tego supermarketu. Mieszkam na osiedlu po przeciwnej stronie Kauflandu i osobiście jestem przeciwna usytuowaniu w tym miejscu tak dużego sklepu, ale o tym mówię na marginesie.

Chodzi mi o coś innego, a mianowicie o listy, jakie krążą w Sochaczewie, a nawet na wsiach, dotyczące jak najszybszego otwarcia tego sklepu. Działo się tak na przykład na ul. 600-lecia i Targowej. Z listami chodzą m.in. pracownicy starostwa powiatowego i proszą mieszkańców o składanie podpisów na liście. Chciałabym się dowiedzieć, czy to oficjalna lista starostwa, czy jakaś prywatna inicjatywa.

Czytelniczka

Od redakcji:

Rzecznik prasowy starostwa, Andrzej Wach powiedział nam, że urząd ten nie sporządził żadnej listy "za"

lub "przeciw" powstaniu supermarketu, a starosta nie upoważniał żadnego pracownika do zbierania podpisów. Rzecznik nie może jednak wykluczyć, że któryś z 90 pracowników zatrudnionych w starostwie na różnych stanowiskach, a także odbywających staż, czy pracujących w ochronie budynku nie zaangażował się prywatnie w akcję zbierania podpisów. Andrzej Wach podkreśla, że nie istnieje zakaz, który zabraniałby komukolwiek angażowania się w społeczne działania poza godzinami pracy. Kojarzenie takich osób z pracą w urzędzie powiatowym nie jest jednoznaczne z tym, że to starostwo organizuje zbiórkę podpisów. Faktem jest natomiast, że do dyrektora wydziału organizacyjnego w starostwie zgłosiła się grupa osób zainteresowanych szybkim otwarciem Kauflandu z listą 80 podpisów. Dyrektor Skupiński przyjął tę listę i, jak się dowiadujemy od rzecznika, zostanie ona przekazana staroście sochaczewskiemu. Rzecznik twierdzi jednak, że nie wpłynie ona na podejmowanie jakichkolwiek działań urzędu w związku z uruchomieniem supermarketu. Jest jedynie informacją o oczekiwaniach mieszkańców.

OBWIESZCZENIE

z dnia 18.01.2006 r.

w sprawie: obowiązkowej deratyzacji na terenie Gminy Miasto Sochaczew

informuje się mieszkańców Gminy Miasto Sochaczew że w oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Burmistrz Miasta Sochaczewa Zarządzeniem Nr 15/ 06 z dnia 18.01.2006 r. zobowiązuje do przeprowadzenia deratyzacji na terenie Gminy Miasto Sochaczew w terminie od 1 marca 2006 r. do 31 marca 2006 r.

1. Obowiązkowej deratyzacji podlegają następujące obszary miasta:

1) osiedla mieszkaniowe wielorodzinne na ulicach:

- 15 Sierpnia
- Łuszczewskich
- Mickiewicza
- Broniewskiego
- Dywizjonu 303
- Żwirki i Wigury
- Lotników
- Licealna
- Wojska Polskiego
- Dąbrowskiego
- Ziemowita
- Słowackiego
- Hanki Sawickiej
- 1 Maja
- Reymonta
- Wąska
- Piłsudskiego
- Farna
- Toruńska
- Zawadzkiego
- Warszawska
- Żeromskiego
- Batorego
- Staszica
- Narutowicza
- Senatorska
- Pokoju
- Niemcewicza
- Długa
- Kochanowskiego
- Konstytucji 3 Maja
- Targowa
- Trojanowska
- 600-lecia
- 600-lecia 90 (Baza)
- Chopina
- Topolowa
- Grunwaldzka
- Parkowa
- Ogrodowa
- Hotelowa
- Gawłowska
- Korczaka
- Rozłazłowska
- Torowa
- Okrzei
- Sienkiewicza
- Krakowska
- Osiedle Kolejowe
- Fabryczna

2) kanalizacja deszczowa na terenie całego miasta.

3) kanalizacja sanitarna na terenie całego miasta w tym Oczyszczalnia Ścieków przy Al.600-lecia oraz osadniki ściekowe.

2. Do przeprowadzenia deratyzacji zobowiązani są wszyscy właściciele nieruchomości, współwłaściciele, użytkownicy wieczystości oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami.

3. Obowiązkowej deratyzacji podlegają w szczególności miejsca gromadzenia odpadów, piwnice, kotłownie, magazyny, zabudowania gospodarcze, strychy, sieć kanalizacyjna oraz inne miejsca, gdzie mogą pojawiać się gryzonie.

4. W miejscach wyłożenia trutki obowiązuje zachowanie szczególnej ostrożności, winny być umieszczone ostrzeżenia "UWAGA TRUCIZNA".

5. Należy oczyścić z odpadków i śmieci podwórza, śmietniki, piwnice i strychy, zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę dla zwierząt, aby nie były dostępne dla gryzoni oraz uniemożliwić gryzoniom dostęp do wody.

6. W dniu 1.03.2006 r. należy wyłożyć trutkę wg pouczenia dołączonego do każdego opakowania w miejscach wyszczególnionych w punkcie 1 i pozostawić wyłożone trutki do 31.03.2006 r. uzupełniając je w miarę spożywania przez gryzonie.

7. W czasie wyłożenia trutki uniemożliwiać do nich dostęp zwłaszcza dzieciom.

8. Zabezpieczyć trutkę przed dostępem ptactwa i zwierząt domowych.

9. Po zakończonej akcji należy zebrać i zlikwidować pozostałe trutki .

**BURMISTRZ
MIASTA
SOCHACZEWA
Bogumił
Czubacki**

Jednym z pierwszych działań nowego Ministra Sprawiedliwości było złożenie projektu ustawy w sprawie tak zwanych sądów 24-godzinnych. Mają one w trybie przyspieszonym rozstrzygać sprawy dotyczące wybrków chuligańskich i aktów wandalizmu, których sprawcy zostaną zatrzymani w chwili popełnienia przestępstwa lub zaraz po. Czy przepis będzie dotyczył również sochaczewskiego sądu i jak jego realizacja zostanie rozwiązana technicznie, zapytaliśmy wiceprezesa Sądu Rejonowego w Sochaczewie i przewodniczącego wydziału karnego, **sędziego Jacka Woźnicę**.

- Panie Przewodniczący czy, sochaczewski sąd będzie pracował 24 godziny na dobę?

- Zanim odpowiem na to pytanie, chcę powiedzieć, że do naszego sądu wpłynął projekt ustawy dotyczący m. in. wprowadzenia postępowania przyspieszonego oraz projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w tej kwestii. Rzecz dotyczy także Sochaczewa, bo przecież wspomniany projekt wprowadza zmiany do kodeksu postępowania karnego, a ten jest podstawą działania wszystkich sądów karnych. Od razu muszę jednak dodać, że nie oznacza to, iż Sąd Rejonowy będzie pracował 24 godziny na dobę. Nie mamy takich możliwości kadrowych i technicznych. Zresztą autor projektu określił, że tzw. 24-godzinne sądy dotyczyć będą takich placówek wymiaru sprawiedliwości, które posiadają obsadę sędziowską powyżej 50 osób. W sądach od 30 do 50 sędziów obowiązywać będą dyżury 16-godzinne, pozostałe będą realizować nowe przepisy w godzinach pracy.

Przyspieszanie sądu



JOLANTA SMIELAK-SOSNOWSKA

- Ale rzecz ma polegać na szybkim osądzeniu sprawców schwytych na gorącym uczynku.

- Owszem i nie ma tu żadnych sprzeczności, ponieważ już teraz sędziowie pełnią dyżury 24-godzinne, o czym może nie wszyscy wiedzą. To, że sąd pracuje w godz. 8.00-16.00, nie znaczy, że dotyczy to także sędziów. Często rozprawy trwają dużo dłużej i sędziowie nie przerywają ich o 16.00, bo zakończył się ich dzień pracy. Sędzia ma nienormowany czas pracy.

Poza tym obowiązują nas tzw. dyżury aresztowe, gdyż zastosowanie aresztu należy do wyłącznej kompetencji sądu. Wyznaczeni sędziowie pełnią więc dyżury w weekendy i święta.

- I podobnie będzie po wejściu w życie ustawy?

- W przypadku naszego sądu tak. Jeśli policja schwyta sprawcę na gorącym uczynku lub bezpośrednio po nim i zostanie on doprowadzony do sądu w ciągu 48 godzin od chwili zdarzenia, dyżurujący sędzia będzie rozpatrywał

taką sprawę w trybie przyspieszonym. Chciałbym dodać, że postępowanie przyspieszone nie jest niczym nowym. Ono obowiązuje w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Policja jednak rzadko korzysta z tego przepisu. Teraz przepisy zostały jedynie rozszerzone i nagłośnione.

- A jaką opinię o takim trybie skazywania sprawców mają sami sędziowie?

- Zakres postępowania przyspieszonego ma dotyczyć aktów wandali-

zmu, chuligaństwa, znieważania i temu podobnych spraw o niższym ciężarze gatunkowym, a więc i zagrożonych niższą karą, ale jednocześnie bardzo dolegliwych dla społeczeństwa. Zwłaszcza wtedy, kiedy sprawcy wykazują lekceważenie a nawet pogardę dla przepisów prawa. Sędziowie też są członkami lokalnych społeczności i znają odczucia mieszkańców, dlatego uważamy, że jest to dobry kierunek działań, bardzo zresztą oczekiwany. Chodzi jednak o to, czy poradzi sobie z tym problemem policja, a i możliwości sądu są, trzeba to jasno powiedzieć, ograniczone.

- Czy chodzi o obsadę kadrową?

- Przede wszystkim. Obecnie w wydziale karnym orzeka trzech sędziów i trzech asesorów, a od lutego jedna z sędziów rozpoczyna pracę w ministerstwie w ramach delegacji. Będzie nas więc jeszcze mniej. Co prawda ustawa nie jest jeszcze uchwalona przez Sejm, a jej vacatio legis to trzy miesiące, więc nie zacznie pewnie obowiązywać wcześniej niż późną wiosną, nie sądzę jednak, aby do tego czasu skład orzekający sądu zwiększył się.

- Sochaczewski sąd przeżywa obecnie prawdziwą nawałnicę dużych, trudnych spraw, czy ich rozstrzyganie nie będzie kolidować z nowymi przepisami?

- Rzeczywiście. Od kilku lat zwiększa się ilość i jakość spraw, które prowadzimy. Są to duże, wielowątkowe, często gospodarcze sprawy, które kiedyś rozpatrywały sądy okręgowe. Do naszego sądu trafiają nawet sprawy z Warszawy zagrożone przedawnieniem. Sędziowie i tak mają więc co robić. Tryb przyspieszony będzie dodatkowym obciążeniem, ale póki co, oczekujemy. Czas pokaże, jak sprawdzi się propozycja nowej ustawy.

Rozmawiała Jolanta Smielak-Sosnowska

Sochaczewianin Roku 2005



Jerzy Krupa
- 1998

Marek Stępowski
- 1999

Mieczysław Nowacki
- 2000

Mirosław Szczepanowski
- 2001

Jolanta Popiołek
- 2002

Janusz Piechna
- 2003

Mirosław Orliński
- 2004

Sochaczewianin Roku 2005



Tadeusz Szymańczak

- znany propagator i organizator Dni Kukurydzy, członek Zarządu Mazowieckiej Izby Rolniczej, a także od lat przewodniczący NSZZ "Solidarność" RI. Nasz nominowany aktywnie uczestniczy w działaniach na rzecz rozwoju powiatu, czego wyrazem jest choćby próba budowy Związku Gmin Ziemi Sochaczewskiej. We wrześniu ub.r. zasłynął również organizacją dożynek powiatowych w Niepokalanowie.

Jolanta Kawczyńska

- rok 2005 stał się w jej życiu zawodowym okresem dużych zmian i wyzwania. Z powodzeniem kieruje działającym od kwietnia zeszłego roku Domem Kultury w Boryszewie, który dzięki niej stał się miejscem ciekawych imprez artystycznych. Co najważniejsze udało się jej stworzyć tu przyjazną, wręcz domową atmosferę. Powrót kultury na Boryszew okazał się strzałem w dziesiątkę, co niewątpliwie jest zasługą naszej nominowanej.

Sławomir Szadkowski

- od 12 lat szef Oddziału Terenowego Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii w Sochaczewie, organizacji, która jako pierwsza rozpoczęła działalność antynarkotykową na naszym terenie. Poza tym współpracuje ze szkołami, organizuje warsztaty i szkolenia. To prawdziwy orędownik walki z narkomanią w mieście i powiecie, uhonorowany brązowym, a następnie srebrnym krzyżem zasługi.



Jan Cebrzyński

- wielki entuzjasta i propagator sportu na naszym terenie, założyciel i prezes Klubu Maratończyka w Sochaczewie. Organizował wyjazdy zawodników na imprezy w Polsce i za granicą. Jan Cebrzyński to jednak nie tylko organizator, ale i wspaniały zawodnik. Tylko w 2005 roku uczestniczył w licznych imprezach biegowych w kraju i poza nim, często stając na podium.



Władysław Dudziński

- najpierw jako zawodnik rajdów motocyklowych, później jako organizator zawodów motocrossowych w Sochaczewie od pół wieku rozstawa nasze miasto w kraju i na świecie. Był współtwórcą Sochaczewskiego Klubu Motorowego "Szarak". Już po raz 17. zorganizował w 2005 roku Puchar Niepodległości oraz Puchar Sochaczewa (15 edycji) i Puchar Wiosny (14 edycji). Jego najmłodszym dzieckiem są organizowane w Kurdwanowie niezwykle widowiskowe cross-country, z których dochód wspomaga odbudowę zabytkowego kościoła.



Bronisław Gawrylczuk

- jest założycielem żeńskiej drużyny tenisa stołowego, a największym sukcesem 2005r. był awans klubu do I ligi. Bronisław Gawrylczuk śmiało patrzy w przyszłość i snuje kolejne plany - stworzenie szkoły tenisa stołowego, sprowadzenie szkoleniowców z Chin, a także uczynienie z Sochaczewa znanego ośrodka tej dyscypliny sportu.



Szymon Szymański

- sławę w mieście i w kraju przyniosła mu druga nagroda w ogólnopolskim konkursie na film pt. "Dolina kreatywna" organizowanym przez Telewizję Polską. Był to jego pierwszy w życiu film, nakręcony zwykłym aparatem cyfrowym i zmontowany na komputerze. Film, w którym główną rolę odgrywa Sochaczew, profesjonalnemu jury jednak się spodobał. Nasz nominowany w planach ma kolejne projekty filmowe, myśli również o studiach w łódzkiej "filmówce".



Marek Olechowski

- wójt gminy Teresin w latach 1998-2002, a w obecnej kadencji od lutego 2005. Zarówno poprzednio, jak i teraz cieszy się opinią przedsiębiorczego, energicznego i skutecznego samorządowca. W minionym roku jego gmina wśród gmin wiejskich znalazła się na pierwszym miejscu na Mazowszu i na 8 pozycji w Polsce. Marek Olechowski kładzie nacisk na rozwój inwestycyjny Teresina i w pełni mu się to udaje.



Marek Tekliński

- kierownik Gospodarstwa Pomocniczego przy ZS RCKU w Sochaczewie. Funkcję tę objął w 1998 roku, w momencie, kiedy gospodarstwu szkolnemu groziła upadłość z powodu dramatycznego zadłużenia. Fachowość i rzetelność kierownika przyczyniły się jednak szybko do znacznej poprawy - ostatnie zobowiązania udało się spłacić pod koniec zeszłego roku.



Kazimierz Kubiak

- od 1998 roku pracował w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie, pełniąc funkcję rektora i prorektora. Pomimo znacznego wieku prof. Kubiak aktywnie uczestniczy w życiu naukowym. Jest organizatorem i uczestnikiem wielu seminariów i konferencji, utrzymuje stały kontakt z redakcjami czasopism naukowych i popularno-naukowych oraz jest autorem wielu opracowań wydanych w formie książek, broszur i skryptów. W ub. roku opracował cenną pracę - „Kompendium wiedzy statystycznej dotyczącej miasta i powiatu Sochaczew.”



Robert Stępień

- we wrześniu 2005 roku, z pomocą przyjaciół, zorganizował i przygotował jedno z najważniejszych wydarzeń muzycznych w naszym mieście - koncert legendarnej kapeli rockowej TSA. Udowodnił, że mimo wielu przeciwności i bez udziału strategicznych sponsorów można profesjonalnie zorganizować duży koncert rockowy. Już teraz prowadzi rozmowy z grupą Dżem. A w planach ma również założenie stowarzyszenia, które promować będzie młodych, lokalnych muzyków oraz zasłużonych muzycznie twórców.

KUPON

Zgłaszam do tytułu Sochaczewianina Roku 2005

.....

.....

Imię i nazwisko zgłaszającego:

.....

Adres

.....

Posiłek od Matki Teresy



Od tygodnia działa w Sochaczewie jadłodajnia, w której darmowe posiłki mogą otrzymać najbardziej potrzebujący. Mieści się ona w kościele parafii św. Wawrzyńca. A jej pomysłodawcami są proboszcz sochaczewskiej parafii, burmistrz miasta i Caritas.

Jak mówi ks. Piotr Żądło, ze swoim pomysłem zwrócił się do władz miasta, które szybko zajęły się organizacją przedsięwzięcia. Włączono do działania Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który finansuje obiady z rządowego programu "Posiłek dla potrzebujących". MOPS zakupił ponadto dwa 25-litrowe i dwa 30-litrowe termosy do przewożenia posiłków, a także 50 litrowych termosów dla osób korzystających

z obiadów. Przygotowuje je z kolei Dzienny Dom Pomocy Społecznej.

Z dnia na dzień powiększa się liczba korzystających, a tym samym ilość przygotowanych zup. Na pierwszy posiłek, w poniedziałek 16 stycznia ugotowano 30 litrów zupy, w środę już 50 l. Na piątek 20 stycznia zgłoszono zapotrzebowanie na 140 porcji, a więc ok. 70 l. Nic więc dziwnego, że niemal w trybie natychmiastowym władze miasta wprowadziły do porządku obrad wtorkowej sesji, a radni jednogłośnie uchwaliли zakup specjalnego kotła warzelnego. Jak mówi kierownik DDPS, Teresa Jasińska, jest to specjalne urządzenie z kotłem o pojemności 150 l. Jego koszt to 10 tys. zł, a środki na zakup wyasygnował burmistrz ze

swojej rezerwy budżetowej. Garnek jest już zamówiony u producenta i DDPS otrzyma go pod koniec stycznia. Dodatkowo Teresa Jasińska postanowiła zakupić obieraczkę do ziemniaków i warzyw, która ułatwi kucharkom przygotowywanie posiłków na tyle osób. Pracownicy Domu Pomocy oprócz gotowania, dowożą też posiłki do jadłodajni.

Jak wspomnieliśmy, mieści się ona w sochaczewskiej świątyni i zyskała imię Matki Teresy z Kalkuty. Ks. proboszcz przygotował specjalne pomieszczenie, w którym znajdują się stoliki, dla tych, którzy chcieliby zjeść obiad na miejscu. Caritas pomógł wyposażać jadłodajnię i zatrudnił osobę do wydawania posiłków. Pomagają jej dwie pracownice MOPS-u.

Obiady są wydawane w godz. 13.00-14.00, ale już wcześniej ustawiają się chętni. W czwartek, kiedy odwiedzi-

liśmy jadłodajnię, kolejka sięgała aż na dwór. Tego dnia podawano zupę pomidorową z makaronem i tzw. wkładkę mięsna, a do każdej porcji dawano ćwiartkę chleba. Dyrektor MOPS Daniela Pregarowska powiedziała nam, że pieniądze na posiłki są, więc na pewno będą wydawane do końca zimy, a być może przez cały rok.

Warto tu dodać, że dla osób niezamożnych i samotnych codzienne posiłki przygotowuje Dzienny Dom Pomocy Społecznej. Są one co prawda odpłatne, ale koszt jest niewielki. Całodzienne wyżywienie kosztuje w DDPS 100 zł miesięcznie.

Jak widać, oferta socjalna naszego miasta jest duża, a ostatnia inicjatywa, czyli jadłodajnia u Matki Teresy, wydaje się strzałem w dziesiątkę, zwłaszcza podczas takich mrozów.

Jolanta Sosnowska



JOLANTA SOSNOWSKA



Nagrodzono najlepszych

Nietypowo, bo od nagrodzenia laureatów tegorocznej edycji konkursu na najładniej oświetlone posesje i witryny, rozpoczęła się ubiegłotygodniowa sesja Rady Miasta. O wysokim poziomie konkursu najlepiej świadczy fakt, że zarówno pierwsze, jak i drugie miejsce komisja konkursowa postanowiła przyznać ex aequo.

W kategorii "Najładniejsza posesja" dwa pierwsze miejsca i telewizory kolorowe otrzymał państwo Beata i Sylwester Zdzieszynscy z ul. Radiowej 11 oraz państwo Henryk i Eugeniusz Wylot z ul. Mazowieckiej 5. Przyznane zostały także dwa drugie miejsca. Zdobyli je pan Dariusz Tkacz z ul. 15 Sierpnia 52, który otrzymał DVD oraz pani Zuzanna Ko-

walska z ul. Kątowej 5, zdobywczyni kucharki mikrofalowej. W kategorii "Najładniejsza posesja użyteczności publicznej" wyróżnienia otrzymali państwo Jadwiga i Zenon Rembiejewscy z firmy Charon oraz pan Józef Kasprzak z hurtowni Jutex. Zwycięzczy w tej kategorii, jak również państwo Lidia i Marek Stepowscy, właściciele sklepu SEZAM, wyróżnieni w kategorii "Najładniejsza witryna" nagrodzeni zostali miesięcznymi reklamami w tygodnikach "Ziemia Sochaczewska" oraz "Echo Powiatu".

Gratulujemy i życzymy nie tylko laureatom, jeszcze ciekawszych pomysłów w przyszłym roku.

(m)

VI Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek

Dla kolęd mróz niestraszny

Właśnie aura była powodem największej troski organizatorów festiwalu. Na liście było 66 wykonawców. Najlepiej z pogodą poradzi sobie ci, którzy dojechali do Niepokalanowa w piątek. W sobotę od rana szalała śnieżycza, a mimo to w sali św. Bonawentury pojawiło się prawie 50 solistów i zespołów. Gdy większość rozgrzewała się herbatą, zespół z Czarnego Dunajca k/Zakopanego cieszył się bo "To gorolska pogoda, hej".

Spółdzielczy w Teresinie, Monto-Bud, PPHU Kama Paprotnia, Oriflame Urszula Modzelewska, Pizzeria Pierrot, Chabrowy Dworek, Bakoma, Masterfoods, Bonar, Apteka "Calendula", Oficyna Drukarska Diadem. Patronem medialnym było radio Niepokalanów.

Jury w składzie: Krystyna Majksner-Dobrowolska - przewodnicząca, Kinga Tomaszewska, Sławomir Wódka w dniu 21 stycznia 2006 roku, po wysłuchaniu 36 solistów i 15 zespołów, do-



Sobota była niezwykle pracowita. Przesłuchania konkursowe rozpoczęły się o godz. 11.00, a zakończyły o 19.00. Zachwycił mnie zwłaszcza duet: Marta Uchal i Sebastian Kuchciak z Belchatowa. Oboje radośni i chyba... zakochani. Zespół "Forte" to panie nauczycielki ze stolicy. Jeszcze raz przekonałem się, że nauczycielki łączą muzykę oraz urodę w cudowną całość. Widownia ogromnymi brawami przyjęła występ niepełnosprawnego Łukasza Lisaka z Łęcznej, nagradzając jego walory głosowe.

Na najwyższe oceny zasłużyli organizatorzy: Mariusz Cieśniewski (dyr. TOK-u), Joanna Kwiatkowska (szef festiwalu) i Leszek Lewicki (szef techniczny). A pochwały padły z "najwyższej półki". Do Niepokalanowa zjechał bowiem twórca festiwalu - Wojciech Lisiecki ze swoimi podopiecznymi ze Żnina.

Festiwal to ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Trzeba przyjąć na kilka dni około 100 osób z najdalszych zakątków Polski. Dlatego gratulujemy parafii Niepokalanego Poczęcia NMP i Klasztorowi oo. Franciszkanów w Niepokalanowie.

Ludzie dobrej woli, darczyńcy, dobrodzieje, czy, współcześnie mówiąc, sponsorzy... oni też nie zawiedli. Są to: wójt i rada gminy Teresin, starosta powiatu sochaczewskiego, ZWK Centrum Handlowe Józef Siekierski, Bank

ceniając trud i ogrom pracy włożonej w przygotowanie występów postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia w V kategoriach:

W kategorii solistów do 15 lat nagrodę główną otrzymała Agata Grześkiewicz - Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lidzbarku Welskim.

W kategorii solistów powyżej 15 lat nagrodę główną zdobyła Patrycja Król - Powiatowy Zespół Szkół nr 1 w Trzebnicy.

W kategorii zespołów wokalnoinstrumentalnych do 15 lat nagrody głównej nie przyznano, wyróżnienie otrzymał Gminno-Parafialny Zespół Wokalny w Sadowicach

W kategorii zespołów wokalnoinstrumentalnych powyżej 15 lat: nagrodę główną otrzymał duet: Marta Uchal i Sebastian Kuchciak - Belchatowski Chór Gospel.

W kategorii wykonawców ludowych nagroda główna przypadła zespołowi "Dziedzina" - Gimnazjum z Czarnego Dunajca oraz zespołowi "Koderki" - Łowicki Ośrodek Kultury.

Ponadto jury postanowiło przyznać dwa dodatkowe wyróżnienia w postaci listów gratulacyjnych dla: Studia Piosenki "Pawix" oraz dla panów Pawła Małolepszego i Piotra Kudyby.

Zbigniew Bonalski

Serdeczne kolędowanie



W niedzielę w Miejskim Ośrodku Kultury przy Chopina 101 odbył się koncert charytatywny pod patronatem burmistrza Bogumiła Czubackiego, "Kolędujemy z sercem". Mimo niskiej temperatury, która na zewnątrz osiągała nawet minus 22 stopnie Celsjusza, na widowni zebrało się naprawdę sporo osób, a wśród nich, wspomniany patron, Bogumił Czubacki.

Celem koncertu jest zbieranie pieniędzy na pomoc chorej nauczycielce. Główny pomysłodawca imprezy to Związek Nauczycielstwa Polskiego w Sochaczewie, który w ten sposób chce wspomóc swoją koleżankę.

Na początku na scenie pojawił się Chór Nauczycielski "Vivace" pod kierownictwem Alicji Ozimek. Jak można było wywnioskować z hasła przewodniego imprezy, zaczęło się od kilku kolęd. Po każdej z nich widzowie reagowali żywiołowymi brawami. Na scenie pojawiło się później sporo dzieciaków, od przedszkolaków po gimnazjalistów. Najmłodsza grupa wystąpiła w pięknych, bożonarodzeniowych przebraniach. Nie zabrakło Heroda, Diabła i Turonia.

Na scenie wystąpił także zespół gitarowy pod przewodnictwem Andrzeja Kopy, wraz z solistkami Ogniska Muzycznego w Sochaczewie. W tej części koncertu usłyszeliśmy kilka standardów muzycznych.

Na zakończenie raz jeszcze zaśpiewał



Chór Nauczycielski "Vivace", a po nim zagrała parafialna orkiestra dęta z Trojanowa, prezentując bogaty repertuar. Na koniec muzycy, wraz z dziećmi, wykonali spolszczoną angielską kolędę "Pada Śnieg".

Jak powiedział burmistrz Bogumił Czubacki, duża frekwencja na koncercie charytatywnym oznacza, że mieszkańcy Sochaczewa są życzliwi i chętni do pomocy, i tak trzymać.

Sebastian Stępień



SEBASTIAN STĘPIEŃ



Czytelnia Internetowa

16 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Żeromskiego 39A rozpoczęła działalność Czytelnia Internetowa, która została wyposażona, w ramach programu Ministerstwa Nauki i Informatyzacji "Ikonka", w komputery z systemem operacyjnym, pakietem biurowym, programem antywirusowym oraz sprzętem sieciowym typu WI-FI umożliwiającym łączenie z Internetem w bezpośrednim sąsiedztwie czytelnika.

Celem programu jest zapewnienie jak najszerszej grupie społeczności lokalnej łatwego i bezpłatnego dostępu do Internetu, a tym samym do wiedzy często dotychczas niedostępnej. Z Czytelni Internetowej skorzystać mogą wszyscy mieszkańcy powiatu sochaczewskiego posiadający aktualną kartę biblioteczną oraz pod-

stawową znajomość obsługi komputera. By dać możliwość skorzystania z programu "Ikonka" jak największej liczbie zainteresowanych, czas pracy przy stanowisku komputerowym został ograniczony do 1 godziny, z możliwością jej przedłużenia, o ile nie ma innych użytkowników czekających na dostęp do komputera. Punkt internetowy umożliwia użytkownikom rezerwację stanowiska komputerowego u dyżurnego bibliotekarza, jak również pomoc w obsłudze wypożyczonego programu.

Wyposażenie MBP w Sochaczewie w Czytelnię Internetową, daje szansę na zmianę oblicza biblioteki publicznej oraz na przywrócenie jej pierwotnej oświeceniowej roli - miejsca kojarzonego z wiedzą, informacją i postępem.

Malwina Majchrzak

Dzwonili

do nas

Chciałbym zwrócić uwagę na to, w jaki sposób traktowani są pacjenci sochaczewskiego szpitala. Niestety, mam kilka niepochlebnych przykładów ignorancji i lekceważenia osób tam trafiających.

Moja córka naderwała w ostatnim czasie ścięgno w nodze i pojechała do szpitala, gdzie wykonano jej badania rentgenowskie. Na USG lekarz kazał jej przyjechać następnego dnia. Na nic zdały się argumenty, że córka nie może chodzić, poza tym trudno jej będzie w takim stanie dojechać ponownie, zwłaszcza, że nie ma samochodu.

Jakoś udało jej się przyjechać autobusem następnego dnia rano, ale powiedziano jej, że na badanie musi poczekać do 14.00, ponieważ lekarz za chwilę wychodzi.

Imieniny

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

Wtorek - 24 stycznia
Rafał - błyskotliwy, zadowolona się drobiazgami. Na pierwszy rzut oka jest sympatyczny, koleżeński, jednak przy bliższym poznaniu okazuje się cholerykiem, któremu brak cierpliwości. Niewątpliwie bardzo inteligentny i uzdolniony.

Środa - 25 stycznia
Tatiana - zmysłowa, wrażliwa, impulsywna, w zmiennym usposobieniu. Jest wesoła, pogodna, ma wrodzone zdolności aktorskie, co powoduje, że intryguje skupiając się wokół niej osoby.

Czwartek - 26 stycznia
Paula - niespokojna, nadpobudliwa, posiada zmienny charakter, czasami jest pogodna, ale i nieznośna. Bardzo przeżywa wszelkie niepowodzenia, rozstanie z bliskim jej człowiekiem jest dla niej wielkim dramatem.

Piątek - 27 stycznia
Przybysław - to rzadkie imię, ale należy pamiętać, że noszący je mężczyzna jest delikatny, zdolny, choć leniwy.

Sobota - 28 stycznia
Walery - aktywny, ruchliwy, dynamiczny. Interesują go nie tylko własne sprawy, ale i problemy innych. Lubi zawody artystyczne, a także związane z podróżami i zmianą sytuacji.

Niedziela - 29 stycznia
Zdzisława - osoba bezpośrednia, uczciwa, szlachetna. Lubi sytuacje jasne i konkretne, potrzebuje oddanego partnera, przywiązuje dużą wagę do opinii na swój temat. Interesuje ją muzyka, sztuka, wymiar sprawiedliwości.

Poniedziałek - 30 stycznia
Martyna - ambitna, twórcza, esteta, skromna, choć lubi brylować nie tylko w towarzystwie, ale i w wykonywanym zawodzie. Jej ambicje sięgają daleko, siłą napędową są dla niej uczucia, potrafi być zarówno artystką jak i szefową w biznesie.

Niech los sprzyja wszystkim solenizantom tego tygodnia.

Karolina

Tego jeszcze w Niepokalanowie nie było Musical w habitach

Prawie 80-letnia historia Niepokalanowa obfitowała w wydarzenia niezwykle. Również w obszarze kulturalnym. Tu bowiem, w okresie międzywojennym, popłynęły w eter dźwięki własnej stacji radiowej. Tę misję kontynuują do dziś. Bracia franciszkanie włączyli się czynnie w życie kulturalne gminy Teresin. W klasztorze możemy już słuchać koled czy pastorałek, niekoniecznie w wersji liturgicznej...

To jednak, co zobaczyliśmy 14 stycznia, zaskoczyło wszystkich. W przyklasztornej sali św. Bonawentury usłyszeliśmy musical. Ta forma nieodmiennie kojarzy się z rewiową prezentacją, schodami i pawimi piórami, tematyką luźną i rozrywkową.

Pomysłodawcą musicalu w klasztorze był o. franciszkanin Andrzej Sasiadek. On też był autorem scenariusza i reżyserem. Oprawą muzyczną zajął się Leszek Lewicki z Teresińskiego Ośrodka Kultury. Aktorami byli uczniowie miejscowego gimnazjum oraz muzyczna grupa teatralna.

Akcja spektaklu rozgrywała się w dwóch płaszczyznach. Mogliśmy przyrzeć się czasom narodzin Jezusa, jak również współczesnym problemom. Autor musicalu pragnął poruszyć serca i uwrażliwić je na współczesne życie. Tematyka spektaklu cały czas obracała się wokół decyzji o urodzeniu dziecka.

Mało dialogów, dużo nastrojowej muzyki, głębia przesłania, doskonała gra aktorów... i wszystko w cudownej scenografii. To sprawiło, że na spektakl przyszedł komplet widzów. Po premierze powtarzano przedstawienie i jest szansa, aby to było kontynuowane.

Jeszcze raz, tym razem musical, udowodniono, że w Teresinie jest miejsce wyłączone na kulturę ambitną i perfekcyjną.

Zbigniew Bonalski

GRA MUZYKA

WHISKY W DZBANIE



Miałem kiedyś taki plakat

na ścianie, a na nim czterech facetów w buntowniczych pozach na tle zburzonego domu. Jeden z nich wyróżniał się spośród pozostałych. Latynoski zawiadała w czarnej kurtce, w uchu kolczyk, afro fryzura, lekki wąsik i odblaskowe, przeciwsłoneczne okulary. Od razu polubiłem tego faceta... Na czele tej bandy stał PHIL LYNOTT. Urodził się w 1951r. w Dublinie. Matka była Irlandką, ojciec - Murzynem z Brazylii. "Opucił nas, gdy miałem trzy tygodnie - wspomina Phil po latach - rozkochał kobiety a potem je zostawiał. To chyba jedyna rzecz, jaką po nim odziedziczyłem..." Lynott wychował się w takiej dzielnicy Dublina, gdzie albo zostają przestępcą, albo muzykiem

rockowym. Na szczęście wybrał tę drugą opcję.

Kariera THIN LIZZY (bo tak nazywał się zespół, który założył młody Phil) jest modelowym, niemalże wzorcowym przykładem losów kapele rockowej. Na początku próby w wynajętej piwnicy, pierwsze koncerty w okolicznych barach, podróże rozklekotanym busiem od klubu do klubu, lokalna sława, nagranie pierwszego singla, potem całej dużej płyty. Ile już takich nudnych biografii czytaliśmy? Jednak ten zespół był inny. Już sam charyzmatyczny lider - mulat o aparycji szemrane-go, latynoskiego kochanka z podłej dzielnicy, śpiewający niskim, "czarnym" głosem mógł zachwycić. Zespół miał niebywale szczęście do gitarzystów. To w nim grali wy-

bitni muzycy, tacy jak: Scott Gorham, John Sykes, Snowy White czy Gary Moore. Grupa wykonywała mocnego hard rocka, lecz często przełamwała stereotypy tej muzyki. Wpłatała do swoich kompozycji gitarę akustyczną, saksofon, fortepian, korzystała także z sekcji smyczkowych. Wylansowała wiele światowych przebojów ("Whisky in the jar", "Jailbreak", "The boys are back in town", "Don't believe word" i wiele innych.). Cieszyła się niebywałym powodzeniem po obu stronach Atlantyku, szczególnie wypełniając wielkie hale. Wreszcie nagrała koncertowy album wszechczasów ("Live and dangerous" '78) wybrany przez czytelników świetnego brytyjskiego miesięcznika "Mojo". To mało? Chcecie więcej? Była i jest wielką inspiracją muzyczną dla takich gwiazd jak: Iron Maiden, Metallica, Guns N' Roses a także młodych jak The Darkness. Tylko nie ma z nami już Phila Lynotta. Jego losy mogłyby wypełnić grubą książkę, a nie tylko skromny artykuł. Zmęczony długą alkoholowo - narkotykową chorobą, zmarł na zapalenie płuc 4 stycznia 1986 roku... Ten zespół zasłużył na to, by o nim pamiętać, aby go przypominać. I jeszcze jedno. Piosenka Phila Lynotta "Still in love with you" na zawsze pozostanie w moim sercu. Mam nadzieję że nie tylko w moim...

"Now that is all over
There is some thing I
think you should know
Mabey baby you might
think it over
One more time before you
Go
Call on me
If there is anything
I van do for you
Call on me help me see
It through..."

NIEROB



BOGUSŁAW KWIATKOWSKI (53) DZIEJE SOCHACZEWA® W OKRESIE PRZYNALEŻNOŚCI DO KSIĘSTWA MAZOWIECKIEGO (1202-1476)

W odróżnieniu od cotygodniowych targów mających miejsce w określony dzień tygodnia, na których monopol handlu należał tylko do pośredników i rzemieślników z Sochaczewa, w czasie jarmarków, mających charakter regionalny, ale odbywających się tylko kilka razy w roku, panowała całkowita wolność handlowa (łac. libertas fori), także dla kupców i rzemieślników z innych części Mazowsza. Jarmarki, ściągające do Sochaczewa wielu przybyszów, stwarzały zwiększony popyt na żywność, paszę dla koni i miejsca noclegowe.

Dzięki pieniądзом uzyskiwanym ze sprzedaży nadwyżek produktów rolnych okoliczni chłopcy mogli kupować na jarmarkach produkty rzemieślnicze na większą skalę. Rzemieślnicy mieli przez to zapewniony łatwiejszy zbytn swoich towarów, co prowadziło do zwiększania przez nich produkcji i rozszerzenia zakresu usług. Stopniowo następowała coraz większa specjalizacja zawodowa i wyraźnie zaznaczył się podział pracy na zajęcia rolnicze i pozarolnicze. Obrót towarami rolnymi i rzemieślniczymi sprzyjał z kolei rozwojowi targów i wymianie handlowej. W efekcie wzrosła rola pieniądza, jako niezbędnej miernika wartości i środka wymiany, a w konsekwencji rola tych kupców, którzy wyspecjalizowali się w operacjach finansowo-handlowych.

Do handlu jarmarcznego zaliczało się też gotowanie potraw na rynku. Dla niewiel-

kiego Sochaczewa przybycie wielu obcych na jarmark było zjawiskiem wymagającym od jego mieszkańców dwójnej pracy i czujności. Władze miejskie wydawały specjalne przepisy dotyczące porządku, bezpieczeństwa, aby uniknąć pożarów, kradzieży oraz ukroczyć awanturnictwo i żebractwo. Miasto pobierało od kupców opłaty targowe, kontrolowało miary, wagi i ceny. Kontrola jakości wyrobów należała do cechów. Sprzedaż towarów odbywała się w wyznaczonych miejscach. Nie można było sprzedawać towaru poza obrębem miasta lub obnosić go potajemnie po domach prywatnych.

Dzień patrona miejscowego kościoła parafialnego prawie zawsze był terminem jarmarku, i to najstarszego. W Sochaczewie w omawianym okresie rocznie odbywały się dwa jarmarki, mianowicie na św. Marię Magdalenę (22 lipca), która była patronką kościoła parafialnego i na św. Jedenaście Tysięcy Dzieci (21 października). Dopiero po włączeniu ziemi sochaczewskiej do Korony, w 1477 roku król Kazimierz Jagiellończyk ustanowił trzeci termin jarmarku, tym razem na drugą niedzielę po Wielkanocy. Pojawia się jednak pytanie, czy były to rzeczywiście jarmarki. Posiadają one pewną cechę archaiczną, czyli zasięg, w zasadzie parafialny, na co wskazuje termin jednego z nich: najważniejsze święto odpustowe dla sochaczewskiej parafii, św.

Marii Magdaleny, najliczniej gromadzące ludność. Owe jarmarki - mieszkańcy zbierali się w wigilię świąt - same z siebie nie stanowiły okazji do gromadzenia się i wymiany. Konieczny był jeszcze powód dodatkowy, odpowiednia okazja, odpust parafialny.

W Sochaczewie występowała wówczas już prawdopodobnie kupcy specjalizujący się w pewnej dziedzinie handlu lub trudniący się sprzedażą różnych towarów. Jedną z grup stanowili prasofowie, zajmujący się handlem solą, która była niezbędna do dłuższego przechowywania mięsa. Wreszcie w Sochaczewie zapewne część mieszkańców trudniła się również rybołówstwem. Wspomniany już wcześniej przywilej księcia Siemowita V nadawał mieszczanom prawo do korzystania z rzeki Bzury z wolnym połowem ryb.

Poza rolnictwem, rzemiosłem i handlem inne gałęzie gospodarki miały dla Sochaczewa zapewne znaczenie marginalne. Nie zachowały się żadne dane o bartnictwie (dawna forma leśnego pszczelarstwa polegająca na utrzymywaniu pszczoł w barciach, czyli w wydrążonych i odpowiednio przygotowanych dziuplach w grubych drzewach leśnych), czy pozyskiwaniu na większą skalę "towarów leśnych" (grzyby, jagody), zresztą poza granicami lasów miejskich puszcze były własnością książęcą i ich eksploatacja wymagała odrębnych zezwoleń. Tylko w lasach miejskich mieszczanie mogli zbierać drewno opałowe, bądź pozyskiwać budulec w razie budowy domów. W 1434 roku książę Siemowit V zezwolił mieszczanom sochaczewskim na wolny wyrąb w lasach książęcych dla budowy domów.

Ferie z modelem w tle

W okresie ferii zimowych "Klub Modelarstwa Redukcyjnego" przy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprasza na zajęcia modelarskie we wtorek, środę i piątek w godzinach 10-14.

Początki działalności Klubu sięgają lat 90. Twórcami modelarni byli pracownicy Muzeum - Ryszard Konarski i prowadzący modelarnię do dziś Andrzej Janiszewski. Muzealna modelarnia wielokrotnie przechodziła ewolucje i zmiany platformy zainteresowań. Sochaczewscy modelarze wykonywali modele lotnicze, marynistyczne czy kolejowe. W chwili obecnej najbardziej popularną formą są zestawy pojazdów militarnych i figurek historycznych zestawianych w sceny rodzajowe, zwane "dioramami". "Diorama" to swoistego rodzaju historia w "pigulce", autor odzwierciedla maksymalnie realistycznie wyposażenie osobiste, jego rozmieszczenie na figurce czy modelu, sposób malowania zgodny z prezentowanym okresem historycznym a nawet stara się uwzględnić indywidualne cechy obyczajowe.

Modelarstwo, oprócz umiejętności praktycznych, takich jak cierpliwość, zdolność manualna czy doświadczenie praktyczne, zmusza do zdobywania wiedzy historycznej, technicznej czy militarnej. Autor modelu musi często poświęcić więcej czasu na gromadzenie materiału ikonograficznego, zdjęć, opisów, niż na właściwą pracę nad modelem.

W modelarstwie redukcyjnym preferowane są dwie szkoły. Jedną z nich tworzą modele czyste, sterylne, bez śladów użytkowania. Druga to tworzenie tzw. "modeli waloryzowanych". Taki model może mieć ochlapanie błotem koła, szybę strzaskaną pociskiem lub odrapaną lakier.

Sochaczewscy modelarze wielokrotnie prezentowali swoje prace na wystawach na terenie miasta, corocznie organizują wystawy modeli w sochaczewskim Muzeum. Wystawy te można oglądać w ramach "Dni Sochaczewa". W latach 1995, 1996, 2000 dorobek Klubu prezentowany był na Ogólnopolskich Wystawach Modelarskich, które organizowane były m.in. w Muzeum Techniki w Warszawie.

Aby zostać sochaczewskim modelarzem nie trzeba legitymować się dowodem osobistym czy długoletnim stażem w branży modelarskiej, trzeba natomiast liczyć się z kosztami. Modelarstwo



nie jest tanim hobby. Ceny zestawów wahają się od 35 do 300 a nawet więcej złotych. Różnice te wynikają z istnienia na rynku różnych firm modelarskich i różnych poziomów wykonania samych modeli. Wysyłając swoje dziecko na zajęcia do Klubu, należy wziąć pod uwagę jego wiek, wiedzę historyczną i na początek nie porywać się na skomplikowane modele, pochłaniające dużo pieniędzy. Zacząć należy od najprostszych a w miarę nabywania doświadczenia podnosić poprzeczkę.

O modelarstwie można powiedzieć śmiało, że jest to sztuka zdolności, cierpliwości i wyobraźni. Ale po co mówić o czymś, co można zobaczyć w pomieszczeniach sochaczewskiej modelarni lub na wystawach Klubu. Może modelarstwo stanie się dla niektórych pasją, hobby, formą spędzania wolnego czasu, kiedy już przejdziemy kolejny poziom gry komputerowej, a na palcu pojawią się odciski od wciskania programów na pilocie telewizora.

Andrzej Janiszewski

PS Po zakończeniu ferii zimowych zajęcia w Klubie Modelarskim odbywać się będą w każdą sobotę w godzinach 10-14. Zapraszamy wszystkich chętnych

Teatralnie w TOK-u

Teresiński Ośrodek Kultury od nowego semestru zaprasza serdecznie na zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży.

Zajęcia przeznaczone są dla wszystkich tych, którzy lubią występować na scenie, a także dla tych, którzy bardzo by chcieli, ale potrzebują nabrać śmiałości i odwagi. Pierwsze spotkania będą pełne gier integracyjnych i zabaw rozwijających wyobraźnię oraz twórcze myślenie. Potem przystąpimy do przygotowania małego spektaklu i zorganizujemy premierę dla rodziców i przyjaciół. Teatr Dynamitki weźmie udział w Sochaczewskich Prezentacjach Teatralnych, będzie również występować dla dzieci ze szkół z terenu naszej gminy w ramach programu "Dzieci Dzieciom". Grupa Ścisłe Męska pojedzie na kilka teatralnych konkursów i pomoże w organizacji Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Niesformy Galimatias.

Serdecznie zapraszam!

Instruktor TOK

Natalia Fijewska-Zdanowska

Teatr Dynamitki - zajęcia przeznaczone dla dzieci w wieku szkółki podstawowej - czwartki, godz. 15:00-16:00.

Kabaret Grupa Ścisłe Męska - zajęcia przeznaczone dla młodzieży gimnazjalnej, czwartki, godz. 16:30-18:00.

Zapisy w biurze TOK'u tel. 0468613881, lub u instruktora - tel. 0605166033.

Pierwsze zajęcia już 2 lutego!



Karnawał w Krainie Zimy

Choć dookoła jest zimno i mroźno, to 12 stycznia w Miejskim Przedszkolu Nr 6 w Sochaczewie słychać było tylko gorące rytmy. Nawet gość specjalny - Pani Zima, w pięknej białej sukni, sypała confetti i rozdawała promienne uśmiechy i słodkie cukierki.

Taki bal to wyzwanie nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim dla rodziców. To oni mieli bardzo ważną rolę do spełnienia, ponieważ musieli wspomóc swoje pociechy w realizacji ich dziecięcych marzeń. I świetnie wykonywali to zadanie, czego dowodem były piękne stroje zaprezentowane na karnawałowym pokazie mody. Tak więc po wybiegu chodzili: królowie i królowe, księżęta, duchy, supermani, Indianie, pszczołki, biedronki i wiele innych ciekawych postaci. Także panie nauczycielki wykazały się pomysłowością i w tym dniu zamieniły się w żabki, wróżki, lalki...

Nie zabrakło też różnych konkursów, w których dzieci musiały popisać się zręcznością, pomysłowością i umiejętnością tanecznymi.

Ale była zabawa! W pięknie udekorowanej sali przygrywała wesoła muzyka, przygotowana przez DJ - tatę Kasi. Przy dźwiękach najnowszych przebojów tanecznym korowodem nie było końca.

Miłym akcentem kończącym ten wspaniały bal była sesja zdjęciowa. Takie przedszkolne fotografie są świetną pamiątką na dalsze, dorosłe już lata.

Nauczycielka Lidia Obrębska



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Sukces masz w zasięgu ręki, w nadchodzących dniach zawróć komuś w głowie. W pracy miła i spokojna atmosfera. Wszystko toczyć się będzie po staremu. Będzie to czas spokoju i refleksji nad tym, jak zaplanować następny tydzień. Uważaj na nadmierne wydatki, bo przecenisz swoje możliwości. Nie kupisz wszystkiego, czego pragniesz, a tylko niezbędne rzeczy... Dlatego nawet na małe zakupy wychodź ze ściśle odliczoną gotówką.

Byk 21.IV. - 21.V.

Ktoś zgotuje ci niespodziankę, wielu ludzi będzie się starało sprawić ci przyjemność. Tydzień sprzyjać będzie pracy zawodowej. Interesy będą się dobrze rozwijać i przyniosą zyski. Dużo czasu i sił poświęcisz w pracy na sprawy, które przyniosą ci i innym korzyści, ale dopiero po pewnym czasie. Poświęć więcej czasu bliskiej osobie, niech poczuje się dowartościowana i kochana.

Bliznięta 22.V. - 21.VI.

Nie przeceniaj swoich możliwości, dobrze wypożyczaj, twój organizm będzie

osłabiony. Mogą wystąpić utrudnienia w pracy, szef będzie jak rozdrażniony lew. Nie przez cały czas oczywiście, ale bardzo często. Zauważy wtedy każdy twój błąd. Nie dawaj powodów do czepiania się, wiesz, że to niesprawiedliwe, ale raczej milcz, a po pracy odreaguj w domu, robiąc coś dla siebie.

Rak 22.VI. - 22.VII.

W tym tygodniu mocno zaangażujesz się w sprawy zawodowe bądź w troski innych ludzi. Będziesz miał wiele dobrych pomysłów, dobry będzie stan twoich finansów. Pojawiają się dodatkowe pieniądze lub możliwości ich zarobienia. Mile zaskoczy cię wartościowy prezent od bliskiej osoby. Musisz pamiętać, że w kontaktach z partnerem ważne jest i ciało, i dusza. Zachwycisz go po raz kolejny swoim urokiem i pomysłami na życie.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Tydzień upłynie pod znakiem rodziny. Da ci ona poczucie bezpieczeństwa, spędzać z nią będziesz więcej czasu. Również w sprawach zawodowych będziesz miał dobrą passę. Pracować będziesz intensywniej niż dotąd i osiągać będziesz większe sukcesy. Szefowie dostrzegą to i docenią. Wzrośnie szansa na awans. Mile zaskoczy cię przytyłek gotówki, co pozwoli na planowanie wydatków.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Nie martw się problemami. Dzięki zdrowemu rozsądkowi i opanowaniu pokonasz wszystkie przeciwności. Dobry tydzień na robienie interesów. Będą miały miejsce udane rozmowy i ważne pertraktacje. Być może zdecydujesz się rozpocząć coś na własny rachunek. Najbliższe tygodnie obfitować będą w wiele ciekawych pomysłów. Zadbaj o należyty odpoczynek i relaks. Przewidywany przytyłek gotówki i inne mile niespodzianki.

Waga 23.IX. - 23.X.

Już teraz na pewno dopisze ci szczęście, zapowiadają się zmiany, a w twoim związku zaskrzy. W tym tygodniu raczej będzie więcej pracy i obowiązków. Siedzenie po godzinach będzie na porządku dziennym. Ale jeśli się zmobilizujesz, z łatwością temu podołasz. Szybko zobaczysz efekty swojej pracy, co pomoże w realizacji wielu osobistych i rodzinnych planów. To zapewni ci dobre samopoczucie i dobry humor.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Ciesz się każdą chwilą. W tym tygodniu szykuje się powodzenie w sprawach sercowych i dobre samopoczucie. Z przyjemnością będziesz wykonywał obowiązki zawodowe,

zyskasz więcej samodzielności. Wykorzystasz dobrze nowe okazje. Potwierdzą się pozytywne opinie o tobie. W rozmowach i negocjacjach żadnych problemów. Unikaj pożyczania pieniędzy, bo będą kłopoty z ich oddaniem.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

W tym tygodniu masz szansę na poprawę finansów, szykuje się bowiem wiele dodatkowych źródeł zarobku. Mimo nawału obowiązków, odczujesz swobodę w pracy, nabierzesz więcej śmiałości przy podejmowaniu decyzji, lepiej układać się też będzie współpraca z przełożonymi. To przyniesie wymierne korzyści w niedalekiej przyszłości. Być może czeka cię awans, premia lub nagroda.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Na początku tygodnia nastąpi pogorszenie atmosfery w pracy, obowiązki mogą cię przerosnąć, grozi ci nie najlepszy stan psychiczny. Możesz odczuwać przejściową nadpobudliwość, rozdrażnienie, nerwowość. Bądź ostrożny w wydawaniu pieniędzy. Własne kłopoty nie powinny komplikować ci zawodowych spraw. Dobrze zrobi ci kilkudniowy wyjazd w góry i odpoczynek od zgiełku miasta.

Wodnik 21.I. - 20.II.

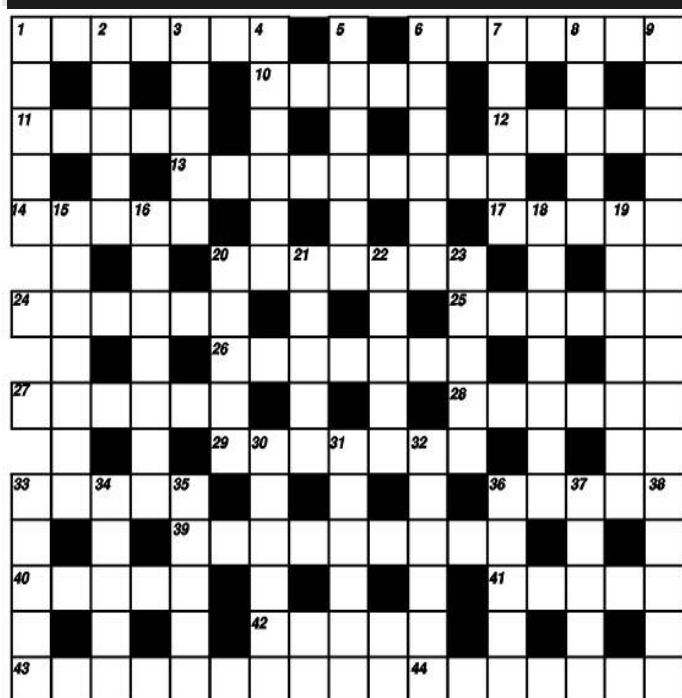
Zapowiada się interesujący tydzień, mnóstwo energii i zero nudy. Robota będzie ci się palić w rękach, współpracownicy zaczną doceniać twój zapał do pracy, wytrwałość i zaangażowanie. Co zaplanujesz,

to zrobisz, wszyscy wokół będą się liczyli z twoim zdaniem. Będziesz zauważany i nagradzany, a nawet awansujesz. Również sprawy materialne będą układały się pomyślnie, przytylnie gotówka.

Ryby 21.II. - 20.III.

Właściwie przez cały tydzień będziesz mieć istne urwanie głowy. Dni będą pełne pośpiechu i działań wymagających natychmiastowych decyzji. By się z tym uporać, będziesz pracować więcej, niż nakazuje obowiązek, a nawet wykonywać prace innych. W napiętym harmonogramie prac możesz być dokuźliwy dla bliskich. Uważaj na konflikty rodzinne. Burza będzie, ale po niej nastąpi rozpozgodzenie na długie miesiące.

KRZYŻÓWKA nr 4



Poziomo:

1-imituje wybuch bomby, 6-dzielnica Sochaczewa, 10-gatunek antylopy, 11-kuzyn psa z Ameryki Płn., 12-autor powieści "Martwe dusze", 13-"dyryguje" nią J. Owsiak, 14-środek kosmetyczny, 17-bitowa droga, 20-funkcja asesora, 24-młode ssaka, 25-dojrzała komórka płciowa, 26-utwór Z. Krasińskiego, 27-rodzaj ciasta, 28-kraj w Europie, 29-szarłat, 33-taniec, 36-pieniek, 39-dział medycyny zajmujący się nowotworami, 40-przeciwległy zenitowi, 41-czapka bez daszka, 42-rzeka we Francji, 43-góry, do których należą Tatry, 44-pustynia w Chile.

Pionowo:

1-rodzaj samochodu, 2-roślina z rodziny jaskrowatych, 3-wirnik, 4-proste liczydło, 5-książeczka studenta, 6-zajmujące się montażem, 7-zapis w testamentie, 8-litera alfabetu greckiego, 9-atak lotniczy, 15-dzielnica Warszawy, 16-pociąg pospieszny, 18-post u muzułmanów, 19-przymusowa praca w dawnej Rosji, 20-miasto na wyspie Honsiu, 21-imię żeńskie, 22-w Sochaczewie jest Farna, 23-krewny po mieczu, 30-imię męskie, 31-rodzaj ciasta, 32-upomnienie, 33-kosmetyk, 34-ptak z koralami, 35-rodzaj opakowania, 36-step z Ameryki Płd., 37-rodzaj skóry, 38-wynajęta brawa.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

● Autozłom, kasacje pojazdów bez opłat, tel. (0-46) 861-94-66.

● Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel. 0-504-630-724.

● Wideofilmowanie, fotoreportaże, studniówki, śluby, wesela, DVD, www.videocolor.com.pl, tel. 862-63-38, 0-501-350-075.

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

● "ROBAN" wywóz nieczystości płynnych tel. 0-606-374-093.

● Glazura terakota, remonty, solidnie, tel. 0-602-670-035.

● RTV-SAT - serwis, ul. Trojanowska 30 600-803-333.

● Pranie dywanów i tapicerek, (046) 863-57-55, 608-582-751.

● Maszyny najnowszej generacji 100% bezpyłowego cyklowania. Parkiet, mozaika, panele, schody, montaż, lakierowanie, tel. 604-829-774.

● Usługi glazurnicze, 0-692-391-125.

● Parapety z konglomeratu marmurowego. Produkcja i sprzedaż Kozłów Biskupi ul. Sosnowa 25 (Osiedle) tel. (046) 863-05-99.

● Profesjonalne pranie dywanów wykładzin, tania, 863-27-85, 502-650-258.

● Cyklinowanie, montaż, parkietu i schodów możliwość zakupu towaru, (046) 830-22-54, 0-502-321-194.

● Balustrady nierdzewne, ogrodzenia kute, tel. 0-606-883-345 www.metalex.webmedia.pl.

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, remonty wnętrz, glazura, terakota, panele. Tel. 0-606-321-509, (046) 863-52-40.

● Panele, gipsy, malowanie, 0-504-622-904.

● Remonty wnętrz, solidnie, 0-500-808-862.

● Malowanie, gipsy, płyty g-k, panele, adaptacja strychów, 0-693-203-740.

● Hydraulik tania, 0-606-592-598.

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele

oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, tel. 863-13-44, 0-600-918-372.

● "Roban" Usługi wywóz nieczystości płynnych, 0-606-374-093.

● Usługa budowlana od fundamentów po dach, tel. (46) 838-48-27 kom. 0-601-987-028.

● Usługi hydrauliczne, tel. 692-927-573.

● Zawiozę do ślubu - tania, tel. 887-309-350.

Nieruchomości

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie, ul. Warszawska 21, tel. 862-24-29.

● Sprzedam lub zamienię komfortowe 85 m², I p, cegła, tel. 880-501-611, (046) 862-36-89.

● Sprzedam mieszkanie 66 m² w centrum, ciche tel. 606-454-071.

● Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 66 m², II p. ładne, ciepłe, cz. Umeblowane 604-598-525.

● Sprzedam działkę 2400 m², Czerwonka/Czyste, tel. 604-915-992.

● Posiadam lokale do wynajęcia na piętrze, ul. Żeromskiego, tel. 602-315-962.

● Sprzedam dom, ul. Płocka, tel. 602-315-765.

● Sprzedam działki budowlane uzbrojone w Sochaczewie, tel. 660-738-611.

● Do wynajęcia 250 m², centrum Sochaczewa, 695-457-538.

Węgl-Bud

Węgiel, koks, miał, węgiel brunatny, eko-groszek, piece c.o., miałowo-groszkowe drewno opałowe i kominkowe żwir, ziemia ogrodowa.

Możliwość zakupu na raty **Uwaga Promocja!!!**

WĘGIEL ORZECH 1tona 410 zł
Eko-groszek: luzem 1t - 400 zł
workowany 1t - 430 zł

Węgl-Bud, ul. Targowa 24 przy GS Sochaczew
Zapraszamy
w dni robocze 7.00-16.00
soboty 7.00- 13.00

Tel. (046) 862-82-77, 0-601-24-91-16

● Sprzedam 72 m², Gawłowska, 0-889-632-752.

● Kupię M-4, lub M-5 powyżej 64 m², w centrum Sochaczewa, max II piętro, 510-236-959.

● Sprzedam 40 m², I piętro pokój z kuchnią, duży balkon, centrum, tel. 0-601-221-347.

● Sprzedam garaż przy ul. Kochanowskiego 0-601-241-527.

● Do wynajęcia M-4 częściowo umeblowane tel. 0-603-754-414.

● Sprzedam mieszkanie 75,5 m² przy stacji PKP 694-797-681.

● Sprzedam M-4, 863-39-71.

● Sprzedam działkę 904 m², ul. Wyszogrodzka 58 A, 602-518-504.

● Sprzedam M-3, 47 m², parter, na ul. Broniewskiego, tel. 698-647-138.

● Sprzedam dom w stanie surowym otwartym z mediami 606-922-355.

● Sprzedam M-4, 508-657-889.

● Sprzedam garaż 20 m² z kanałem przy ul. Żwirki i Wigury tel. (046) 863-17-51.

● Do wynajęcia lokal na biuro, gabinet w centrum Sochaczewa, tel. 0-609-320-774.

● Sprzedam M-3, 38 m², I piętro, w centrum, 665-426-420.

● Do wynajęcia lokal usługowo-handlowy o powierzchni 52 m², tel. 0-693-565-532.

● Lokal min. 80 m² (parter) na biuro, handel, usługi do wynajęcia ul. Reymonta 28, A, 0-887-658-440.

● Do wynajęcia M-3, tel. 0-608-021-501.

AirLan
INTERNET PROVIDER

Internet za 1 zł
Do 4 miesięcy
GRATIS

www.airlan.pl

BIURO: SOCHACZEW
UL. GAWŁOWSKA 45 (LUX)
TEL (046) 863-63-00

● Tania sprzedam dom 0-502-368-488.

● Wynajmę nowe lokale sklepowe w Żyrardowie, 0-603-664-081.

● Sprzedam dom z działką 1800 m², 663-552-857 po 17.00.

● Sprzedam mieszkanie 48,7 m² centrum, stan idealny, tel. (046) 862-43-81.

● Poszukuję lokalu handlowego do wynajęcia 150-200 m² lub 2 x 100 m² po sąsiedzku. Tel. 663-829-809.

● Zamienię kawalerkę 28 m², na większe, tel. (046) 863-09-58, 862-52-12.

● Sprzedam M-3, 38 m², centrum, 0-603-081-804.

● Do wynajęcia M-3, tel. 501-828-642, 862-48-62.

● Zamienię M-4, na M-3 za dopłatą maks. II piętro, tel. 513-750-839.

● Poszukuję do wynajęcia kawalerkę lub pokój umeblowany 0-609-386-404.

● Do wynajęcia mieszkanie 45 m² tel. 696-938-418 (046) 862-54-14.

● Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną przy ul. Płockiej, tel. 0-608-212-383.

● Sprzedam 3,37 ha pod zabudowę usługowo-produkc. w m. Mizerka przy drodze Sochaczew-Skierniewice, tel. 602-445-713.

● Wynajmę lokal magazynowo-mieszkalny 220 m² na działce 2000 m², przy stacji PKP, tel. 697-326-446.

● Wynajmę część lokalu na działalność biurową na parterze wieżowca, tel. 697-326-446.

● Sprzedam garaż Chodaków (046) 8622923

● Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie 35 m², 4 piętro, przy ulicy 600-lecia, tel. 608-684-787 lub 604-286-259.

● Poszukuję kawalerki lub pokoju do wynajęcia, tel. 692-800-901.

Zdrowie

● JAROSŁAW ZAŁUSKI - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, WIZYTY DOMOWE. USG COLOR DOPPLER - badania jamy brzusznej, trzyczycy, stawów, przepływy w naczyniach żylnych i tętniczych.** Tel. 0-502-288-637.

● Centrum Stomatologiczne "Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Pełny zakres usług.

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY WARSZAWSKICH KLINIK, NAJLEPIEJ WYPOSAŻONA PRAKTYKA MEDYCYNY ŁÓDZIA A WARSZAWĄ.** (Komputerowe badanie pola widzenia, bezdotkowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego, pracownia angiografii fluoresceinowej, cyfrowa fotografia dna oka, synoptofor - poradnia okulistyki dziecięcej). **ALFA** Sochaczew, al. 600-lecia 45. Rejestracja wizyt: 46 - 863-38-74.

● **UROLOG, KARDIOLOG, DERMATOLOG, PRACOWNICY WARSZAWSKICH KLINIK ALFA,** Rejestracja wizyt: 46 - 863-38-74.

● **Andrzej Wojdas - specjalista laryngolog i alergolog - konsultacje, porady, testy i odczulanie.** Sochaczew, ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ "Almed", I piętro). Przyjęcia we wtorki 18-20 i piątki 17-19. Zapisy 862-88-92 lub 0-501-440-322.

● **Kardiolog Jan Zambrzycki** przyjmuje: wtorki, czwartki NZOZ ALMED ul. Żeromskiego 41 863-52-22, 0-602-669-858.

● **Badania psychologiczne kierowców operatorów i instruktorów prawa jazdy Teresin/Sochaczew** tel. 501-562-141.

● **Kardiolog Kamila Grenda-Kosiec** przyjmuje poniedziałki, czwartki "ALMED" ul. Żeromskiego 41A zapisy (024) 277-40-71, 0-601-803-830, 0-604-505-249 po uzgodnieniu echo serca, leczenie miażdżycy, terapia chelatowa.

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI

Prowadzi zapisy na semestry I, II, III, IV, V

Rozpoczynające się styczeń/luty 2006 r.

■ do 3-letniego Liceum Ogólnokształcącego (po gimnazjum, 8-letniej szkole podstawowej)

■ do 2-letniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego (po szkole zawodowej)

■ do Studium Zawodowego o kierunkach:

- technik bhp - nauka trwa 1,5 roku,
- technik administracji - nauka trwa 2 lata
- technik informatyk - nauka trwa 2 lata

Do studium przyjmowane są osoby, które ukończyły szkołę średnią (liceum lub technikum - również bez matury).

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Zapewniamy wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną oraz miłą atmosferę.

Zajęcia odbywają się w formie zaocznej, na zasadzie zjazdów sobotnio-niedzielnymi dwiema razy w miesiącu. Wydajemy wszelkie niezbędne zaświadczenia (ZUS, WKU) oraz legitymacje szkolne.

Niskie czesne.

Przyjmujemy bez egzaminów wstępnych.

Wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia szkoły, cztery fotografie, kwestionariusz osobowy - do wypełnienia w szkole.

Szczegółowych informacji w godz. 8.30-16.00 udziela sekretariat mieszczący się w Szkole Podstawowej nr 2 w Sochaczewie ul. 15 Sierpnia 44, tel. (046) 862-14-12 oraz tel. kom. 604-973-368, 603-676-987.

Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku. Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



● **"Dentiko" Gabinet stomatologiczny**
Dorota Wrzesińska
wtorki, czwartki 10-12,
środa 16-18,
ul. Żeromskiego 27,
tel. 0-603-203-800.

ZS-112

● **Lekarz specjalista dermatolog**
Ewa Brochocka-Zegadło.
Gabinet prywatny
Sochaczew,
ul. Trojanowska 20,
tel. 0-691-513-051.

ZS-117 B

Motoryzacja

● Kupię każdy osobowy po 95 r.
0-507-140-012.

ZS-14

Rolnicze

● Kupię każdy ciągnik i maszyny rolnicze,
tel. 607-809-288.

ZS-78

Praca

● Praca dla lektorów języka angielskiego w Żyrardowie, Sochaczewie i Grodzisku Mazowieckim w sieci szkół ENGLISH BEST WAY
www.ebw.pl.
Oczekiwania: ukończona filologia angielska, lingwistyka stosowana lub kolegium nauczycielskie (także ostatnie lata studiów) oraz doskonała dykcja i bardzo dobry akcent. Prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na adres:
teacher1@educenury.com.

ZS-50

● Oriflame poszukuje konsultantek
0-501-546-937.

ZS-115

● AVON poszukuje konsultantek
0-503-186-982.

ZS-116

● Przedsiębiorstwo Aned zatrudni handlowca z doświadczeniem w branży chemii budowlanej z prawem jazdy, dyspozycyjny, fax 0-46 861-23-22, aned@aned.biz.pl.

ZS-124

● Zatrudnimy w Żyrardowie 10 osób na stałe, wymagany wiek do 40 lat, wynagrodzenie 1200 zł netto,
tel. (046) 854-22-98, 511-556-392.

ZS-155

● Poszukuję opiekunki do 2-letniej dziewczynki. Od zaraz, wymagania: osoba niepaląca, 604-151-792.

ZS-199

Nauka

● Korepetycje z matematyki - tematy bieżące, przygotowanie do matury, tel. 862-90-48, 0-604-462-939.

ZS-16

● Angielski, niemiecki, polski - korepetycje, 0-695-714-561.

ZS-68

● Korepetycje z polskiego 601-630-791.

ZS-125

● Niemiecki - korepetycje w każdym zakresie tel. 0-503-641-379.

ZS-144

● **Ośrodek Szkolenia Kierowców "MECHANIK"** organizuje kurs na instruktora nauki jazdy w dniu. 04.02.2006 godz. 17.00. Informacje tel. (046) 862-12-11.

ZS-166

Zwierzaki

● Sprzedam yorki tel. (046) 862-44-85.

ZS-190

Różne

● Sprzedam rozrzutnik obornika tandem 6 ton, (023) 691-15-19.

ZS-63 B

● Wagi różne komis, naprawa, legalizacja, sprzedaż, tel. 603-051-820.

ZS-70

● Sprzedam kurtkę z lamy jasną, tanio, tel. 862-78-12.

ZS-173

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie

(tel. 046/ 862-24-58)

ogłasza

że: **dnia 03-03-2006 o godz. 09:00** w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę w przy ul. 1 Maja 7 w sali nr 3, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości

należącej do:

Zdzisław Persona

stanowiącej:

działki gruntu nr 183, 184 i 157/2 zabudowane budynkiem mieszkalnym w trakcie budowy

położonej:

96-500 Sochaczew 1, Lubiejew,

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW 24523.**

Suma oszacowania wynosi **190.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **142.000,00 zł.**

Licytujący przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **1/10** sumy oszacowania, tj. **19.000,00 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogły nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik

PUP w Sochaczewie

ul. Kusocińskiego 11, pok. 48, 49, tel. 862-33-93 w.148

Nauczyciel matematyki, nauczyciel wychowania fizycznego, nauczyciel bibliotekarz, specjalista ds. kadr i płac, specjalista ds. sprzedaży (branża stalowa), pracownik do działu sprzedaży (branża budowlana), kierownicy zmianowi, główny księgowy, technik-elektronik, inżynier-elektronik, konstruktor, pracownik do działu handlu i marketingu, elektryk, elektryk - automatyk, pracownicy do działu promocji i sprzedaży, asystentka do dz. księgowości, operator żurawia wieżowego, sprzedawca, specjalista do dz. serwisu-z grupą inwalidzka, kasjer, pracownik do wykonywania wnętrz, osoba do sprzątania z grupą inwalidzka, pomoc kuchenna z grupą inwalidzka, malarz, gipsiarz, spawacz, ślusarz remontowy, ślusarz konstrukcyjny, operatorzy wózków widłowych, elektromonterzy ze znajomością montażu aparatury rozdzielczej, malarz, posadzkarz, pracownicy do produkcji opakowań z tektury, pracownicy ochrony, monter konstrukcji metalowych, czyszciciel taboru kolejowego, cieśla budowlany, zbrojarz, murarz, mechanik w wydziale energetycznym, spawacz -hydraulic, kontroler zapasów, kontroler biura magazynu, barmanka, szwaczki z możliwością przeszkolenia, mechanik-ślusarz remontowy, dyspozytor, kierowca z prawem jazdy kat. B, kierowca z prawem jazdy kat. C+E w transporcie międzynarodowym.

Ponadto informujemy o możliwości zatrudnienia osób długotrwale bezrobotnych na następujących stanowiskach :

pracownik do nowo powstającej pizzerii, pracownik do działu księgowości ze stażem, sprzedawca ze znajomością branży budowlanej.

Oferty pracy w Hiszpanii z podstawową znajomością języka hiszpańskiego:

kotlarz, spawacz, kierownik oddziałów, koordynator budowlany, monter konstrukcji metalowych

Oferty pracy w Niemczech ze znajomością języka niemieckiego, w przypadku recepcjonistów dodatkowo wymagana znajomość języka angielskiego:

kucharz, pracownik obsługi restauracji, personel hotelowy (obsługa pieter), recepcjonista, ekonomista o specjalności zarządzanie przedsiębiorstw, nauczyciel, pielęgniarka, pielęgniarz, rolnik, ogrodnik, mechanik rolnictwa, piekarz, rzeźnik

Oferty pracy we Francji z podstawową znajomością języka francuskiego ewentualnie angielskiego:

kelnierka, kucharz, hydraulik, pielęgniarka w oddziale psychiatrii, kreślarz-projektant, pomoc kuchenna,

murarz, pracownicy w gastronomii, tancerz w Disneyland Resort Paris

Oferty pracy w Wielkiej Brytanii ze znajomością języka angielskiego oferty pracy EURES:

nauczyciel, estymator/kosztorysant, krawiec, krawiec ciężki, pomocnik w domostwie, blacharz, rozbieracz/wykrawacz, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, kierownik budowy, brygadzysta, elektryk, hydraulik, opiekun

Oferty pracy w Irlandii z podstawową znajomością języka angielskiego - oferty pracy EURES:

wykwalifikowany fryzjer damski i męski, rozbieracz/wykrawacz, pracownik budowlany, monter kabli, monter instalacji telekomunikacyjnych, kierowca/operator koparki, technik utrzymania sprzętu, inżynier/technik napraw i utrzymania ruchu

Oferty pracy w Szwecji - oferty pracy EURES:

dentysta, pomoc denty-styczna

PUP w Łowiczu

ul. Stanisławskiego 28, tel. 837-04-20, 837-07-76 w.252

Kucharz-kelner, fryzjer damsko-męski, kierowca z prawem jazdy kat. D i świadectwem kwalifikacji, kucharka z doświadczeniem, główna księgowa-księgowość budżetowa, operator równiarki, przedstawiciel handlowy, pracownik księgowości, kierowca-ładowacz, kierowca-omiatacz.

PUP w Płocku

ul. Kostrogaj 1, tel.(0-24) 267-46-64

Inżynier budownictwa z wykształceniem wyższym kierunkowym, uprawnieniami budowlanymi, umiejętnością kosztorysowania oraz umiejętnością obsługi programu komputerowego-NORMA; operator programista obrabiarek CNC z wykształceniem min. średnim technicznym, wskazane wykształcenie mechaniczne, znajomością obrabiarek CNC; kosztorysant z wykształceniem min. średnim (kier. sanitarny), min. rocznym stażem pracy w zawodzie, uprawnieniami budowlanymi w zakresie instalacji sanitarnych oraz znajomością programów kosztorysowych; mechanik z wykształceniem min. średnim mechanicznym o specjalności konstrukcja maszyn, podstawową umiejętnością spawania, prawem jazdy kat. B oraz doświadczeniem w zawodzie; elektryk z wykształceniem średnim /automatyk -elektryk/, z uprawnieniami SEP do 1 kV, prawem jazdy kat. B, doświadczeniem w zawodzie; kosmetyczka z wykształceniem średnim kierunkowym oraz dobrą znajomością zawodu; fryzjer damsko-męski z doświadczeniem w zawodzie; szwacz z umiejętnością obsługi przemysłowej maszyny płaskiej; tokarz



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

-frezer z wykształceniem min. średnim technicznym, doświadczeniem w pracy na obrabiarkach sterowanych numerycznie, umiejętnością programowania obrabiarek numerycznych oraz znajomością obsługi komputera; operator dźwigu z uprawnieniami na obsługę dźwigu samojazdnego do 20 ton; a dla osób niepełnosprawnych: pracownik ochrony z licencją pracownika ochrony I lub II stopnia, pracownik administracyjno-gospodarczy z wykształceniem min. średnim i umiejętnością obsługi komputera; kierowca z prawem jazdy kat. C oraz lekkim stopniem niepełnosprawności.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul. 1 Maja 1A, tel. 814-40-51, 814-45-18 w.252

Szwaczka, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, aplikant bankowy, sprzątaczką, mechanik-elektryk, kontroler jakości z doświadczeniem, spawacz-ślusarz-tokarz, zaopatrzeniowiec, ma-

nikiurzystka, specjalista ds. transportu, radca prawny, mechanik .

Oferty zagraniczne:

branża hotelarsko-gastro-nomiczna - Włochy, branża spożywcza - Norwegia, pakowacz, rzeźnik, agent ochrony, kierowca, opiekun w domach opieki - Wielka Brytania.

Oferty za pośrednictwem EURES:

technik, monter ruszto- wań, opiekun, krawiec ciężki, kosztorysant, operator maszyn do wytłaczania plastiku- Anglia, wykwalifikowany fryzjer damski i męski, technik utrzymania sprzętu, pracownik ochrony, opiekun osób starszych- Irlandia, lekarz, pomoc dentystyczna - Szwecja, spawacz, krawco- we, murarz, szlifierz, zbro- jarz-betoniarz, pracownik w punkcie przeładunkowym, konstruktor, tokarz, ślusarz- Republika Czeska, specjalista ds. BHP, doradca- Islandia. (m)

Informacja

Burmistrz Miasta Sochaczewa informuje wszystkie zainteresowane podmioty (oferentów) o przesunięciu terminu składania ofert w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe w 2006 r. Oferty, wraz z wymaganymi załącznikami należy składać do dnia 27.01.2006 r. do godz. 16-tej. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.01.2006 r. w pok. 62, III piętro o godz. 12-tej.

Jednocześnie zawiadamiamy, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 27.12.2005 r. Dz.U. nr 264, poz. 2207 organizacje, które będą wykonywać zadania zlecone przez Gminę Miasto Sochaczew **nie muszą** otwierać odrębnych kont dla dotacji na ich finansowanie.

ZS-178

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul.M.J.Piłsudskiego 26

posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

*** przy Al.600-lecia 66B**

Parter
- 3 lokale o powierzchni 12,48 m² każdy
- 2 lokale o powierzchni 25,44 m² każdy

I PIĘTRO

- 9 lokali o powierzchni 12,48 m² każdy
- 1 lokal o powierzchni 24,04 m²

oraz obiekty magazynowe przy ul.Trojanowskiej 64

- magazyn o powierzchni: 381 m²
- magazyn o powierzchni: 91,20 m²
- magazyn o powierzchni: 214 m²
- magazyn o powierzchni: 197,5 m²

Osoby zainteresowane najmem ww. pomieszczeń prosimy o kontakt ze Spółdzielnią pod nr tel. **862-21-59 wew.28** lub osobiście w biurze Spółdzielni.

ZS-328

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....
.....
.....
Imię, nazwisko i adres
.....
.....

Podejmę pracę

■ Uczciwa studentka pedagogiki, podejmie pracę - sprzątanie, sprzedawca (doświadczenie) opieka 0-694-762-848.

■ Kierowca B, C - ADR, wózki widłowe, podejmie pracę tel. 693-327-772.

■ Emerytka z grupą inw. podejmie pracę lub zaopiekuje się osobą starszą tel. 862-37-05.

■ Emeryt sprawny A,B, C, E i ADR tel. 0-604-356-299.

PIŁKA NOŻNA

Lekko zagubieni

W sobotę (21.01) juniorzy Orkana wzięli udział w Ogólnopolskim Turnieju "Rawa 2006". Nasi zawodnicy, mimo porażek, zaprezentowali się nieźle. Sochaczewianie byli na początku turnieju nieco zagubieni (gra na dużej hali, inna piłka) i przegrali z Mazovią Rawa Mazowiecka (1:5) oraz Lechią Tomaszów (1:8). W meczu o V miejsce Orkan zagrał poprawnie. W regulaminowym czasie padł remis 3:3. Karne lepiej strzelali nasi piłkarze, wygrali 3:1 i ostatecznie uplasowali się na piątym miejscu.

W każdym meczu gol

20 stycznia w Skierniewicach odbył się turniej (rocznik 1992) o Puchar Prezydenta tego miasta. Wystartowało 7 drużyn, które grały systemem "każdy z każdym". Podopieczni Dariusza Dziegielewskiego wygrali zawody, a Szymon Skowron w każdym meczu strzelił co najmniej jednego gola.

Orkan - Unia II 4:0

S.Skowron(3), P.Bardziński

Orkan - Pelikan Łowicz 3:0

S.Skowron(3)

Orkan - Unia I 3:0

S.Skowron(2), T.Maciejewski

Orkan - Orzeł Łódź 2:0

S.Skowron, T.Maciejewski

Orkan - Białka 2:3

S.Skowron, T.Maciejewski

Orkan - Mazovia Rawa Maz. 5:1

S.Skowron(4), M.Skrobosz

Ostateczna kolejność:

1.ORKAN Sochaczew - 15,

2.Białka Biała Rawska - 12,

3.Pelikan Łowicz - 10.

Michał Skrobosz został wybrany Najlepszym Bramkarzem Turnieju, a Szymon Skowron, strzelając 14 goli wywalczył tytuł Króla Strzelców.

Chodaków górą

17.01 w chodakowskiej hali odbył się Turniej Piłki Nożnej Chłopców (Szkoły Podstawowe) o Puchar Naczelnika Wydziału Oświaty Kultury i Sportu Urzędu Miasta. Zwyciężyli zawodnicy SP nr 7 I, przed Orkanem, SP nr 7 II i drużyną Motem. Najskuteczniejszym zawodnikiem turnieju został Kacper Szmigiera (SP nr 7 II), który strzelił 7 goli. Sędziował trener chodakowskiej Bzury - Mirosław Łapczyński.

PIŁKA RĘCZNA

Zwycięska "80"

W dniu 20 stycznia, w ramach "Ferii z MOSiR-em" rozegrany został Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt. Walczyły 3 ekipy, a najlepszą okazał się zespół "Osiemdziesiątki" prowadzony przez Macieję Misiańską.

Wyniki turnieju:

"Iwaszkiewicz" - "Chopin"

14:2 (8:1)

"Osiemdziesiątki" - "Chopin"

19:10 (9:5)

"Osiemdziesiątki" - "Iwaszkiewicz"

21:6 (11:3)

Kolejność turnieju:

1.ZS CKP "80" 6 40-16

2.ZS "Iwaszkiewicz" 4 20-23

3.LO "Chopin" 2 12-33

Zwycięska "80" zagrała w składzie: Jolanta Chojnacka - Agnieszka Szymańska, Małgorzata Szczygieł, Małgorzata Plewa, Agnieszka Kubiak, Justyna Mikulska oraz Natalia Ciszeńska.

ZAPROSZENIE

25 stycznia o godz. 19.00 w sochaczewskiej hali MOSiR-u (ul.Kusocińskiego) odbędzie się spotkanie z trenerem (Stefan Majewski) oraz piłkarzami Widzawa Łódź. Organizatorem jest Stowarzyszenie "Zamek". Maciej Małecki zaprasza wszystkich kibiców na to spotkanie.

PIŁKA NOŻNA

Sochaczewska Halowa Liga Piłki Nożnej

Jeszcze tylko dwa tygodnie



Jeszcze tylko przez dwa weekendy miłośnicy ligi halowej będą mogli pasjonować się jej meczami. W I lidze walka o zwycięstwo będzie trwać do końca. W II, zwycięstwo MTWS jest prawie pewne.

I liga

Porażka lidera

Porażka Plecewic w ostatnim meczu dnia (zwycięski gol Roberta Budnika 30 sekund przed końcem) daje nadzieję na zwycięstwo w lidze co najmniej jeszcze dwóm drużynom. Podobnie zacięta walka toczy się o tytuł "Króla Strzelców".

Wyniki spotkań IX i X kolejki

Kamion - Piotrex 3:2 (2:1)

A.Ciura, P.Deka, M.Siciński - E.Botorowicz, D.Jagiełło

Arka Gdynia Cup 2006

Zagrać z nimi w I lidze

W dniach 14-15 stycznia w hali widowiskowej gdyńskiego MOSiR-u odbył się V Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej dla rocznika 1994 - "Arka Gdynia Cup 2006". Patronami imprezy byli: Wojciech Szczurek (prezydent miasta Gdyni) oraz Janusz Kupcewicz (medalista piłkarskich Mistrzostw Świata z 1982 roku). Występ naszych piłkarzy nie przyniósł im wstydu. Zabrakło naprawdę bardzo niewiele, żeby "Boryszewiacy" byli co najmniej w pierwszej ósemce turnieju. Brawo piłkarze, brawo trener Roman Janiszek. W turnieju uczestniczyło 16 drużyn z całej Polski. Pierwszego dnia zostały rozegrane mecze eliminacyjne.

Wyniki Tarczyka Unii Boryszew:

Tarczyk Unia - Cracovia Kraków 2:2

R.Mitrowski, J.Maciągowski

Tarczyk Unia - Lechia Gdańsk 2:1

S.Strzelczyk, K.Stencel

Tarczyk Unia - Rozwój Katowice 1:3

K.Stencel

Po zakończonych meczach okazało się, że Unia i Cracovia mają identyczny

MFP - PSPN 1:0 (1:0)

M.Wiciak

Plecewice - ZB Adam 2:0 (1:0)

N.Kowalski(2)

BR Dudek - Kamion 2:2 (2:0)

I.Szczerbik, M.Pawłowski - M.Siciński(2)

PSPN - Piotrex 4:2 (1:2)

P.Ambroziak, K.Ambroziak, Ł.Schabek, P.Flakowski - J.Bartosiewicz, M.Trzos

MFP - Plecewice 2:1 (0:1)

P.Pacholski, R.Budnik - R.Jagodźniński

Tabela:

1.OSP Plecewice 9 17 24-14

2.BR Dudek 8 14 18-16

3.MFP 9 14 23-23

dorobek punktowy i bramkowy. Zarządzono dogrywkę pomiędzy tymi zespołami polegającą na strzeleniu rzutów karnych. Lepsi okazali się młodzi piłkarze z Krakowa. Sochaczewska drużyna przegrała i w niedzielę zagrała o miejsca 9-16.



ćwierćfinał:

Tarczyk Unia - ŁKS Łódź 3:1

P.Kmieciński(2), S.Strzelczyk

4.PSPN Trojanów 9 11 27-25

5.OSP Kamion 8 10 20-24

6.Piotrex 9 9 26-27

7.ZB Adam 8 9 15-25

Najskuteczniejsi strzelcy: Paweł Flakowski (PSPN - 10 goli), Piotr Ambroziak (PSPN - 9), Krzysztof Tabara (MFP - 9), Mariusz Siciński (Kamion - 9).

II liga

Lider powiększa przewagę

Kolejne zwycięstwa MTWS przybliżyły ten zespół do zwycięstwa w lidze. Być może już za tydzień będzie wielką radość.

Wyniki spotkań IX i X kolejki

Straż - Top Service 5:1 (3:0)

W.Kozłowski(3), T.Stasiak, D.Tartanus - M.Katner

MTWS - Piast Feliksów 3:1 (3:0)

J.Walczak(2), K.Wróbel - P.Florczak

Multiplast - Jakuzzi 6:2 (2:1)

K.Bartosiewicz(2), R.Olejniczak, K.Gurzyński, D.Grodek, Z.Gierasik - A.Grad(2)

MTWS - Straż 2:1 (1:0)

J.Walczak, P.Kubisz - T.Stasiak

Piast Feliksów - Carmen 7:2 (3:2)

P.Pawłowski(2), Ł.Bogiel(2), P.Florczak, Sz.Florczak, R.Walczak - P.Siekiera, B.Mroczkowski

Top Service - Multiplast 1:1 (0:0)

Z.Kołodziejczyk - K.Bartosiewicz

Tabela:

1.MTWS 9 27 41-11

2.Multiplast 8 19 39-9

3.Piast Feliksów 9 15 26-37

4.Straż 9 14 19-15

5.Top Service 9 7 15-30

6.Carmen 8 2 12-31

7.Jakuzzi 8 2 8-27

Najskuteczniejsi strzelcy: Jakub Walczak (MTWS - 16 goli), Kamil Wróbel (MTWS - 13), Kamil Bartosiewicz (Multiplast - 11).

Półfinał:

Tarczyk Unia - Zagłębie Sosnowiec 2:1

M.Jażdżyk, S.Strzelczyk

Mecze finałowe:

o XV miejsce: Widzew Łódź - Szczakowianka Jaworzno 4:2

o XIII miejsce: ŁKS Łódź - Lechia Gdańsk 3:2

o XI miejsce: Kolporter Korona Kielce - Zagłębie Sosnowiec 2:0

o IX miejsce: Tarczyk Unia Boryszew - TSG Sprockhovel (Niemcy) 6:2

S.Strzelczyk(3), K.Stencel, M.Karoń, M.Trawiński

o VII miejsce: Stadion Śląski Chorzów - Wisła Płock 4:2

o V miejsce: Zagłębie Lubin - Arka II Gdynia 2:1

o III miejsce: Rozwój Katowice - Cracovia Kraków 4:2

Finał: Arka I Gdynia - Lech Poznań 7:4

Drużyna Tarczyka Unii wystąpiła w Gdyni w następującym składzie: Jakub Wójcik, Kamil Wróblewski - Jacek Maciągowski(1), Adrian Kwiatkowski, Mateusz Jażdżyk(1), Arkadiusz Trojanowski, Mateusz Trawiński(1), Sebastian Strzelczyk(6), Miłosz Kalota, Patryk Kmiecniński(2), Maciej Karoń(1), Kamil Stencel(3), Radosław Mitrowski(1) oraz Konrad Kuśmider

PŁYWANIE

Pobili życiówki

W dniach 20-22 stycznia, na 25-ciu metrowym basenie w Raciborzu, odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski w pływaniu 15-stoletków. W imprezie wystartowali po raz pierwszy zawodnicy Orkana Sochaczew. Najlepiej spisał się Patryk Sobieraj, który na 50 m stylem dowol-

nym spisał się bardzo dobrze. Obecnie najszybszy w Sochaczewie pływak(w swojej kategorii wiekowej) uzyskał XVII czas eliminacji (26,78 - nowy rekord życiowy) i wygrał swoją serię. Szkoda, że Patryk spóźnił start. Gdyby nie gapiostwo, była szansa na awans co najmniej do finału

B. Drugi sochaczewianin Jacek Flis startował na dystansie 50-ciu metrów . W stylu dowolnym uzyskał czas 28,53, który jest jego nowym rekordem życiowym. "Zabką" popłynął w czasie - 36,01. Najslabiej z grupy spisała się Olga Krysiak, która zupełnie nie trafiła z formą i osiągnęła następujące czasy: 31,11 (50 m stylem dowolnym) i 1.06,00 (100 m stylem dowolnym). Na tych samych mistrzostwach, Rafał Gąsiorowski (sochaczewianin w barwach skiernie-

wickiej Nawy) zdobył dwa medale: ZŁOTY (50 m stylem motylkowym) i SREBRNY (100 m stylem motylkowym). Rafał uzyskał również trzeci czas eliminacji na 50 m stylem dowolnym, zrezygnował jednak z walki w finale po to, żeby jak najlepiej wypaść w "delfinie". Za przekazane informacje dziękuję Jakubowi Sidorowi, trenerowi sekcji pływackiej MKS "Orkan" Sochaczew.

MOTOCROSS

Szarak po ...

W sezonie 2005 w Motocrossowych Mistrzostwach Polski startowali najmłodszy zawodnicy klubu.

Klasa 65 ccm

Oskar Wrzesiński

(ur.20.06.1994), w sezonie zdobył 211 punktów i BRAZOWY medal Mistrzostw Polski.

Marcin Zientara

(ur.02.04.1994), zdobył 98 punktów i zajął 10 miejsce. Na koniec sezonu sklasyfikowano 41 motocyklistów (w tym 6 z zagranicy).

Klasa 85 ccm

Dawid Sierociński

(ur.24.01.1993), w tym roku debiutował w tej klasie. Kontuzja z początku sezonu wyeliminowała go z dalszej rywalizacji. Dawidowi, redakcja sportowa Ziemi Sochaczewskiej składa najserdeczniejsze życzenia urodzinowe oraz "połamania" wszystkich kół w sezonie 2006.

Weterani

W imprezach niższej rangi startowało około 10-ciu zawodników. Stanisław Dudziński (54 lata) zdobył tytuł wicemistrza Okręgu Łódzkiego (kat. Weteran), natomiast Robert Dudziński w II Kurdwanowskim Cross Country zajął I miejsce (kat. bez licencji) oraz II w klasyfikacji generalnej.

Imprezy

W 2005 roku zorganizowano 3 imprezy: XIII Puchar Wiosny, XVII Puchar Niepodległości. Działacze Szaraka ubolewają nad tym, że nie odbył się XIV Puchar Sochaczewa i jeszcze raz przepraszają za tę wpadkę.

... i przed sezonem

Imprezy

W roku 2006 SKM "Szarak" planuje zorganizować: XIV Puchar Wiosny, XIV i XV Puchar Sochaczewa, XVIII Puchar Niepodległości oraz III Kurdwanowski Cross Country.

Starty

Dawid i Oskar startować będą w klasie 85 ccm i mają szansę na miejsce w pierwszej dziesiątce. Jakże będą losy Marcina? Na razie rodzice oraz zawodnik nie podjęli decyzji dotyczącej startów w tym sezonie.

Wszyscy ludzie "Szaraka" życzą kibicom, czytelnikom, działaczom oraz zawodnikom - dużo dobrego w roku 2006. Informację dotyczącą "Szaraka" opracowałem na podstawie materiałów dostarczonych przez Władysława Dudzińskiego.

ZAPROSZENIA

W najbliższym czasie rozegranych zostanie wiele imprez sportowych, a co najważniejsze, organizatorzy wierzą, że ich propagowanie poprzez prasę ma szeroki odzew. Ponizej o kilku z nich.

* 29 stycznia rozegrana zostanie VII kolejka SLK. Zapowiadają się wielkie emocje, gdyż zagrają ze sobą: Czworka z Best-Chemem, Wólczańka z Nową Eżą, Hypernova z Zyrardowianką i Błysk z Gringosami. Początek spotkań o godzinie 16.00.

* 5 lutego w sali sportowej Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim odbędzie się otwarty (drużyny zrzeszone i amatorskie) Turniej Halowy o Puchar Wójta Gminy Nowa Sucha. Zgłoszenia wraz z opłatą wpisową przyjmowane będą do 2-giego lutego, do godziny 18.00. Wszelkich informacji dotyczących tej piłkarskiej imprezy udzieli: Jerzy Gasiński (0-503 054 118, Nowa Sucha 30) oraz Mariusz Mikulski (0-605 629 789, Nowa Sucha 46a).

* 14 lutego w chodakowskiej hali odbędzie się XIV Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Sochaczew. Drużyny LZS mogą się zgłaszać do 10-ego lutego. Kontakt: Bogdan Pietrak - tel. 0-46 863 26 20.

JUDO

TPJ po sezonie

Drugie półrocze 2005 roku było bardzo udane pod względem sportowym dla podopiecznych Arkadiusza Sobieraja z Towarzystwa Przyjaciół Judo. Młodzi zawodnicy uczestniczyli w 15 turniejach:

- dwóch zagranicznych: w Niemczech i na Słowacji;
- Mistrzostwach Polski Młodzików (Natalia Wiśniewska była III, a Przemysław Pawelec - IX);

- Sześciu międzynarodowych zorganizowanych w Polsce;

Sochaczewskich judoków można było oglądać na tatami w: Warszawie, Łodzi, Opolu, Lublinie, Bydgoszczy, Płocku, Elblągu, Bochni, Mławie i Szczyrku. Występy w zawodach miały przede wszystkim jeden cel - podniesienie umiejętności. Najwięcej sukcesów zanotowała na swoim koncie **Natalia Wiśniewska** - 10 startów, 10 medali (6 złotych, 1 srebrny, 3 brązowe). Nie wiele gorzej wypadł **Jakub Plichta**, który powiększył swoją kolekcję o 9 medalowych krążków (3 złote, 5 srebrnych, 1 brązowy). Inni wyróżniający się zawodnicy



Stoją od lewej: Marcin Cichocki, Natalia Wiśniewska, Mateusz Błasiak, Marcin Smagała i Jakub Plichta. Klęczą: Filip i Przemysław Pawelec

TPJ to: Maria Plichta, Katarzyna Gołębiowska, Maciej Cichocki, Przemysław Pawelec, Filip Pawelec, Marcin Smagała, Mateusz Błasiak, Adam Jastrzębski, Dominik Kaźmierczak oraz Marcin Stencel. Dobre wyniki młodych judoków to wynik pracy trenerów: Arkadiusza Sobieraja oraz Adama Kurzei. Szkoleniowcy swoją pracę wykonują społecznie. Bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu sekcji odgrywają rodzice, którzy, wspierając TPJ finansowo, zapewniają dzieciom i młodzieży możliwość uczestniczenia w zawodach oraz reprezentowania Sochaczewa. Za przekazane informacje dziękuję panu Marciniowi Cichockiemu.

TENIS STOŁOWY

I liga kobiet

W oczekiwaniu na zwycięstwo

Mecze każdej kolejki wprowadzają zmiany w ping-pongowych rankingach. Tym razem awansowały: Iwona Kuszaj (z 8 miejsca na 5), Milena Feliks-Regulska (z 11 lokaty na 10) oraz Małgorzata Przybylska (z pozycji 12 na 11). Niestety nasza "sochaczewska jedynaczka" - Natalia Gawrylczyk spadła z 19-stego na 22-gie miejsce. W najbliższą sobotę (28.01, godz. 16.00, sochaczewska hala MOSiR) będzie szansa na poprawienie statystyk, gdyż do Sochaczewa przyjeżdża outsider rozgrywek - MRKS Poczex Gdańsk, z którym SKTS wygrał w I rundzie 9:1.

Ranking po IX kolejce:

Gra pojedyncza

1. Dong Rui Fang (Stawiguda) 54, 18-0, 54-4
2. Alina Mikijaniec (IKTS) 45, 15-3, 47-18
3. Natalia Balicka (Gorzovia) 39, 13-5, 42-29
4. Agnieszka Kiezik (Gorzovia) 36, 12-6, 44-28
5. Iwona Kuszaj (SKTS) 36, 12-6, 39-27
10. Milena Feliks-Regulska (SKTS) 28, 13-5, 43-25
11. Małgorzata Przybylska (SKTS) 26, 10-8, 38-29
22. Natalia Gawrylczyk (SKTS) 16, 8-10, 30-39



* poszczególne liczby oznaczają ilość: punktów rankingowych, zwycięstw, porażek, setów wygranych, setów przegranych;

Gra podwójna

1. Rui Fang/Dąbrowska (Stawiguda) 8-1, 26-8
2. Klóska/Balicka (Gorzovia) 7-1, 23-8
3. Mikijaniec/Bogdaniuk (IKTS) 7-2, 22-9
4. Marcinkowska/Smelkowska (Stella) 7-2, 24-14
5. Przybylska/Kuszaj (SKTS) 6-3, 23-14
6. Feliks-Regulska/Gawrylczyk (SKTS) 6-3, 22-18

* poszczególne liczby oznaczają ilość: zwycięstw, porażek, setów wygranych, setów przegranych;

W IX kolejce zostaną rozegrane następujące spotkania: GLKS Nadarzyn II - LUKS Stawiguda (5:5), Stella Gniezno - Gorzovia Gorzków (7:3), Spójnia Warszawa - IKTS Inowrocław (3:7).

* w nawiasach wyniki spotkań z I rundy;

Najwięcej emocji można się spodziewać w Gnieźnie. Stella musi wygrać, żeby zachować szansę na baraż o ekstraklasę. Ciekawie może być w Nadarzynie. "Rezerwy" GLKS-u, w rundzie rewanżowej urwały już punkty ekipom z Sochaczewa (5:5) i Gniezna (8:2). Może i tym razem będzie podobnie, i Mazurskie Liderki wyjadą z Mazowsza pokonane?

Wizyta w Bułgarii

W grudniu dwoje nauczycieli z Gimnazjum Nr 2 w Sochaczewie, Katarzyna Buczek i Zdzisław Chlebowski było z roboczą wizytą w Bułgarii, w mieście Rakowski 25 kilometrów od Płowid. Wizyta miała na celu uzgodnienie szczegółowych działań obejmujących realizację międzynarodowego projektu edukacyjnego pt. "Ja, moja rodzina, mój kraj w zjednoczonej Europie".

Po przybyciu na miejsce zostaliśmy powitani bardzo serdecznie chlebem i solą. Nasi gospodarze zaprezentowali nam swoją szkołę i to, co już młodzież wykonała w związku z projektem. Po zwiedzeniu szkoły zostaliśmy zaproszeni przez burmistrza miasta na obiad, w czasie którego okazało się, że władze miasta bardzo są zadowolone z nawiązania współpracy międzynarodowej przez nasze szkoły i traktują projekt bardzo poważnie.

W czasie rozmów roboczych uzgodniono najważniejszą sprawę, tj. terminy wymiany młodzieży. Uczniowie z Gimnazjum Nr 2 wyjadą do Bułgarii w dniach od 20 kwietnia do 4 maja, my będziemy gościli bułgarską młodzież od 29 maja do 11 czerwca. W wy-

mianie będą brały udział 15-osobowe grupy młodzieży z trzema opiekunami. Już teraz przekonaliśmy się, że nasi bułgarscy koledzy są bardzo zaangażowani w pracę nad projektem.

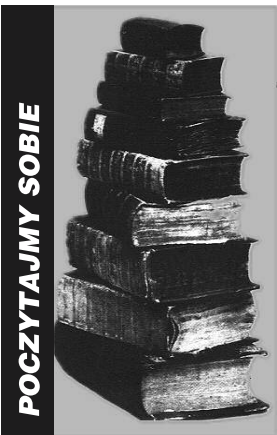


Nie obyło się bez wielkich niespodzianek. W Rakowskim spotkaliśmy polskiego franciszkanina - Ojca Eugeniusza Różańskiego, który od kilku lat jest w Bułgarii na misjach. Ojciec Eugeniusz polecił nam pozdrowić całą Radę Pedagogiczną szkoły w Budkach Piaseckich, gdzie przez pewien czas

uczyl religii. Drugą niespodzianką było spotkanie w Płowid z członkami Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno - Oświatowego im. Władysława Warneńczyka w Bułgarii. Polonia mieszkająca w Bułgarii jest bardzo dobrze zorganizowana i daje świetne świadectwo o Polsce i Polakach. Pobyt w Bułgarii był bar-

dzo udany, a życzliwość i gościnność gospodarzy przerosła nasze oczekiwania. Obecnie realizowany projekt jest przewidziany tylko na rok, ale rysują się perspektywy dalszej współpracy ze szkołą w Rakowskim.

Zdzisław Chlebowski



POCZYTAJMY SOBIE

To nie był sen

Pod takim tytułem ukazała się kolejna książka ks. Tadeusza Kraszewskiego, kapelana w Klasztorze Sióstr Niepokalanek, propagatora lokalnej historii, autora książek, audycji radiowych.

"To nie był sen" jest zbiorem wspomnień autora z okresu II wojny i czasu bezpośrednio ją poprzedzającego. Ks. Tadeusz Kraszewski w prosty, przystępny dla czytelników sposób wspomina swoje dzieciństwo spędzone w dzielnicy Boryszew, ludzi, których znał, miejsca, które pamięta. Świetnie oddaje przy tym klimat tamtych czasów.

"Tymczasem na ulicach ruch nie ustawał. Gospodynie spieszyły do sklepów po zakupy. Każdego dnia przed południem ulicą 15 Sierpnia (od strony miasta) szedł człowiek w starszym wieku i sprzedawał prasę, zachęcając przy tym mocnym głosem: "Expres Poranny", "Mały Dziennik Niepokalanek". (...) Tuż za "gazeciarem" rozlegał się dźwięk uderzeń w kowadło i okrzyk: "Noże ostrze! Nożyczki ostrze! Garki lutuj!" - to obwoźny majster z warsztatem na wózku.

W kuźni kowala pana Potkańskiego z paleniska sypały się iskry i słychać było znowu rytmiczne uderzenie młota w gorące żelazo i kowadło: stuku - puku, stuku - puku, puk!..., a także ciche dudnienie miecha kowalskiego. (...) Bardzo często przez osiedle przejeżdżał wozem zaprzężonym w jednego, chudego konia Żyd Kakerman z Sochaczewa i krzyczał skrzekliwym głosem: "Garki

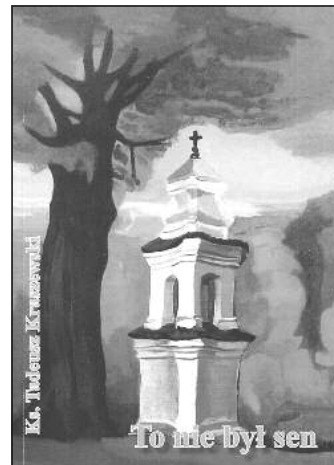
dziurawe skupuje! Szmaty, żelazo, butelki..."

Zacytowany fragment podręcznika "Zaścianek" najlepiej obrazuje, jak autorowi udało się uchwycić miniony czas i zatrzymać go na kartach książki. Takich opowieści jest dużo więcej, nasza wyobraźnia zaczyna dzięki nim pracować i nawet ci, którzy nie pamiętają tamtych odległych czasów, widzą oczami wyobraźni dawny Sochaczew i toczące się w nim życie.

W tej niewielkiej książce (71 str.) znaleźć można również nazwiska rówieśników ks. Tadeusza, którzy najpierw byli towarzyszami dziecięcych zabaw, później rozpoczęli z autorem naukę w szkole podstawowej. Naukę przerwana wybuchem wojny. Są też wspomnienia wielu miejsc, których dziś już nie ma, opisy uroczystości religijnych, choć nie tylko, odbywających się w tamtym czasie. Osobny rozdział ks. Kraszewski poświęca pielgrzymce do Jazłowca (kiedyś leżącego na terenie Polski, dziś Ukrainy) związanego, poprzez figurę Matki Bożej Jazłowieckiej, z pobliskim Szymanowem.

Książka jest bogato ilustrowana zdjęciami ze zbiorów au-

tora, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Klasztoru Sióstr Niepokalanek w Szymanowie oraz osób prywatnych. Na okładce książki znalazł się natomiast obraz artysty malarza Marcina



Hugo-Badera przedstawiającej kaplicę w Rozłazłowie wysadzoną w powietrze przez Niemców w 1944 r.

Książka jest do nabycia w sochaczewskim muzeum.

Jolanta Sosnowska
"To nie był sen", ks. Tadeusz Kraszewski Wydawnictwo "Perła" 2005

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26

Informuje, że posiada następujące mieszkania na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu

- mieszkanie nr 53 przy ul. Żeromskiego 39a, położone na IV piętrze, o pow. użytkowej 24,01 m²
- cena wywoławcza 29,000 zł
- mieszkanie nr 12 przy ul. Parkowej 5, położone na III piętrze, o pow. użytkowej 47,80 m²
- cena wywoławcza 62,200 zł
- mieszkanie nr 41 przy ul. Senatorskiej 3 położone na parterze, o pow. użytkowej 27,39 m²
- cena wywoławcza 28.700 zł

Oferty należy składać do dnia 7.02.2006 r. godz. 10.00, w zamkniętych kopertach z napisem mieszkanie i wskazaniem adresu, w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.02.2006 r. o godz. 10.30. Blisze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr. telefonu 46 862-39-49.

ZS-202

ZUCHY I WIELKIE LICZENIE 2006

Już trzeci raz z rządu Zuchy z gromady "Leśne bractwo" ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie wzięły aktywny udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Przez cały tydzień w dniach 9-13 stycznia, po zajęciach lekcyjnych kwestowały na terenie swojej szkoły, odwiedzając wszystkie klasy i gabinety pracowników szkoły. 12 stycznia zapraszały do udziału w WOSP również rodziców odwiedzających szkołę z okazji wywiadówek kończących I semestr. Jedni rodzice wrzucali pieniądze przed zebraniem na tzw. "szczęście", inni po zebraniu na tzw. "ulgę". Wszyscy pomagali w ten sposób chorym dzieciom, mając jednocześnie świadomość, że te pieniądze trafią także do szkół na szkolenia medyczne. Kto wie, może któryś z uczestników tegorocznej Orkiestry uratuje komuś życie?

12 stycznia, na piątkowej zbiórce zuchy urządziły wielkie liczenie. Była to prawdziwie pogłódowa lekcja matematyki. Każda "szóstka" przeliczała pieniądze ze swojej puszk. Na hasło start, szóstkowi otwierali zaplombowane puszki i następowało wielkie liczenie z wysięgiem. Zuchy starały się jak najsprawniej policzyć wszystkie pieniądze i co najważniejsze - bezbłędnie. Jako opiekun zuchów i jednocześnie przewodnicząca tego liczenia muszę przyznać, że żadna szóstka nie pomyliła się. Wszystkie pieniądze przeliczone były bezbłędnie. Uzbieraliśmy kwotę 433,31 zł, którą przekazaliśmy do głównego sztabu w Komendzie Hufca ZHP. Podniosła ona konto naszej szkoły, na którym to była zebrana podczas niedzielnej kwesty przez Samorząd Szkolny suma 3036 zł plus ruble, dolary, euro. Razem nasza szkoła zebrała więc 3469,31 zł. Jako drużynowa pragnę przy tej okazji podziękować wszystkim zuchom za ich trud i wspaniałą społeczną aktywność. Kolejny raz stanęły na wysokości zadania. Czuj!

phm Krystyna Stańkowska

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Małgorzata Paluba (Red. nac.)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Martyna Mikulska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja),
Iwona Kupiec (księgowość).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Sebastian Stepien, Marcin Hugo-Bader,
Franciszek Niewiadomski

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 862-23-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
skład Maciej Wódka
Druk: AIR LINK Sp. z o.o.,
ul. Nowogrodzka 84/86
02-017 Warszawa
Nakład 3000 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, strótytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.



STRONA **b**urzyńska

274 / 374

Wtorek, 17 stycznia

■ Każdy z 21 malborskich radnych otrzymał noworoczny upominek w postaci pióra znanej marki i elektronicznego notesu. Na te prezenty z kasy samorządu wydano 5 tys. 200 zł. Jak tłumaczył przewodniczący rady Tedeusz Woźny, suma pochodzi z oszczędności na dietach radnych, dzięki przyjętej zasadzie, że za każdą nieobecność na posiedzeniu komisji lub na sesji obcina się z diety 50 zł. Czyli, czym więcej nieobecności tym lepsze prezenty.

■ Przed salą konferencyjną Urzędu Miasta w Garwolinie od lat stoi rzeźba przedstawiająca trzy kaczory. I choć nie ma ona nic wspólnego z obecną państwową władzą, ludzie przychodzą ją oglądać i komentują. Tylko patrzeć, jak zniknie, bo aluzyjność dzieła jest zbyt wielka.

Środa, 18 stycznia

■ Z kolei w Koszalinie radni nie przegłosowali nadania nowej ulicy imienia Jana Ignacego Paderewskiego. Jedna z radnych argumentowała, że dla Paderewskiego ulica jest za krótka, z czym zgodziła się większość radnych. Faktycznie, chłop mały nie był.

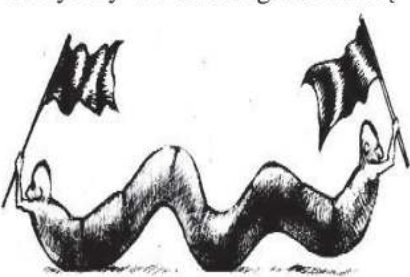
■ Rzecznik prasowy metropolity gdańskiego, abp. Gocławskiego, wypowiadając się na temat prałata Henryka Jankowskiego, retorycznie

zapytał: jaka jest różnica między pastuchem a pasterzem?

Czwartek, 19 stycznia

■ Jak doniosła tamtejsza prasa, w Częstochowie powstaje najnowocześniejszy w Europie... szalet. Teraz to dopiero Częstochowa będzie miała czym się pochwalić!

■ Wojewódzki inspektor farmaceutyczny w Łodzi zagroził cofnię-



SERWIS

ciem zezwoleń na prowadzenie aptek tym, które nie przestaną prowadzić badań, np. ciśnienia krwi lub bezpłatnego sprawdzania stanu włosów i skóry. A przecież mówi się, że aptekarz też lekarz.

Piątek, 20 stycznia

■ Jak poinformowała Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Warszawie, w styczniu i lutym zwiększy się aktywność wirusów. Zwłaszcza wywołujących tzw. jelitówkę, która objawia się go-

rażką i gwałtowną biegunką. Na razie najbardziej widoczna jest ona w sejmie, gdzie posłowie, zagrożeni wcześniejszymi wyborami dostali już politycznej obstrukcji.

■ W Rybniku na Śląsku pijany mężczyzna na przystanku autobusowym napadł młodą kobietę. Ta jednak tak głośno krzyczała, że z pobliskiego posterunku wybiegło jej na ratunek kilkunastu funkcjonariuszy, było ich tak wielu, że nie wszyscy zdążyli się dopchać do napastnika. I wszyscy są zadowoleni, a zwłaszcza napastnik, który okazał się osobą bezdomną. Teraz otrzyma miejsce w ciepłej celi oraz wikt i opierunek. Czy przy tegorocznej zimie mogło go coś lepszego spotkać?

Sobota, 21 stycznia

■ Tylko w ciągu ostatnich miesięcy setki polskich lekarzy rozpoczęły pracę w Hiszpanii. Tamtejsze szpitale bardzo chętnie zatrudniają Polaków wobec braku rodzimych specjalistów, którzy masowo wyjeżdżają za lepszą płacą do innych krajów Europy. Nasi zarabiają w Hiszpanii ponad 3 tys. euro miesięcznie. A jak już wszyscy polscy lekarze wyjadą do Hiszpanii, zastąpią ich tu specjaliści ze wschodu. Podobno w formie jest jeszcze Kaspirowski.

Zarząd Powiatu u lekarza.



- Zapraszam na górę do gabinetu

- Ostatni dostanie bańki!

Kronika towarzyska

Komendarek w rękach dziennikarzy



- Mistrzu, słyszałam, że traktuje pan swoje organy jak kobietę.

- Wyobrażam sobie jak dotykam klawiatury.



Z grubej rury

Z siedziby starostwa zniknęły wszystkie węże strażackie umieszczone w skrzynkach przeciwpożarowych. Może zrobił to ktoś życzliwy, aby nie gadano, że władze powiatu mają węża w kieszeni. Teraz już nie mają żadnego.

Na krytym lodowisku pobili się dwaj niezbyt trzeźwi osobnicy i jeden odgrzył drugiemu brew, bo ten drugi chciał zrobić mu wbrew.

Chodzą plotki, że starostwo zbiera podpisy wśród mieszkańców bloków za jak najszybszym otwarciem Kauflandu. Jeśli miałaby to być prawda, to wcale nas ona nie dziwi, nie od dziś wiadomo, że sochaczewskie starostwo finansowo słabo przedzie, nic więc dziwnego, że pragną kupować tanio.

W gminie Teresin aż 14 par małżeńskich obchodziło właśnie 50 rocznicę ślubu, czyli tzw. Złote Gody. Znaczy to, że wszyscy oni stanęli na ślubnym kobiercu w 1956 roku i przetrwali. Może dlatego, że był to rok szczególny. Rok odwilży, gdy do władzy doszedł Władysław Gomułka i na jakiś czas ludziom popuścił. A ci zaraz do ołtarza. To potem żal było się rozwodzić.

Czytelnik skarży się w liście do naszej gazety, że w sochaczewskim szpitalu, jego córka z naderwanym ścięgnem musiała dwa dni czekać na badanie USG, zaś żona, z podejrzeniem zawału serca, pozostawiona została sama sobie na reanimacyjnym. Ja bym się tak nie ekscytował, przecież wiadomo, że czas to najlepszy lekarz.

KRAJAN

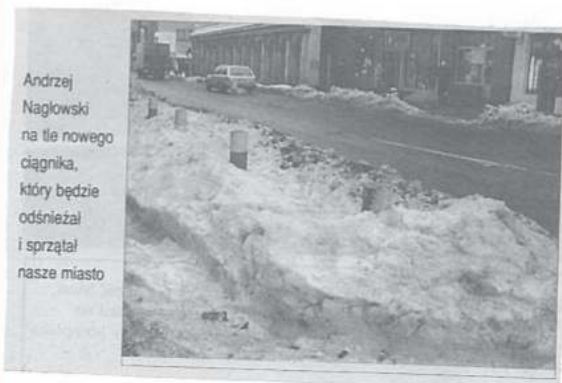
Wycinki z prasy lokalnej

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Dzieci wyjada również do szkoły w Paprotni i do GOSiR w Teresinie

- My byśmy do takiej szkoły swoich nie puścili.

Echo Powiatu nr 3 (383)



Andrzej Nagłowski na tle nowego ciągnika, który będzie odśniezał i sprzątał nasze miasto

- Prasa kłamie!!!

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Jednak wszyscy czekali na pojawienie się na lodzie burmistrza Bogumila Czubackiego,

- A najgłośniejszy czekał redaktor Expressu.

Echo Powiatu nr 3 (383)

Ponieważ osoba ta uprzątnęła już śmietnisko, nie wymieniamy, gdzie owa dyskoteka była usytuowana.

- Dobrze byłoby wiedzieć, w której dyskotece się gzili.

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Koszykówka

Inauguracja Klubu Maratończyka

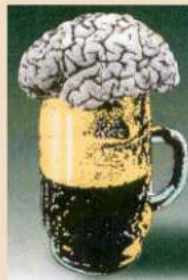
- Chodzi zapewne o maratończyków sklepowych biegnących z koszykami między regałami.

Echo Powiatu nr 3 (383)

ludzie dobre woli przyjeżdżają po psy.

- Ludzie są dobre, bo złe mają być psy.

Schabowy z łabędzia



MAŁE PIWO

Było to jakieś 13 lat temu (jak ten czas leci...) w czasach, kiedy nie istniała jeszcze "strona burzyńska", co wydaje się dziś mało prawdopodobne, bo co w takim razie by się wtedy czytało? Ano czytało się w tamtych zamierzchłych czasach felietony ukazujące się w "Ziemi Sochaczewskiej" pod hasłem "głowa mała". I właśnie w jednym z nich, w czerwcu 1992 roku, opisałem dramatyczną historię, która wydarzyła się wówczas na do niedawna bratniej Kubie. Nie sądziłem, że piszę tekst proroczy, który zapowiada przyszłość naszego miasta za 13 (!) lat.

W tekście tym podzieliłem się z czytelnikami pewną upiorną refleksją, która uświadomiła mi, że przez całe swoje dotychczasowe życie nie zetknąłem się z przypadkiem, aby u nas coś staniało. Poza rozum oczywiście.

Refleksję tę wywołała prasowa wiadomość, że na Kubie, awangardzie socjalizmu, pewien autochton po kolejnej podwyżce, kiedy kieszki zaczęły mu zbyt głośno przygrywać Międzynarodówkę, zakradł się nocą do zoo i ściał strusiowi łeb szablą. Po czym z niemałym wysiłkiem zataszczyl ptaszka do domu, gdzie podjadła sobie cała rodzina i sąsiedzi. Kiedy wpadła milicja, 9 osób kończyło właśnie ogryzać kości.

Przed sądem stanął nie tylko oprawca zoologicznego pensjonariusza, ale również wszyscy uczestnicy biesiady. Byli sądzeni za to, że zjedli corpus delicti, czyli dowód rzeczowy przestępstwa, a więc za próbę utrudniania śledztwa.

Dziś, kiedy potężny mróz zagląda nam do du... do dużych otworów okiennych i wszystko wydajemy na opał, a jeśli się chce, podobne do tamtych, kubańskich, klimaty rodzą się również w Sochaczewie.

Ostatnio nad Bzurą, przy kładce łączącej Kuznociń z Boryszewem, znaleziono trzy obcięte kacze łebki. Resz-

ta dzikich kaczek zniknęła. Może ciachnął je mieczem jakiś Podbięta, ale najpewniej ów corpus delicti świadczy o tym, że przynajmniej jedna lub dwie rodziny najadły się do syta. I nawet nie dorwała ich policja, ale jest jeszcze szansa, bo gdyby pokazał te trzy kacze podobizny w lokalnej prasie, ktoś mógłby je rozpoznać!

Co tam jednak, proszę państwa, kaczkę, taki ptasi plebs... Głodni sochaczewianie "wrąbali" również łabędzia! Ten królewski ptak rezydował nad Bzurą wraz z całą swoją świtą, ale już bladym świtem, o czym świadczyły ślady krwi, zaproszony został do stołu, niestety w charakterze przekąski.

Tak więc system społeczny, w którym po produkty na obiad chodzi się nad rzekę, nie do sklepu, nie jest szczęśliwy dla łabędzi. Co prawda już w starożytnym Rzymie na stoły możnowładców trafiały bociany lub flamingi, z tym, że raczyli się nimi syci bogacze szukający kulinarnej odmiany. Dziś w Sochaczewie, łabędziem najadło się głodne pospólstwo, którego jest jednak znacznie więcej, zaś pięknych tych ptaków nie mamy na pęczki. Natomiast bezpieczeństwa psów jak najbardziej.

Jeden z radnych miejskich zaproponował jakiś czas temu podczas sesji, aby zapewnić obywatelstwo naszego miasta kilkudziesięciu Wietnamczykom i sprawa bezpieczeństwa czworonogów sama się rozwiąże.... A ja zachęcam: zróbmy zoo. Tak na "czarną godzinę".

Ślawomir Burzyński

